Rodzice mają żal >>2
Radni zdecydowali: Cztery szkoły przestaną istnieć

Ostatnie słowo ma Franek >>24
Dlaczego Jaga powinna podpisać kontrakt z supersnajperem

DZIŚ
po południu / w nocy
15° 6° >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl
24 kwietnia 2012
wtorek
80(17519)
1,80 zł (w tym 8% vat)
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.
ISSN 0137-9488

Bielsk P. >> Za współżycie z niepełnosprawną

Cztery lata więzienia dla batiuszki

Wioleta Koroiczuk-Kopaniec
redakcja@wspolczesna.pl

Były proboszcz parafii prawosławnej w Boćkach Witalis G. został uznany za winnego i skazany na cztery lata pozbawienia wolności za współżycie z niepełnosprawną umysłowo dziewiętnastolatką.

– Rozważamy możliwość odwołania się od tego wyroku – mówi mec. Magdalena Okła-Dzienis, obrońca oskarżonego.

Przed wydaniem wyroku, na wczorajszej, już czwartej, rozprawie, zeznania złożyła siostra oskarżonego. Treść jej wypowiedzi nie jest znana, bo cały proces odbywał się z wyłączeniem jawności. Na sądowym korytarzu udało się nam jednak porozmawiać z matką pokrzywdzonej.

– Ten człowiek dobrze wiedział co robi mojej córce. Wszyscy mieszkańcy Bociek wiedzieli, że ona uczy się w szkole specjalnej, a pop cały czas twierdzi, że nie wiedział o jej upośledzeniu. Powinien zostać skazany, aby już nigdy nikomu nie wyrządził żadnej krzywdy – nam powiedziała.

To był dobry proboszcz

– Nigdy wcześniej bym nie uwierzyła, że proboszcz może wyrządzić człowiekowi taką krzywdę. Nie wiem co w niego wstąpiło. Zawsze był uprzejmy i na ulicy odpowiadał mi dzień dobry – dodała matka pokrzywdzonej 19-latki.

Koszty procesu

Skazany były proboszcz parafii prawosławnej Witalis G., oprócz 4 lat kary pozbawienia wolności, będzie musiał zapłacić 400 złotych za czynności dokonane w postępowaniu przygotowawczym i procesowym. Skarb Państwa zapłaci za postępowanie dotyczące Witalisa G. 826,56 zł.

„Gazeta Współczesna" jako pierwsza już w styczniu informowała o tej sprawie.

Przypomnijmy, że bielska prokuratura oskarżyła Witalisa G. o to, że w okresie od lipca 2010 roku do połowy lutego 2011 przynajmniej ośmiokrotnie wykorzystał seksualnie dziewiętnastoletnią mieszkankę Bociek. Do popełnienia przestępstwa przez byłego proboszcza miało dochodzić podczas wizyt pokrzywdzonej w parafii, w której zajmowała się sprzątaniem.

Dziecko ma wadę serca

– Przez tą całą sytuację, do której doszło, córka musiała zawiesić naukę w szkole. Teraz sami pokrywamy koszty utrzymania dziecka, które urodziła kilka miesięcy temu. Ma wadę serca. Rehabilitacja, ubrania, leki przecież to wszystko kosztuje – wyjawiła nam, nie kryjąc emocji, matka pokrzywdzonej.

Po zakończeniu procesu karnego rozpocznie się kolejny proces, tym razem o ustalenie rodziny zastępczej dla dziecka urodzonego przez 19-latkę.

– Synowa z synem chcą zaopiekować się dzieckiem. Już teraz jeżdżą z nim na rehabilitację do Warszawy. Chcę żeby ten koszmar już się skończył – mówi matka dziewczyny.

Przed wyrokiem wyszedł z sali rozpraw

Sąd uznał Witalisa G., byłego proboszcza parafii prawosławnej w Boćkach, za winnego zarzucanych mu czynów i skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie oskarżony został obciążony kosztami procesowymi w kwocie 400 złotych. Wyrok został ogłoszony jawnie, natomiast jego uzasadnienie nie zostało podane do publicznej wiadomości.

Przy ogłoszeniu wyroku obecni byli pełnomocnicy stron, prokurator i matka pokrzywdzonej. Sam oskarżony opuścił salę rozpraw po przerwie poprzedzającej ogłoszenie wyroku.

Prokuratura zgadza się z wyrokiem.

– Nie zamierzamy wnosić środków odwoławczych od wydanego wyroku – poinformował nas Adam Naumczuk, zastępca Prokuratora Rejonowego w Bielsku Podlaskim.

Sprawa o ustalenie ojcostwa jest zawieszona. ▲



Fot. Krzysztof Jankowski

Oskarżony Witalis G. był wczoraj w Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim, ale wyszedł z sali rozpraw przed ogłoszeniem wyroku

Suwałki >> Wyrok

Za represje dostał 300 tys. zł

Za komuny zaangażował się w działalność opozycyjną. Stracił pracę, został na 7 miesięcy internowany. Potem był wciąż prześladowany. Wczoraj suwalski sąd uznał, że należy się za to 300 tysięcy złotych.

– To przyzwoita kwota – ocenił Mirosław Basiewicz, były opozycjonista. – Nasze prawo wciąż jednak nie pozwala na to, by osoby, które walczyły o demokrację i z tego tytułu były represjonowane, uzyskały pełne zadośćuczynienie.

300 tysięcy przyznane Basiewiczowi to i tak najprawdopodobniej najwyższa kwota, jaką polskie sądy przyznały do tej pory byłym opozycjonistom.

Mieszka u znajomego

Mirosław Basiewicz, który obecnie mieszka pod Suwałkami, w 1981 r. zakładał w Warszawie związki zawodowe w strukturach Milicji Obywatelskiej. Kierownictwo resortu się na to nie zgodziło. Basiewicza wyrzucono z pracy. Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany. W więzieniu w Białołęce spędził siedem miesięcy.

Po wyjściu na wolność trafił do gospodarstwa dziadków na Sejneńszczyźnie. W 1987 r. zaangażował się w tworzenie komitetu, który zajął się losami mieszkańców regionu zatrzymanymi przez Sowietów i ich polskich współpracowników w lipcu 1945. Dzisiaj ta tragedia sprzed wielu lat określana jest jako obława augustowska. Basiewiczowi funkcjonariusze SB „dobrze radzili", aby tej sprawy nie ruszał. Nie posłuchał. Droga do jego gospodarstwa została zaorana, ktoś wytruł mu ponad sto świń. Potem przyszły reformy Balcerowicza. Basiewicza pogrążyły kredyty wzięte na odbudowę stada. Dzisiaj nie ma nic. Mieszka kątem u znajomego.

Wyrok nie jest prawomocny

Basiewicz swoje straty wycenił przed sądem na prawie 3 mln zł. Ale w myśl prawa rekompensata przysługuje tylko za okres internowania. Gdyby po wprowadzeniu stanu wojennego nie trafił do więzienia, dziś nie dostałby ani grosza.

Był jednym z inicjatorów zmian w prawie. Wcześniej dawni opozycjoniści mogli bowiem występować o odszkodowania w wysokości co najwyżej 25 tys. zł. Trybunał Konstytucyjny ten przepis uchylił. Dzisiaj nie ma żadnej górnej granicy.

Wczorajszy wyrok nie jest prawomocny.

Tomasz Kubaszewski
bicl

promocja
SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 18
Wyślij ogłoszenie SMS'em

>> Prawnik analizuje



Iwona Czuchraj-Jarzembowska, aplikant radcowski. Jeśli mają Państwo wątpliwości, dotyczące prawa, to **dzisiaj, w godz. 12-13** można zadzwonić pod nr

800 127 067

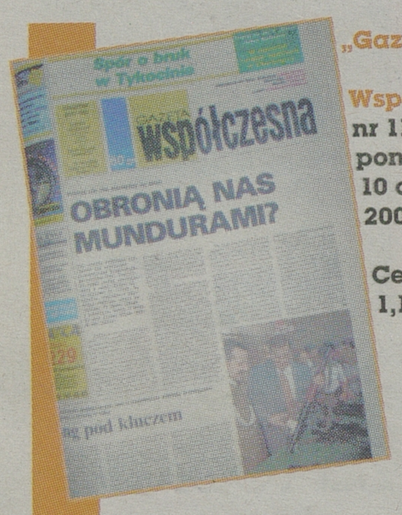
Regiopedia.pl

▲ **Konkurs.** Jesteś uczniem? Weź udział w naszym konkursie „Regiopedia Encyklopedia Ziemi Podlaskiej". Wejdź na portal www.podlaskie.regiopedia.pl i dodawaj hasła opisujące nasz region. Cenne nagrody czekają na najlepszych encyklopedystów i ich szkoły. >>6

Konkurs dla uczniów

▲ **Zostań dziennikarzem i wygraj studia.** Indeks na dziennikarstwo lub każdy inny kierunek studiów I stopnia w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku jest główną nagrodą w konkursie dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Na laureatów czekają także m.in. bezpłatne staże w redakcji „Gazety Współczesnej". Konkurs „Zostań rzecznikiem swojej miejscowości" skierowany jest do uczniów klas II i III klas, marzących o dziennikarstwie. Wystarczy napisać minimum trzy różne artykuły... >>4

GAZETA WSPÓŁCZESNA 10 lat Blisko Was



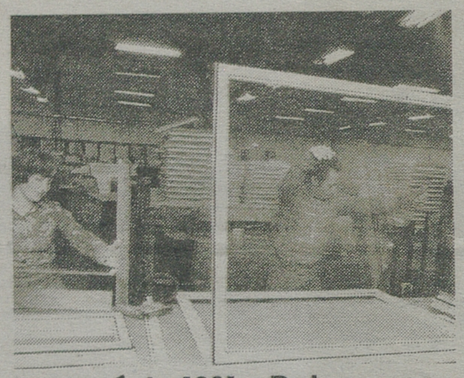
„Gazeta Współczesna" nr 110 (15023), poniedziałek 10 czerwca 2002 r.

Cena: 1,10 zł

Pisaliśmy 10 lat temu:

„Prokuratura Okręgowa w Białymstoku umorzyła postępowanie w sprawie zatrucia czadem kilkudziesięciu policjantów z Łap. Do zatrucia doszło w grudniu ub. r. Trujący gaz wydobywał się z kaflowych pieców, którymi komisariat był ogrzewany. Niemal wszyscy pracownicy komisariatu trafili do szpitala na obserwację. Prokuratura umorzyła też postępowanie przeciwko jednej z pracownic Inspekcji Sanitarnej MSWiA, która na 2 tygodnie przed zdarzeniem, przeprowadzała kontrolę pieców. Powodem tej decyzji była niska szkodliwość czynu."

Zdjęcia z archiwum



30 września 1981 r. Duże znaczenie dla budownictwa mieszkaniowego ma praca Sokólskich Zakładów Stolarki Budowlanej „Stolbud". Na zdjęciu linia szklenia i kompletowania okien.
Fot. Krzysztof Świderski

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok

16° 3°

Ciśnienie 987 hPa

Łomża

16° 4°

Ciśnienie 985 hPa

Suwałki

15° 3°

Ciśnienie 987 hPa

Ełk

15° 3°

Ciśnienie 987 hPa

W ciągu dnia zachmurzenie duże okresami umiarkowane. Miejscami przelotne opady deszczu. W nocy zachmurzenie przeważnie małe i umiarkowane. Nad ranem miejscami mgły. Wiatr słaby, umiarkowany.

Białystok >> Radni PO zdecydowali o likwidacji czterech szkół ponadgimnazjalnych

Rodzice i nauczyciele mają żal

Nie było emocji, kłótni, ani dziesiątek uczniów i nauczycieli na sali. Była za to rezygnacja. Tak zainteresowani przyjęli wczoraj decyzję rady miasta dotyczącą likwidacji czterech szkół w Białymstoku. To już ostateczna uchwała.

– Można było się spodziewać, że na tak ważnym głosowaniu będzie więcej osób. Myślę jednak, że ludzka wytrzymałość już się skończyła – skomentował Sławomir Lebiedziński, nauczyciel z XVI LO przy ul. Sokólskiej.

To już pewne, że jego szkoła zostanie zlikwidowana. Podobny los czeka także Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 przy ul. Letniej oraz Zespoły Szkół Zawodowych nr 4 i 6 przy ul. Pogodnej i Transportowej. Dwie ostatnie placówki będą się też znajdować w jednym budynku, w obecnej siedzibie ZSZ nr 6.

Uczniowie pozbawieni wyboru

Świadkami podejmowania uchwał było kilkunastu nauczycieli. Zaledwie garstka w porównaniu do tłumów, jakie przyszły na sesję lutową, kiedy głosowano nad uchwałami intencyjnymi. Wtedy były transparenty, okrzyki i gorące emocje. Wczoraj sprawa była przesądzona jeszcze przed rozpoczęciem głosowania. Oba opozycyjne kluby, zarówno PiS, jak i SLD, były przeciwne likwidacji szkół, ale nie miały wystarczającej liczby głosów. Przeważającą większość w radzie stanowią radni PO, i to oni zdecydowali o losie szkół. Nie pomogły wystąpienia nauczycieli, ani przekazywane wcześniej petycje w obronie szkół.



A. Zgiet

Urszula Iwaniuk (z lewej) i Waldemar Łakus – nauczyciele z XVI LO, oraz Beata Marculewicz, przewodnicząca rady rodziców, przyszli na wczorajszą sesję radnych bronić swojej szkoły

– To rynek powinien decydować o tym, która szkoła przetrwa – przekonywała Urszula Iwaniuk, polonistka z XVI LO. – Nie rozumiemy decyzji radnych, bo nasza szkoła nie miała problemów z naborem. Jak można zamykać coś, co dobrze funkcjonuje?

Profil mundurowy, który liceum oferowało uczniom cieszył się olbrzymią popularnością.

– Uczniowie zostali pozbawieni wyboru – stwierdziła Beata Marculewicz, której syn uczy się w XVI Liceum Ogólnokształcącym.

Do XVI LO uczęszczają uczniowie z całego województwa podlaskiego. – Mamy młodzież z Augustowa czy Siemiatycz – wylicza Waldemar Łakus, inny nauczyciel.

Rozgoryczenia nie kryli także nauczyciele z innych placówek.

– Rozumiemy, że nasza siedziba jest w złym stanie technicznym i nie warto jej dłużej wynajmować. Rozumiemy też przeniesienie nas na ulicę Transportową – mówiła Elżbieta Sawicka, nauczycielka z ZSZ nr 4. – Ale dlaczego zabiera nam się możliwość naboru? A co gorsza, zrobiono to jeszcze przed sesją, czyli jeszcze przed podjęciem uchwały. Jesteśmy alternatywą dla uczniów słabszych. Tacy też muszą się uczyć, a w renomowanym technikum mogą nie dać rady.

Jest niż, trzeba oszczędzać

Przedstawiciele magistratu oraz radni PO podnosili jeden argument – jest niż demograficzny i coraz mniej uczniów. Trzeba więc dostosować sieć szkół do potrzeb. Ostrych słów nie żałowała opozycja.

– Mamy pieniądze na igrzyska – festiwale, sylwestra czy uroczyste przekazanie autobusów w niedzielę, to i na szkolnictwo też powinny być – grzmiał Michał Karpowicz.

Radni zdecydowali także o rozwiązaniu ZSP nr 1 przy ul. Zwycięstwa i ZSOiT przy ul. Antoniuk Fabryczny. Znajdują się w nich X i IX LO, które mają być połączone i mieścić się w siedzibie ZSOiT. **Julia Szypulska**

Region >> Radni wojewódzcy wysłuchali informacji o stanie dróg i kolei w woj. podlaskim

Pociągiem na stadion w Białymstoku i Okęcie

Jak dobrze pójdzie, to do 2020 roku droga ekspresowa S8 na odcinku Białystok – Warszawa powinna być już gotowa. Takie zapewnienie usłyszeli wczoraj radni województwa podlaskiego.

– W Podlaskiem jest 10 dróg krajowych – relacjonował Sławomir Topczewski, wicedyrektor GDDKiA w Białymstoku. 56 proc z nich (w Polsce to 59 proc.) jest oceniane jako dobre, natomiast aż 21 proc. – jako złe. – Ale to było spowodowane tym, że w ubiegłym roku mieliśmy mniej pieniędzy na utrzymanie tych dróg – usprawiedliwiał się Topczewski.

Jeszcze w tym roku znacznej poprawie powinna ulec podróż samochodem do Warszawy, bo w lipcu ma być już gotowa do użytku obwodnica Zambrowa, a w sierpniu odcinek trasy Jeżewo – Białystok.

Do września 2014 roku zakończona ma być obwodnica Augustowa (ta inwestycja jest wpisana na listę rezerwową), a w latach 2014-2020, w ramach już przyszłej perspektywy finansowej UE, gotowy ma być już cały odcinek trasy Wyszków – Białystok.

– Współpracujemy tutaj z mazowiecką GDDKiA, gdzie kończą się prace nad studium koncepcji projektowej odcinka od Wyszkowa do Ostrowi – wymienia Topczewski. W dalszej kolejności już podlaska GDDKiA chce wystąpić o zezwolenie na realizację odcinków na trasie Mężenin – Jeżewo i Wiśniewo – Mężenin. Przygotowywane są też projekty budowy obwodnic dla Suwałk i Łomży.

Zażartą dyskusję radnych wywołała informacja dyrektorki Elżbiety Załuskiej na temat sytuacji Podlaskich Zakładów Przewozów Regionalnych.

– 2012 rok w porównaniu z latami 2011 i 2010 to spadek przychodów – przyznaje dyrektor Załuska. – Powodów tej sytuacji widzę kilka. Spadek podróżnych spowodowany jest m.in. zamykaniem kolejnych zakładów pracy. Trudno nam też konkurować z transportem samochodowym. Tylko z Łapami dziennie są 32 połączenia różnych firm przewozowych.

Tej kiepskiej sytuacji nie poprawia też stosunek wydatków kolei do zarobków. Jak wylicza dyr. Załuska kolej jest zobowiązana m.in. dla Polskich Linii Kolejowych, na energię trakcyjną, koszty eksploatacyjne, koszty taboru itp. wydać ponad 36 mln zł rocznie, podczas gdy sprzedaż biletów przynosi zaledwie 7,6 mln.

Elżbieta Załuska przekonywała radnych, że dotychczasowej jej próby znalezienia nowych form zarabiania nie zawsze znajdowały zrozumienie.

– Myślę, że można byłoby wykorzystać przebiegające przez miasto tory, wybudować przystanki i w ten sposób przewozić mieszkańców Białegostoku – snuła plany dyrektor. – Od dawna postuluję by przy okazji budowy stadionu wykorzystać i stację Białystok-Stadion. Za to zaawansowane są już rozmowy z Szybką Koleją Miejską w Warszawie, by niedługo korzystając z jednego biletu można byłoby dojechać z Białegostoku na Okęcie. **(mk)**

W obiektywie



Fot. W. Wojtkielewicz

39 łóżek i 44 szafki nocne trafiły wczoraj do białostockiego szpitala wojewódzkiego dzięki Stowarzyszeniu Rubież. Organizacja od lat pomaga podlaskim szpitalom, przekazując im dary z niemieckich szpitali. Choć łóżka czy szafki były używane, zawsze są w doskonałym stanie i stanowią bardzo duże wsparcie dla placówek. Rubież wspomagała dotąd m.in. szpitale w Białymstoku, Choroszczy, Mońkach czy Dąbrowie Białostockiej. Łóżka i szafki, które przyjechały do Białegostoku wczoraj, trafią na oddziały neurologiczny i kardiologiczny w szpitalu wojewódzkim. **(luk)**

Region >> Przyjedzie prezydent

Msza po litewsku

Polscy Litwini chcą podzielić się z prezydentem swoimi spostrzeżeniami na temat finansowania oświaty, a przedstawiciele rodzin ofiar obławy augustowskiej zapytać, czemu władze niczego nie zrobiły, by wyjaśnić zbrodnię sprzed lat. W piątek Bronisław Komorowski odwiedzi Suwalszczyznę.

Najpierw weźmie udział w strażackich uroczystościach w Sejnach. Potem uda się do Puńska, gdzie odbędzie kilka spotkań i weźmie udział w mszy świętej odprawianej po litewsku. Na koniec złoży kwiaty przed pomnikiem ofiar obławy augustowskiej w Gibach.

– Porozmawiamy z prezydentem o naszych problemach – mówi Witold Liszkowski, wójt Puńska. – Cieszymy się, że pan Komorowski chce wziąć udział w mszy po litewsku.

– Przed pomnikiem w Gibach na pewno będziemy – mówi z kolei ks. Stanisław Wysocki, prezes Związku Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej. – Mamy nadzieję, że z prezydentem uda nam się porozmawiać. **(tom)**

Edukacja >> Uczniowie zmierzą się z nowymi testami i zmienionymi zasadami

Gimnazjaliści piszą egzamin

Przygotowania zacząłem już dawno, więc powinno być dobrze – mówi o egzaminie gimnazjalnym Krzysztof Kleniewski.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl



W. Wojciechowicz

Sara Zubowicz (od lewej), Krzysztof Kleniewski, Martyna Harmata i Ewa Żmieńko mają nadzieję, że dobrze wypadną na egzaminie gimnazjalnym

Chłopak jest uczniem PG nr 20 przy ul. Promiennej. Dziś wraz z innymi trzecioklasistami przystępuje do egzaminu gimnazjalnego. Mimo że się uczył, trochę się denerwuje. Od wyniku egzaminu zależy bowiem, czy dostanie się do wymarzonego liceum. Powodem stresu jest też to, że tegoroczny egzamin odbywa się na nieco innych zasadach niż wcześniejsze. Na przykład język obcy uczniowie będą zdawać zarówno na poziomie podstawowym, jak i rozszerzonym. Wynik z tej pierwszej części będzie zaś brany pod uwagę podczas rekrutacji.

Laureaci są spokojni

Większość uczniów w województwie podlaskim wybrało język angielski. Tego egzaminu nie boi się Ewa Żmieńko, koleżanka Krzysztofa.

– Jestem z niego zwolniona, bo w ubiegłym roku zostałam laureatem konkursu – wyjaśnia.

Z kolei jej koleżanka Martyna Harmata nie będzie zdawać egzaminu z części humanistycznej, bo jest laureatką konkursu z polskiego. Najwięcej obaw wśród uczniów wzbudza natomiast część matematyczno-przyrodnicza.

– Trzeba się wykazać wiedzą z aż czterech przedmiotów, a na rozwiązanie testu jest tylko godzina – mówi Sara Zubowicz, inna uczennica PG nr 20.

– Z drugiej strony, pocieszające jest to, że w tym roku będą tylko zadania zamknięte – wskazuje Krzysztof. – Jeśli nie będzie się wiedziało, to może się „strzeli" poprawną odpowiedź.

Egzaminów w sumie sześć

Dziś gimnazjaliści będą pisać egzamin z części humanistycznej. Nowością jest to, że będzie on podzielony. Najpierw, o godz. 9 uczniowie zmierzą się z historią i wiedzą o społeczeństwie. Natomiast o godz. 10. 45 czeka ich język polski. Na ten ostatni przedmiot będą mieli więcej czasu, bo 90 minut.

W środę natomiast odbędzie się egzamin z części matematyczno-przyrodniczej. Ten także będzie podzielony. Najpierw trzecioklasiści rozwiążą test z zakresu biologii, chemii, fizyki i geografii. Później natomiast zmierzą się z matematyką, co potrwa 90 minut.

Czwartek to termin egzaminu z języka obcego nowożytnego. Także on będzie podzielony na dwie części.

W tym roku gimnazjaliści przystąpią więc w sumie aż do sześciu egzaminów. Wyniki poznają na początku czerwca.

– Próbny egzamin wypadł nieźle, więc może i teraz będzie dobrze – ma nadzieję Sara Zubowicz. ▲

Ulice> Utrudnienia

Coraz więcej remontów

Uwaga kierowcy! Od dziś od godz. 12 do czwartku do godz. 6 na ul. św. Rocha na odcinku 150 m (pomiędzy Sukienną i Krakowską) przy połówkowym zawężeniu jezdni będą prowadzone prace na nawierzchni jezdni. Ruch będzie odbywał się wahadłowo (sterowanie ręczne).

Również w centrum, na ul. Poleskiej, do końca maja taże wystąpią utrudnienia. W tym czasie na Poleskiej jadąc w kierunku Botanicznej zostanie wyłączony lewy pas. Ruch będzie odbywał się po jednym pasie w obu kierunkach. Na tym odcinku będą prowadzone roboty związanie z przebudową kanalizacji deszczowej.

Od jutra zaś do końca czerwca przebudowywana będzie ul. Branickiego. Na odcinku od Ronda Lussy do ul. Elektrycznej jezdnia będzie zwężona z dwóch pasów do jednego. Wskazane objazdy: ▲ jadącym z kierunku Dojlid oraz od strony ul. Miłosza: objazd od Placu Antonowicza przez ulice: Piastowską, Towarową, Sienkiewicza do Alei Piłsudskiego; ▲ jadącym od ul. Piastowskiej objazd u licami: Warszawską, Pałacową do Alei Piłsudskiego. W czasie utrudnień remontowana będzie jedna jezdnia ul. Branickiego (od strony urzędu miasta). Długość odcinka, na jakim będą prowadzone roboty mieści się w przedziale 20-300 m.

Trudniej będzie też jeździć ul. Andersa i Wasilkowską. Od piątku do 1 maja w godzinach wieczornych i nocnych (godz. 17-6) na ul. Wasilkowskiej przed skrzyżowaniem z Andersa i ul. 27 Lipca będą prowadzone roboty związane z wykonaniem sieci gazowej w poprzek jezdni. Na tym odcinku jezdnia ul. Wasilkowskiej zostanie zawężona do jednego pasa ruchu.

Trwają też roboty na ul. Suchowolca i Zabłudowskiej. Tam jeszcze dziś w godz. 8-20 na odcinku od skrzyżowania Suchowolca z ul. Plażową do granic miasta drogowcy będą malować oznakowania poziome.

(bisu)

Akcje >> Turnieje taneczne na zakup wózka dziewczynce

Wytańczą pomoc Małgosi

Będą tańczyć i zbierać datki na zakup wózka inwalidzkiego dla 6-letniej Małgosi Tomczak. Przedszkolaki z Kids Academy i uczniowie Prywatnej Szkoły Podstawowej nr 1 dzisiaj i w najbliższy czwartek będą brać udział w turnieju tańca towarzyskiego połączonym z akcją charytatywną. Start godz. 15 przy ul. Boruty 18.

Małgosia urodziła się z bardzo rzadką wadą układu kostnego: wrodzonym niedorozwojem prawej kończyny dolnej, tzw. PFFD. Ta jej nóżka jest kilkanaście centymetrów krótsza od drugiej. Rok temu Gosia przeszła pierwszą, bardzo skomplikowaną operację w USA. Był to pierwszy krok do zdrowia dziewczynki. Po tej operacji nóżka zaczęła rosnąc. Ale potrzebne są kolejne zabiegi wydłużające kończynę.

– Po tej operacji, która zaplanowana jest za 7-8 miesięcy, Gosia będzie poruszać się na wózku – mówi Jolanta Tomczak, mama dziewczynki. – Nie chcemy już go wypożyczać, bo to koszty. Chcielibyśmy mieć taki wózek swój, nawet używany, ale w dobrym stanie, tak aby swobodnie przemieszczać się chociażby na rehabilitację.



Archiwum prywatne

Gosia jest bardzo muzykalna: tańczy, śpiewa. Jest też bardzo pogodna i zaraża wszystkich uśmiechem.

Zakup wózka to koszt ok. 1 tys. zł. Aby to ułatwić, przedszkole Małgosi kolejny raz włączyło się w pomoc dziewczynce.

Podczas turnieju tańczyć ze swoją grupą przedszkolną będzie także sama Gosia. **(luk)**

Zarejestruj się

▲ **Jeszcze dzisiaj można zarejestrować się na bezpłatne badania krwi,** wykrywające we wczesnym stadium choroby nerek. Same badania w ramach kampanii Nefrotest odbywać się będą w czwartek, 26 kwietnia, w stacji dializ przy ul. Fabrycznej. Zapisy są prowadzone jeszcze dzisiaj, w godz. 9-16 pod nr tel.: 515 656 848 i 515 656 858. Na badanie mogą zgłosić się osoby pełnoletnie. Testu nie trzeba wykonywać na czczo. Przy rejestracji należy obowiązkowo podać nr PESEL. Organizatorzy zamierzają przebadać 400 osób. Nefrotest 2012 to ogólnopolska akcja mająca nas przekonać do regularnych badań profilaktycznych pod kątem chorób jednego z najważniejszych dla człowieka narządów. W Polsce na przewlekłą chorobę nerek cierpią ponad 4 mln osób, większość nawet nie zdaje sobie z tego sprawy. **(luk)**

Z policji >> Straty wyniosły 130 tys. zł

Serwis na „lewym" oprogramowaniu

Nielegalne wersje oprogramowania Microsoft Corporation znaleźli białostoccy policjanci w jednym z punktów serwisowania komputerów. Łączne straty to około 130 tysięcy złotych.

– Policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku wkroczyli do jednego z białostockich punktów serwisowania komputerów – poinformowała Aneta Łukowska z zespołu prasowego podlaskiej policji. – Z informacji, jakie posiadali mundurowi wynikało, że firma korzysta z nielegalnych wersji oprogramowania Microsoft Corporation.

I faktycznie: funkcjonariusze w siedzibie firmy znaleźli 107 płyt CD oraz DVD z nielegalnie zwielokrotnionym oprogramowaniem Microsoft, trzy dyski twarde komputera oraz cztery komputery przenośne, na których znajdowały się nielegalne wersje instalacyjne oraz kopie oprogramowań.

Ich właściciel przyznał się, że nie posiada licencji na oprogramowania i za postępowanie niezgodne z prawem odpowie teraz przed sądem. Zgodnie z ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych za to przestępstwo grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności nawet do 2 lat.

– Wstępne straty poniesione przez firmy, które są właścicielami programów, oszacowane zostały na co najmniej 130 tysięcy złotych – dodała Łukowska.

To już kolejne tego typu ujawnienie nielegalnego oprogramowania przez białostockich policjantów.

(bisu)

bicl

Region >> Nie są produkowane od 10 lat, ale nadal nimi jeździmy

Polonezy już u nas nie królują

Policja jeździła głównie nimi. Były wyznacznikiem majętności. Polonezy królowały na drogach. Mija 10 lat od kiedy nie są produkowane.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl



Fot.: B. Malaszewska

Jednym z ostatnich występów radiowozu z filmowego Królowego Mostu był udział w uroczystościach Święta Policji w 2009 r. na białostockim Rynku Kościuszki

Polonezy to dobre, stabilne samochody, mocno trzymające się drogi – uważa 83-letni Józef Jabłoński z Białegostoku, który autem tej marki przejechał Polskę. Teraz już nie kieruje pojazdami ze względu na wiek i zły stan zdrowia, ale dzięki polonezowi – jak mówi – przeżył wiele przygód.

Popularne auto „U Pana Boga"

Jedną z nich było to, że jego polonez zagrał w filmie.

– Któregoś dnia przyszli do mego mieszkania ludzie z ekipy filmu „U Pana Boga" i powiedzieli, że chcieliby wypożyczyć mojego poloneza – opowiada pan Józef. – Następnego dnia byłem już na planie filmowym w Supraślu. Mój polonez grał samochód komendanta. Poznałem też Andrzeja Zaborskiego, który wciela się w postać szefa miejscowej policji. To było przeżycie!

Komendant Zaborski upodobał sobie tę markę samochodów, bo i „prywatnie" w filmie nim jeździł (zielony polonez, który należy do Józefa Jabłońskiego) i posterunek w Królowym Moście posiadał taki. Ten służbowy dopiero w ostatniej części trylogii „U Pana Boga" zniknął na rzecz nowego radiowozu. Zniknął, by pojawiać się potem na różnych imprezach. Ostatecznie został zlicytowany w ramach białostockiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kupiła go rodzina Miss Polonii, Rozalii Mancewicz.

Główny pojazd milicji

Polonezy to zresztą nie tyko ulubione pojazdy filmowych policjantów. Ci prawdziwi również jeszcze kilka, kilkanaście lat temu jeździli głównie nimi. Jak podaje Interia.pl, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wiele milicyjnych polonezów wyposażanych było w dwulitrowy silnik fiata z dwoma wałkami rozrządu w głowicy. Jednostki sprzęgano z pięciostopniową skrzynią biegów, dzięki czemu niektóre egzemplarze rozpędzały się do prędkości sięgających 200 km/h (inna sprawa, że trudno je było potem zatrzymać...). Samochody te przerabiano na radiowozy w Łodzi, gdzie istniały wówczas centralne magazyny milicji (przeważnie były to tzw. „odrzuty" z eksportu). Wyposażano je tam w radiostacje, uchwyty na kajdanki oraz inny niezbędny sprzęt, malowano białe pasy.

Teraz są kie, mercedesy i peugeoty

Czasy się zmieniły i obecnie wśród 353 oznakowanych policyjnych samochodów w województwie podlaskim nie ma ani jednego poloneza. Są m.in. auta marki „Kia", „Opel astra", „Mercedes", „Volkswagen", „Peugeot", „Fiat stilo". Polonezami wciąż jednak jeżdżą mieszkańcy woj. podlaskiego. W Suwałkach nadal jest zarejestrowanych 871 samochodów tej marki, w Łomży – ok. 1 tys., najwięcej zaś w Białymstoku – ok. 3700 takich pojazdów.

To nasza historia

Jak podaje Interia.pl historia poloneza rozpoczęła się w 1975 r., gdy na torze testowym FSO pojawiły się pierwsze prototypy. Auto powstało z myślą o zastąpieniu przestarzałego fiata 125. Z poczciwego „kanciaka" zapożyczono wiele rozwiązań technicznych, poza płytą podłogową, wspólne były m.in. układ napędowy i hamulcowy. Produkcję zawieszono 22 kwietnia 2002 r. ▲

Białystok >> Z sądu

Uważa, że jest niewinny

Andrzej S., były dyrektor białostockiego oddziału Agencji Rynku Rolnego (jednocześnie były przewodniczący rady sejmiku województwa), ponownie stanął wczoraj przed Temidą. Mężczyzna odwołał się od wyroku sądu I instancji, który w związku z przekroczeniem przez niego uprawnień przy zatrudnianiu protegowanych swoich przełożonych, warunkowo umorzył postępowanie na okres 2 lat. Nakazał też wypłatę 500 zł na rzecz jednej z białostockich placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Wyrok ten oznacza, że Andrzej A. jest winny zarzucanych mu czynów, ale w świetle prawa nie będzie karany.

Oskarżony domaga się uniewinnienia. – Nie przekroczyłem prawa – podkreślił na poniedziałkowej rozprawie przed Sądem Okręgowym w Białymstoku. Jego obrońca uważa, że w poprzednim procesie pojawiły się liczne wątpliwości, które sąd powinien zinterpretować na korzyść oskarżonego. Tak się jednak nie stało. – Nie zostało też udowodnione, że mój klient działał z winy umyślnej – mówił adwokat Andrzeja S.

Wnosił o uniewinnienie S. lub o uchylenie wyroku i cofnięcie sprawy do ponownego rozpatrzenia. Prokuratura chce z kolei utrzymania dotychczasowego orzeczenia. czy tak się stanie, dowiemy się w najbliższy piątek.

Zarzuty dla Andrzeja S. dotyczą kwietnia i czerwca 2008 r. Miał wówczas przyjąć do pracy z naruszeniem procedury konkursowej, dwie osoby, wskazane przez warszawskich prezesów ARR. Były i obecny przełożony S. zasiadają na ławie oskarżonych w innym procesie. **(ika)**

reklama

MIT CZY RZECZYWISTOŚĆ?
ŚWIAT KOBIECEGO BIZNESU
KOBIETA PRZEDSIĘBIORCZA

To prawda, że wizerunek współczesnej kobiety różni się od tego sprzed chociażby kilkunastu lat. Dzisiejsze kobiety są bardziej niezależne. Dzięki aktywności zawodowej same decydują o własnych wydatkach, tworząc przy tym partnerskie, oparte na równości związki z mężczyznami. Co nie znaczy, że dzisiejsza kobieta nie boryka się z problemami. Jak więc wygląda świat kobiecego biznesu?

Bogusława Czarnowska, właścicielka firm Czar-Dent i Czar-Med, to współczesna bizneswoman, która już od ponad 20 lat zajmuje się własną działalnością gospodarczą. Jak twierdzi, jest to aktywność wymagająca wyrzeczeń: „Kiedy tworzyłam swoją pierwszą firmę przez niektórych mężczyzn z branży budowlanej byłam traktowana z lekceważeniem. Ale musiałam przez to przebrnąć. Później rozwinęłam firmę, wychowałam dzieci i zrealizowałam swoje marzenia. Niestety niektórym kobietom to się nie udaje. Poświęcenie dla pracy czasami prowadzi do rozwodu lub całkowitej rezygnacji z prywatnego życia." Według badań typowa polska businesswoman, zanim zdecydowała się na założenie firmy, pracowała na etacie, zdobywając doświadczenie zawodowe. Własna działalność gospodarcza była niej szansą na osiągnięcie satysfakcjonujących dochodów. Ale to nie jedyny wzorzec. „Często dzieje się tak, że założenie firmy to ostateczność, na którą skazana jest kobieta bezrobotna, która z powodu zwolnień lub wieku 50+ straciła pracę bez szans na zatrudnienie w innej firmie – mówi Marta Małecka-Dobrogowska, wicedyrektor Fundacji Forum Inicjatyw Rozwojowych w Białymstoku. - Na własną działalność decydują się też młodzi absolwenci, którzy z braku doświadczenia zawodowego decydują się na samozatrudnienie". Niektóre, założone przez nich firmy, zostają zamknięte, a niektóre rozkwitają. Sukces odnoszą wyłącznie osoby przedsiębiorcze, z pomysłem na biznes oraz zdolnością do wyrzeczeń.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
Forum Inicjatyw Rozwojowych
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

Konkurs >> Czekają atrakcyjne nagrody!

Zostań dziennikarzem i wygraj studia

Indeks na dziennikarstwo lub każdy inny kierunek studiów I stopnia w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku jest główną nagrodą w konkursie dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Na laureatów czekają także m.in. bezpłatne staże w „Gazecie Współczesnej".

Konkurs „Zostań rzecznikiem swojej miejscowości" skierowany jest do uczniów klas II i III klas, marzących o dziennikarstwie. Wystarczy napisać minimum trzy różne artykuły, dotyczące Waszych miejscowości czy osiedli. Temat jest dowolny. Preferowane formy: sprawozdanie, rozmowa, felieton i komentarz. Prace nie mogą liczyć więcej niż 2 tys. znaków oraz powinny być opatrzone imieniem i nazwiskiem autora. Należy też podać adres, nr tel. kontaktowego i nazwę szkoły, do której uczęszcza autor.

Ponadto do pierwszego materiału należy dołączyć swoje CV i list, w którym uczestnik odpowie na pytanie: Dlaczego wiążę swoją przyszłość z dziennikarstwem? Prace należy przesyłać na adres: jjablonski@wspolczesna.pl z dopiskiem „Konkurs" do 15 czerwca br. Regulamin konkursu – na www.wspolczesna.pl.

Najciekawsze materiały opublikujemy na łamach Współczesnej i na portalu wspolczesna.pl. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi we wrześniu. Wtedy też nagrodzimy laureatów i szkołę, z której najwięcej uczniów weźmie udział w przedsięwzięciu.

Wyboru nagrodzonych prac dokona jury: prof. Jerzy Kopania, rektor WSAP, Konrad Kruszewski, redaktor naczelny Gazety Współczesnej i Jarosław Jabłoński, zastępca redaktora naczelnego Współczesnej. Przy ocenie artykułów pod uwagę będą brane m.in. aktualność, lokalność, waga tematu, poprawność i komunikatywność artykułu.

Organizatorami konkursu „Zostań rzecznikiem" są Gazeta Współczesna i Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Białymstoku.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 85 748 74 79.

Redakcja

Białystok >> Delegatura Skarbu Państwa

Teraz już tylko z Warszawą

Tylko do 1 maja ma funkcjonować białostocka delegatura Skarbu Państwa. Tak przynajmniej stanowi ustawa, w myśl której w tym czasie mają być zlikwidowane wszystkie wojewódzkie delegatury. Jak to się okaże w praktyce – dziś nie wiadomo, odpowiednie zapisy ustawy jeszcze nie weszły w życie. Pracownicy białostockiej delegatury nie wiedzą więc jeszcze jak długo będą tu pracować.

Z dyrektorem delegatury nie udało nam się wczoraj porozmawiać, wiadomo jednak, że z planowanych zmian na pewno nie są zadowoleni dotychczasowi partnerzy tej instytucji.

Pięć do likwidacji

Obecnie delegatura współpracuje z pięcioma zakładami z województwa podlaskiego, które są w stanie likwidacji: Hutą Szkła Biaglass Sp. z o.o., „Miastoprojektem – Białystok" Sp. z o.o., Ośrodkiem Hodowli Zarodowej Grabowo Sp. z o.o., Polmozbytem w Białymstoku Sp. z o.o. i Przedsiębiorstwem Przemysłu Bawełnianego Zamtex S.A. w likwidacji w Zambrowie.

– To na pewno szkoda. Teraz wszystkie sprawy trzeba będzie załatwiać w samym ministerstwie w Warszawie, a wiadomo, że tam o porozumienie trudniej – przyznaje Krzysztof Zaręba, kiedyś prezes, a obecnie likwidator zambrowskiego „Zamteksu".

Umarzają i pilnują

Do zadań delegatury Skarbu Państwa należy przede wszystkim zabezpieczenie interesu Skarbu Państwa na wszystkich etapach postępowania likwidacyjnego i postępowania upadłościowego w celu likwidacji wobec spółek oraz przedsiębiorstw państwowych nadzorowanych przez Ministra Skarbu.

Ale to nie wszystko – także przygotowują okresowe inwentaryzacje w zakresie akcji i udziałów w spółkach w likwidacji i upadłości, a także wyrażają zgodę na sprzedaż przedsiębiorstwa. Jednym z najważniejszych zadań – z punktu widzenia likwidowanych zakładów – jest podejmowanie decyzji w sprawie umarzania, rozkładania na raty lub odraczania należności pieniężnych Skarbu Państwa.

– Tutaj wszyscy znali nasze problemy, w ministerstwie będziemy tylko liczbą w słupku na ekranie komputera – mówi Zaręba. **(mk)**

Giżycko >> Mieszkańcy pamiętają o Andrzeju Tarasiewiczu

Wyszkolił setki nurków

Skwer nad Kanałem Łuczańskim będzie nosił imię tragicznie zmarłego płetwonurka.

Paweł Tomkiewicz
ptomkiewicz@wspolczesna.pl

Był moim mentorem, nauczycielem, prezesem i duszą Klubu Płetwonurków „Płetwal" w Giżycku. Ale przede wszystkim był wielkim płetwonurkiem i instruktorem – tak Andrzeja „Balona" Tarasiewicza wspomina Piotr Krzewiński. Prowadzi on Mazurskie Centrum Nurkowe, które nosi imię tego tragicznie zmarłego nurka.

Podczas ostatniej sesji giżyccy radni zadecydowali, że skwer z niewielkim placem nad Kanałem Łuczańskim będzie nosił imię Andrzeja „Balona" Tarasiewicza. Jest on uznawany za prekursora nurkowania na Mazurach. Był pomysłodawcą wielu lokalnych przedsięwzięć turystycznych.

Jego pomysły do dzisiaj są stosowane w nurkowaniu technicznym i rekreacyjnym.

Wyszkolił setki polskich płetwonurków. Udało mu się też namówić do zejścia pod wodę m.in. ministra Wiesława Kaczmarka i premiera Włodzimierza Cimoszewicza.

Z jego inicjatywy w jeziorze Mamry Północne zatopiono przeznaczony na złom statek Arabella, a w jeziorze Przystań zbudowano podwodny tor przeszkód. Do dziś cieszą się one dużym zainteresowaniem amatorów nurkowania.

Giżycki płetwonurek zginął w wypadku samochodowym w 1998 roku.

Jego imieniem nazwano jedną ze szkół nurkowania i organizowany na Mazurach Spływ Twardzieli. Płetwonurkowie ufundowali też tablicę pamiątkową, która zawisła na przęśle mostu między jeziorami Kirsajty i Dargin koło Sztynortu.


mcn.mazury.pl

Andrzej „Balon" Tarasiewicz urodził się w 1959 r. w Giżycku. Pierwsze uprawnienia nurkowe zdobył w 1975 r.

Płaska >> Inwestycja unijna

Gminie grożą kary za samowolki

Inspektor nadzoru budowlanego sprawdza, czy przydomowe oczyszczalnie ścieków zostały zbudowane legalnie.

– Istnieje podejrzenie, że nie wszystkie – mówi Antoni Dębowski, szef PINB w Augustowie. – Za wcześnie jest jednak, by mówić o jakichkolwiek szczegółach. Wciąż odbywają się bowiem wizje lokalne. Wyniki kontroli znane będą w połowie maja.

Gmina przyznaje, że ponad 70 obiektów nie zostało zgłoszonych do starostwa, choć wymaga tego prawo.

– Ewentualne konsekwencje, w tym finansowe, wynikające z naruszenia prawa, poniesie samorząd – dodaje Dębowski. – To on jest inwestorem.

Zdaniem Macieja Zdancewicza, wicewójta Płaskiej, winnym zaistniałej sytuacji jest wykonawca.

Gmina: To nie nasza wina!

Jak informowaliśmy, władze gminy pozyskały fundusze unijne na budowę 700 przydomowych oczyszczalni. Inwestycja rozpoczęła się w 2010 roku. Jesienią ub.r. wykonawca zarzucił wójtowi, że w zamian za dokonanie odbioru prac zażądał 280 tys. zł łapówki. Policja zorganizowała prowokację i część pieniędzy wójt miał przyjąć. Został aresztowany na ponad trzy miesiące.

Tymczasem rolnicy zaczęli rezygnować z oczyszczalni. Urzędnicy, by ratować unijne środki przeprowadzili drugi nabór. Ostatecznie wykonawca zerwał umowę na wykonanie prac. W sumie powstało 285 obiektów.

– Dokonaliśmy ich inwentaryzacji – informuje Zdancewicz. – Sytuacja jest taka, że niemal połowa oczyszczalni została zbudowana niezgodnie z dokumentacją, a 71 nie zgłoszono, wbrew przepisom, do starostwa.

Zdaniem rozmówcy, odpowiedzialny jest za to wykonawca.

– Nie mieliśmy żadnych sygnałów, że realizuje oczyszczalnię, choć nie jest ona jeszcze zgłoszona – twierdzi samorządowiec.

Inspektor Dębowski zapewnia, że z tytułu samowoli żadnych konsekwencji nie poniosą rolnicy.

– Mają podpisane umowy z gminą na użyczenie gruntu – precyzuje. – Pozostałych formalności powinien dopilnować samorząd.

Obiekty zamarzają zimą

Pojawiły się także problemy z jakością pracy nowo wybudowanych obiektów. M.in. chodziło o to, że zimą zamarzały. Poza tym, ścieki nie były wystarczająco oczyszczone.

– Poprosiliśmy ekspertów z Białegostoku, aby określili, z czego wynikają problemy eksploatacyjne – dodaje zastępca wójta.

Opinia ma być gotowa do 31 maja.

(hel)

Region >> Nie będzie zniesienia zakazu odstrzału zwierząt

Łosie mogą żyć spokojnie

Chociaż w Polsce, a zwłaszcza na terenach Biebrzańskiego Parku Narodowego, jest coraz więcej łosi, w najbliższym czasie nie będzie zniesienia moratorium na te zwierzęta – informuje Ministerstwo Środowiska. Jak pokazuje zakończona właśnie inwentaryzacja, w Polsce żyje obecnie o 6 tysięcy więcej łosi niż rok temu.

Ale według resortu, dane zebrane m.in. przez leśników, wymagają dodatkowej analizy, bo tak duży wzrost populacji nie do końca może być prawdziwy.

– Nie ma idealnej metody liczenia takich zwierząt jak łosie, jednak uzyskane wyniki są na tyle zaskakujące, że musimy je uważnie sprawdzić – przyznaje Janusz Zaleski, Główny Konserwator Przyrody.

Stan populacji łosi w pierwszym kwartale 2012 r. oszacowano na około 16 tys. sztuk. Dla porównania w ubiegłym roku było ich około 10 tys. sztuk. Przeprowadzając inwentaryzację zastosowano metodę polegającą na liczeniu osobników w ich siedliskach na głównych terenach ich występowania. Teraz wyniki liczenia będą analizowane przez zespół ekspertów, do grona których minister chce zaprosić naukowców z uniwersytetów i ekspertów z Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Aby uzyskać możliwie kompletne dane, wyniki inwentaryzacji będą także uzupełnione o informacje z parków narodowych.

Te ekspertyzy będą przydatne do dokładnego opisania populacji.

– Naszym celem jest dalsza ochrona łosia w Polsce, a kolejne dane pozwolą na lepsze poznanie populacji tego sympatycznego zwierzaka – podkreśla Janusz Zaleski. – Na podstawie posiadanych przez nas informacji, nie ma potrzeby zmiany strategii wobec łosi, nadal powinny podlegać całkowitej ochronie.

Dlatego w najbliższym czasie nie będzie zniesienia zakazu strzelania do tych zwierząt.

Jak szacują przyrodnicy, optymalną liczbą osobników na danym terenie jest 5 sztuk na 1000 hektarów. Ich niekwestionowanym królestwem jest Biebrzański Park Narodowy, gdzie ich zagęszczenie jest większe niż 10 osobników na 1000 ha.

(luk)

Opinie

Nasi Czytelnicy chętnie komentowali artykuł z weekendowego „Magazynu". Opisuje on kobietę pracującą w warszawskiej centrali seks-anonsów.

Nick: Pete
www.wspolczesna.pl
Te telefony z anonsów to kryminalne oszustwo, kobiety mówią, że się umówią, a naprawdę siedzą w centrali i nigdy stamtąd nie wyjdą. Powinni wszyscy pójść do więzienia razem z właścicielami tych central.

Nick: kot w butach
www.wspolczesna.pl
„Muszę jednak odpowiadać z pełną powagą i zaangażowaniem, tak jakby ten obleśny, stary chłop, który do mnie pisze, naprawdę mnie podniecał. Wydają kilka tysięcy złotych miesięcznie". Tyle cytat z tekstu. A takie kwoty wydają na pewno starzy polscy emeryci – o głupoto fruń i nie wracaj.

Nick: Gość
www.wspolczesna.pl
„Wzięła sprawę w swoje ręce" – by żyło się lepiej. Czytaj i ucz się.

Nick: PanNa-B
www.wspolczesna.pl
Też pracowałem w takiej firmie. Nawet bardzo długo. Ja nie wiem z czym inni pracownicy mają problemy i tak jęczą. Praca jak praca. Ja byłem nawet jednym z lepszych animatorów w tej firmie.

Nick: Gość
www.wspolczesna.pl
Jest popyt, to i tworzy się podaż. Kobieta przynajmniej nie zarabia ciałem tylko głową. A że ktoś dzięki temu czuje się zaspokojony, to jego zysk... Oczywiście pomijając kwestię rachunku za telefon. Płacić można za różne rzeczy.

(azda)

reklama

POŻYCZKI
BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ
DLA FIRM I OSÓB FIZYCZNYCH
www.dobrapozyczka.com.pl
Bez BIK
Na dowolny cel
Niskie raty
POŻYCZKI NAWET DO 500 000 ZŁ
Sprawdź sam

Szukasz najniższych rat? Jesteś w domu!
POROZMAWIAJ Z DORADCĄ

BIAŁYSTOK	85 6537060	KROSNO	13 4251343	RZESZÓW	17 8621320
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	LUBIN k/Wrocławia	76 8443302	SIEDLCE	25 6440307
BYDGOSZCZ	52 3455123	LUBLIN I	81 5323237	SIERADZ	43 8225303
BYTOM	32 7876109	LUBLIN II	81 5284508	SŁUPSK	59 8485305
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	ŁOMŻA	86 2166111	SZCZECIN	91 3594053
GDAŃSK	58 3074316	ŁÓDŹ	42 6319370	ŚWIDNICA	74 8519763
GLIWICE	32 2315611	NOWY SĄCZ	18 4145353	TARNÓW	14 6277175
KALISZ	62 7671009	OLSZTYN	89 5321060	TORUŃ	56 6220392
KATOWICE I	32 2000434	OPOLE	77 4022005	WARSZAWA I	22 4360546
KATOWICE II	32 7826060	PŁOCK	24 2623229	WARSZAWA II	22 4203340
KIELCE	41 3434711	POZNAŃ I	61 8510090	WROCŁAW I	71 3428718
KRAKÓW I	12 4261081	POZNAŃ II	61 8352234	WROCŁAW II	71 3357607
KRAKÓW II	12 4331035	RADOM	48 3623123	ZAMOŚĆ	84 6392720

infolinia: 801 003 160**, 608 921 608**
R229312K91d
Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego. **Koszt połączenia wg stawki operatora.

Hajnówka >>

Kolejką po puszczy

Już od 1 maja po wąskich torach Puszczy Białowieskiej rozpocznie kursowanie pociąg turystyczny. Z przejażdżek indywidualni pasażerowi mogą korzystać do końca września. Dla grup zorganizowanych wyjazdy odbywają się przez cały rok.

– Historia kolejek sięga roku 1916 – przypomina Marek Mackiewicz z Nadleśnictwa Hajnówka, zarządcy kolejki. – Od tamtej pory funkcjonuje na tej trasie nieprzerwanie. Kolejka spełnia cele turystyczno-edukacyjne. Pozwala w sposób nieingerujący w środowisko, podziwiać krajobraz Puszczy Białowieskiej. Rocznie z kolejki korzysta ok. 20 tys. turystów z kraju i zza granicy.

Wąskotorowa Kolejka Leśna kursuje na trasach: Hajnówka – Topiło, Hajnówka – Postołowo i Hajnówka – Dolina Leśnej. Podczas długiego weekendu majowego rozkładowe pociągi dostępne dla turystów indywidualnych pojadą w dniach 1-5 maja w godzinach o 10, 14 i 17. W okresie od 12 maja do 30 czerwca pociąg turystyczny będzie kursował w każdą sobotę o godzinie 10, a od lipca do września w każdy wtorek, czwartek, sobotę i niedzielę o godz. 10.

Cena biletu normalnego to 20 zł, ulga w wysokości 50 proc. przysługuje: uczniom do 19. roku życia, osobom niepełnosprawnym i pracownikom Lasów Państwowych. Bez opłat mogą podróżować dzieci do 6. roku życia. Za przewiezienie roweru lub psa trzeba będzie zapłacić 5 zł.

Bilety można kupić na zabytkowym dworcu, przy ul. Kolejki Leśne 12. Dla grup zorganizowanych rezerwacja biletów odbywa się telefonicznie pod numerem 85 682 26 89 lub mailowo kolejki_lesne@wp.pl. U zarządcy kolejki można również zamówić przejazd w dogodnym dla siebie terminie.

(ika)

Hajnówka >> Szóstoklasiści mogą składać podania do nowej klasy sportowej

Szansa na grę i dobre stopnie

Może powstać nowa klasa gimnazjalna o profilu... siatkarskim.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Powołanie nowej klasy sportowej planuje miejscowy Zespół Szkół z dodatkową Nauką Języka Białoruskiego. Jeśli tylko znajdzie się odpowiednia liczba chętnych uczniów, to nauka ruszy od najbliższego września.

– Chcielibyśmy, by było to ok. 30 osób, zarówno chłopcy jak i dziewczęta – mówi Eugeniusz Saczko, dyrektor ZSzDNJB.

W przekonaniu młodzieży do tego pomysłu pomagają siatkarze drugoligowego Pronaru.

– Jeśli w przyszłym sezonie będziemy występowali w waszej drużynie, to pewnie także poprowadzimy z wami zajęcia siatkarskie – mówili Daniel Lenc i Mariusz Pruski na spotkaniu z uczniami szóstych klas.

Szansa na karierę

Chłopcy i dziewczęta chętnie słuchali opowieści o sporcie.

– Też kiedyś stałem przed takim wyborem, przed jakim wy stoicie teraz – mówił drugoligowiec Mariusz Pruski. – Postawiłem na sport i trening, a potem reprezentowałem Polskę w kategorii kadetów. Dziś studiuję na Akademii Wychowania Fizycznego i to siatkówka daje mi perspektywy ciekawego życia.



K. Jankowski

Nowa klasa o profilu siatkarskim już budzi zainteresowanie szóstoklasistów. Na zdj. uczniowie jednej ze szkół podczas spotkania z zawodnikami Pronaru.

Młodzież podkreślała, że nie chce się ograniczać do siatkówki. Chłopców pasjonuje też futbol, a dziewczęta – koszykówka.

– Nauka w naszej nowej klasie będzie dawała młodym ludziom wszechstronne przygotowanie sportowe – zapewniał przyszły wychowawca klasy siatkarskiej Roman Daniluk.

Klasa ma mieć pełny program nauczania gimnazjalnego, rozszerzony o dodatkowe zajęcia sportowe i treningi siatkarskie.

– Nauka młodych ludzi to dla nas priorytet. A sport to dodatkowa szansa na kształtowanie ich talentu i charakteru – podkreśla dyrektor Saczko.

Dlatego gimnazjaliści mają mieć 10 godzin tygodniowo zajęć ogólnosportowych oraz dodatkowe 6 godzin treningów siatkarskich. Do tego dojdą obozy.

– Mamy w szkole nauczycieli, którzy są dyplomowanymi trenerami lub instruktorami siatkówki. Mamy halę sportową, na której rozgrywane są drugoligowe mecze. Mamy Orlik i tuż obok basen – wylicza dyrektor Saczko. – Chcemy wychowywać poprzez sport młodzież, która coraz więcej czasu spędza w szkolnych ławkach i fotelach przed komputerem i telewizorem.

Oceny przez Internet

Hajnowska szkoła zaprasza do nowej klasy nie tylko miejscową młodzież, ale też absolwentów podstawówek z sąsiednich gmin, a nawet powiatów.

– Naszym podopiecznym zapewnimy miejsce w internacie. Mamy w naszej szkole dziennik elektroniczny, więc rodzice będą mieli cały czas dostęp poprzez Internet do aktualnych wyników szkolnych swoich pociech – zapewnia Eugeniusz Saczko.

Cały pomysł powstania klasy to część ogólnopolskiego projektu powołania Siatkarskich Ośrodków Szkolnych. Pilotuje go Polski Związek Piłki Siatkowej. Zgodnie z regulaminem projektu, jeden SOS tworzą współpracujące ze sobą: trzy gimnazja i jedno liceum.

– Porozumieliśmy się z Podlaskim Okręgowym Związkiem Piłki Siatkowej, że nasze gimnazjum wejdzie w ten projekt wraz z dwoma podobnymi szkołami i liceum z Białegostoku – mówi dyrektor.

W skali całego kraju do programu może przystąpić maksymalnie 140 szkół. Absolwenci klasy gimnazjalnej będą mogli kontynuować naukę w liceum hajnowskim lub białostockim. Uczniowie chętni do nauki mogą już składać podania w sekretariacie ZSzDNJB. Są one też dostępne na stronie internetowej szkoły w zakładce „rekrutacja".

promocja

Region>> Przybywa haseł na www.regiopedia.pl

Konkurs dla encyklopedystów

regiopedia.pl

Nasz konkurs nabiera tempa. Coraz więcej uczniów tworzy hasła na www.podlaskie.regiopedia.pl. Wszyscy mają szansę na wygranie cennych nagród.

Regiopedia.pl jest Internetową Encyklopedią Regionów. Tworzyć ją może każdy. „Gazeta Współczesna", aby zachęcić uczniów do opisywania swojej „małej ojczyzny" zorganizowała konkurs: „Regiopedia – Encyklopedia Ziemi Podlaskiej". Do udziału w nim zgłosiło się ponad dwadzieścia szkół z całego regionu.

Konkurs podzielony jest na dwie kategorie: indywidualną i szkół.

Uczeń, aby wziąć udział w konkursie, powinien zalogować się na www.podlaskie.regiopedia.pl i dodawać nowe lub edytować już istniejące tam hasła. Dodatkowo swoje uczestnictwo należy potwierdzić wysyłając maila na adres azdanowicz@wspolczesna.pl. W tytule wiadomości należy wpisać „Regiopedia", a w jej treści imię, nazwisko, login oraz informację czy uczeń bierze udział tylko w konkursie indywidualnym, czy też reprezentuje szkołę.

Autorzy lub współautorzy największej liczby ciekawych haseł otrzymają cenne nagrody. Zwycięzca dostanie aparat fotograficzny, wieżę Sony, kamerkę internetową, pendrive'a i słuchawki. Nagrody czekają także na laureatów kolejnych miejsc. Uwaga, hasła umieszczane na naszym portalu muszą być autorskie, nie można ich kopiować z innych portali lub książek. Muszą też spełniać minimalne wymogi hasła encyklopedycznego. Wpisy, które będą odbiegać od wyżej wymienionych zasad, zostana usunięte

Nasz konkurs jest przeznaczony również dla szkół. Warunkiem uczestnictwa w nim jest wykupienie 3-miesięcznej prenumeraty „Gazety Współczesnej". Placówki, których uczniowie stworzą i edytują najwięcej ciekawych haseł, mają szansę na wygranie nagród pieniężnych – od 1,5 do 2,5 tys. zł. Na portalu www.podlaskie.regiopedia.pl stworzyliśmy już oddzielne grupy dla wszystkich szkół, które zadeklarowały udział w naszym konkursie. Do grup tych mają dołączyć uczniowie indywidualnie zalogowani na regiopedia.pl. Dzięki temu dodawane przez nich hasła będą brały udział zarówno w konkursie indywidualnym, jak i w kategorii: szkoły.

Każda ze szkół powinna wysłać na adres mailowy azdanowicz@wspolczesna.pl listę reprezentujących ją uczniów i ich loginów.

(azda)

Sponsor nagrody głównej

WSAP
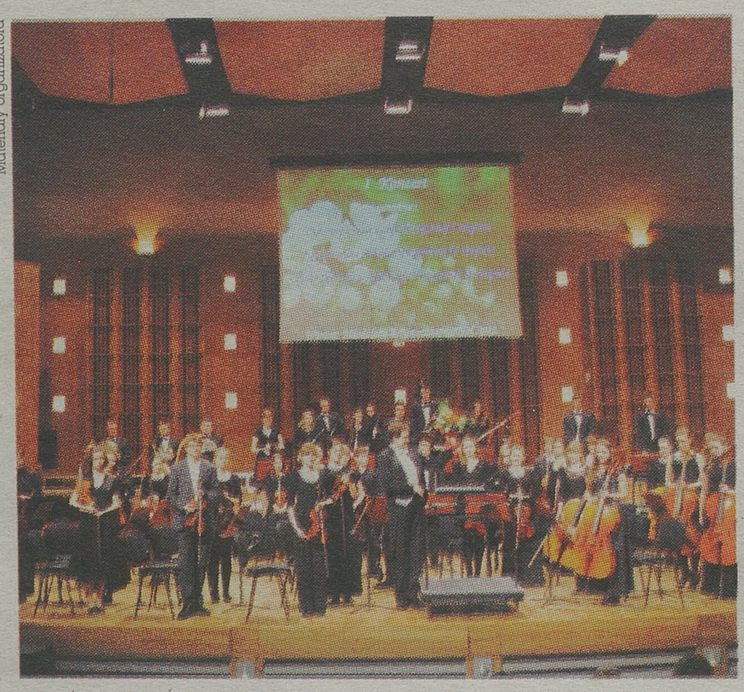
wsap.edu.pl

Krótko

Narew. Sukcesem dla judoków z UKS Narew zakończyły się Mistrzostwa Polski Juniorek i Juniorów w Judo. Zawody odbyły się w Jastrzębiu Zdroju. Agata Roszkowska zdobyła srebrny medal w kat. wagowej 44 kg. Bardzo dobre piąte miejsce wywalczyła Sylwia Krasowska w kat. wagowej 78 kg. Dziewiąte miejsce zajął Piotr Łapiński w kat. wagowej 90 kg.

Wasilków. W piątek o godz. 19 w Miejskim Ośrodku Animacji Kultury w Wasilkowie obędzie się promocja albumu „Wasilków w fotografiach Cezariusza Andrejczuka". Autor to znany fotograf i reżyser filmów niezależnych. Jego zdjęcia znad Narwi zostały opublikowane w albumie „Polska w obiektywie National Geographic". **(jul)**

Koncert dyplomantów ZSM w Białymstoku już dziś



Materiały organizatora

Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina Wydział Instrumentalno-Pedagogiczny w Białymstoku zaprasza na Koncert dyplomanów ZSM w Białymstoku. Początek już dziś o godz. 18 w sali Opery i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku (ul. Podleśna 2).

W programie Koncertu znajdą się utwory : A. Vivaldiego (koncert obojowy C-dur RV 447), J. Iberta (Concertino da camera), K. Webera (Koncert klarnetowy f-moll, cz. I), E. Elgara (Koncert wiolonczelowy e-moll, cz. I i II), Artie Shaw (Koncert na klarnet) i E. Griega (Koncert fortepianowy a-moll). Wstęp wolny. **(uk)**

Ełk >> Wojsko zadecydowało

Żołnierz z Tatr ma II grupę

Włodzimierzowi N., byłemu żołnierzowi odnalezionemu w lutym w Tatrach, przysługuje II grupa inwalidzka, taka jaka przysługiwała mu już wcześniej – poinformował wczoraj rzecznik Ministerstwa Obrony Narodowej Jacek Sońta.

Terenowa wojskowa komisja lekarska w Ełku wydała w ubiegły piątek orzeczenie w sprawie inwalidztwa chorążego w stanie spoczynku. Komisja przyznała mu II grupę inwalidzką, czyli przywróciła mu uprawnienia, które miał do 29 września 2008 r. Komisja uznała, że inwalidztwo istnieje od września 2005 r.

36-latek z Węgorzewa został odnaleziony 10 lutego przez patrol leśniczych w szałasie pasterskim w rejonie Doliny Olczyskiej w Tatrach. Z licznymi odmrożeniami trafił do szpitala. Był przytomny, ale nie było z nim kontaktu. Po kilku dniach policja potwierdziła tożsamość mężczyzny. Rodzina zidentyfikowała go na podstawie zdjęcia. Po informacji, że jest to b. żołnierz, pomoc zaoferowało MON.

Pierwszy kontakt z pacjentem nawiązano jeszcze w szpitalu w Zakopanem. Jeden z lekarzy zwrócił się do mężczyzny po angielsku i arabsku, Włodzimierz N. odpowiedział w tych językach.

17 lutego mężczyzna trafił do wojskowego szpitala w Warszawie. Wówczas lekarze określali jego stan jako średnio dobry. Pacjent miał odmrożenia trzeciego stopnia. Mężczyzna został otoczony opieką przewidzianą dla weteranów, m.in. przez 24 godz. na dobę.

Mężczyzna w czerwcu 2011 r. powiedział rodzinie, że wyjeżdża za granicę na trzy lata. Wcześniej był zawodowym żołnierzem; służył w wojsku do 2006 roku - m.in. na dwóch misjach zagranicznych w Libanie i w Iraku. Zakończył służbę w wojsku z powodu kłopotów zdrowotnych. Do 2008 r. otrzymywał rentę, jednak ponieważ nie stawił się w kolejnym wyznaczonym terminie przed komisją lekarską, wypłacanie świadczenia zostało wstrzymane.

Decyzję dotyczącą uprawnienia wysłano Włodzimierzowi N., przesłano ją także do Wojskowego Biura Emerytalnego w Olsztynie. Zainteresowany ma 14 dni od momentu doręczenia na odwołanie się od orzeczenia. **(PAP)**

Świecko >> Minister zapowiedział, że na granicach Polski z UE...

Na Euro 2012 wrócą kontrole

W związku z piłkarskimi mistrzostwami Europy Polska tymczasowo przywróci kontrole na swoich granicach z UE.

Poinformował o tym wczoraj MSW Jacek Cichocki, zapewniając, że nie spowoduje to utrudnień dla polskich obywateli. Kontrole zostaną wprowadzone na okres od 4 czerwca do 1 lipca. Jak powiedział szef MSW, będą one miały charakter doraźny i punktowy. Wyjaśnił, że będą kontrolowane np. pojazdy, co do których istnieje podejrzenie, że podróżują nimi osoby w Polsce niepożądane, które posiadają zakazy stadionowe czy stanowią inne zagrożenie.


PAP/Lech Muszyński

W kontenerach straży granicznej na przejściu w Świecku od dawna znajdują się kantory

Cichocki na konferencji prasowej w Świecku dodał, że kontrole nie spowodują utrudnień, ponieważ w tym czasie granice z UE nadal będzie można przekraczać tak jak dotychczas; należy jednak liczyć się, iż podróżni mogą być poddani kontroli. MSW przypomina o konieczności posiadania dokumentów potwierdzających tożsamość i upoważniających do przekraczania granicy – dowodu osobistego lub paszportu.

Jak wyjaśnił minister, jeśli pozyskamy w ramach wymiany ze służbami innych krajów informacje o osobach, które posiadają zakazy stadionowe czy stanowią inne zagrożenie, to będzie można zareagować i cofnąć takie osoby z lotniska bądź z drogi.

Kontrole będą prowadzone w określonych dniach i godzinach, w wybranych miejscach na szlakach komunikacyjnych, przecinających granicę państwową. Kontrola będzie miała charakter mobilny, przy użyciu schengenbusów – samochodów wyposażonych w sprzęt umożliwiający szybkie i dokładne sprawdzenie dokumentów osób i pojazdów. Straż Graniczna ma 60 takich samochodów. Kontrole mogą też objąć porty i lotniska. Łącznie w całym kraju są 254 miejsca, gdzie mogą być prowadzone kontrole.

Zgodnie z prawem wspólnotowym czasowe przywrócenie kontroli granicznych możliwe jest w szczególnych sytuacjach, związanych z zagrożeniem bezpieczeństwa publicznego, na przykład przy okazji organizacji międzynarodowych imprez masowych. Było tak np. w Niemczech, w trakcie mistrzostw świata w piłce nożnej w 2006 roku czy podczas Euro 2008 w Austrii. **(PAP)**

Gdańsk >> Sąd: Łapówka do zbadania

Prezydent Sopotu jeszcze nie jest czysty

Trzy zarzuty, w tym dwa natury korupcyjnej nadal ciążą na prezydencie Sopotu Jacku Karnowskim. Sąd Okręgowy w Gdańsku uznał wczoraj że umorzenie w lutym przez niższą instancję jednego z wątków korupcyjnych w jego sprawie było niezasadne.

W końcu lutego br. Sąd Rejonowy w Sopocie umorzył większość zarzutów ciążących na Karnowskim, uznając, że do korupcji nie doszło, a wniesienie oskarżenia w tej sprawie wynikało z braku obiektywizmu prokuratury. Ten sam sąd uznał też, że prokuratura musi uzupełnić braki w jednym wątku – dotyczącym rzekomego zażądania przez Karnowskiego od Sławomira Julkego łapówki w postaci dwóch mieszkań.

Zażalenie na taką decyzję sądu wniosła prokuratura i wczoraj zajął się nią Sąd Okręgowy w Gdańsku. Sąd ten podtrzymał decyzję, dotyczącą konieczności uzupełnienia braków związanych z wątkiem, dotyczącym Julkego. Uznał jednak, że niezasadne było umorzenie postępowania w dwóch innych wątkach: sprawie łapówki, którą – wedle prokuratury – miał przyjąć Karnowski w postaci robót budowlanych i oświadczenia, w którym miał potwierdzić nieprawdę.

Teoretycznie na podstawie wczorajszej decyzji Sądu Okręgowego prokuratura mogłaby już skierować do sądu akt oskarżenia ws. wątku dotyczącego robót budowlanych i oświadczenia. Prawdopodobnie jednak śledczy nie zdecydują się na wyłączenie tych wątków do odrębnego postępowania i zaczekają z tym do czasu uzupełnienia braków w trzecim wątku – związanym z rzekomym żądaniem łapówki od Sławomira Julkego. **(PAP)**

Katowice >> Sądy

Reforma opóźnia się

Planowana reforma sądów, przewidująca m.in. połączenie części mniejszych sądów rejonowych z większymi, powinna wejść w życie 1 stycznia przyszłego roku, a nie – jak dotąd zakładano – 1 lipca br. – zapowiedział minister sprawiedliwości Jarosław Gowin.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej w Katowicach minister tłumaczył tę zmianę wydłużeniem w czasie konsultacji społecznych. Potwierdził, że ostateczna liczba sądów, które mają być połączone z innymi, będzie mniejsza niż pierwotnie zakładano.

Reforma miała pierwotnie dotyczyć około 120 sądów. W sobotę Gowin mówił w Krakowie, że reforma może dotyczyć 100-110 sądów. **(PAP)**

Krótko

▲ **Elbląg.** Przed sądem rozpoczął się proces 58-letniego mężczyzny oskarżonego o gwałt i zabójstwo 15-letniej uczennicy gimnazjum. Zarzucono mu także znieważenie zwłok ofiary. Grozi mu dożywocie. Do zbrodni doszło 20 maja ub.r. w lesie. Ewelina M. wracała ze szkoły, po drodze minęła Bogdana H., mieszkańca pobliskiej wsi. Wtedy miał ją zaatakować.

▲ **Warszawa.** PiS skierowało protest do Rady Etyki Mediów w sprawie okładki najnowszego tygodnika „Newsweek". Według PiS, przedstawiono na niej posła tej partii Antoniego Macierewicza jako terrorystę. Zdaniem szefa klubu PiS Mariusza Błaszczaka, okładka ta jest przejawem „wścieklizny politycznej" a redaktor naczelny Tomasz Lis naruszył dobra osobiste Macierewicza.

▲ **Warszawa.** Centrum Badania Opinii Społecznej spytało, czy w polskich partiach funkcjonują zasady demokratyczne, a ich członkowie mają realny wpływ na wyłanianie władz lub decyzje dotyczące programu ugrupowania. 42 proc. badanych odpowiedziało negatywnie. Jako najmniej demokratyczną partię oceniamy Prawo i Sprawiedliwość. – Status polityka jest bardzo niski, co przekłada się również na brak zaufania do najważniejszych instytucji państwa. Frekwencja wyborcza jest jedną z najniższych w Europie – podsumowuje dr Jarosław Zbieranek z Instytutu Spraw Publicznych. **(PAP)**

reklama

Opowieści z Narnii: „SIOSTRZENIEC CZARODZIEJA"

Pamiętamy film „Lew, czarownica i stara szafa" z serii Opowieści z Narnii. Niejeden wówczas widz zastanawiał się, skąd wzięła się magiczna szafa w domu profesora, do którego trafiło czworo dzieci podczas wojny.

Mnie osobiście zastanawiało to, dlaczego stary uczony uwierzył małej dziewczynce (Łucji) w magiczne możliwości zwykłego mebla i jak to jest, że istnieją obok siebie światy, w których czas biegnie własnym torem. Inne pytanie, które się nasuwało to skąd właściwie wzięła taka cudowna kraina jak Narnia i jak w tym nieskazitelnym świecie znalazła się zła czarownica? Na te i inne pytania odpowiada właśnie kolejna część z serii Opowieści z Narnii, „Siostrzeniec Czarodzieja". Historia opowiada o dwójce dzieci, które są świadkami powstania nowego świata (jak do tego doszło nie powiemy, ale dowiedzieć się będzie można w Teatrze Arkadia).

To na ich oczach Aslan (Lew Judy) tworzy nowy świat, gwiazdy, planety, oddziela wody od lądu, ożywia rośliny, wzbudza do życia wszelkie zwierzęta. Wybiera spośród nich garstkę – obdarzając ich mową i myśleniem i dając też im przykaz, by nie wracały do sposobu życia zwierząt, spośród których zostały wybrane. Niczym Jezus dający przykazanie chrześcijanom „by nie upodabniali się do tego świata, ale się przemienili przez odnowienie umysłu swego, by umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe" (Rzym. 12,2)

To tu, w tej krainie, Digory (główny bohater) musi przejść próbę kuszenia. Musi on podjąć trudną decyzję lojalności względem stworzy-ciela (Aslana).

Niczym Ewa kuszony jest jabłkiem, które ma moc dać wieczną młodość, jabłkiem które może uzdrowić śmiertelnie chorą matkę. Czy skusi się jak Adam i Ewa? Czy będzie potrafił się oprzeć?

A jeśli nie, to jakie tego będą konsekwencje?

Sztuka nawołująca do zastanowienia się nad istotą człowieczeństwa, nad powodem swego istnienia. Czy to przypadek, że znalazłem się na tym świecie?

A może ktoś to zaplanował? I tylko dlaczego… a może nie dlaczego a w jakim celu? Czy jestem samodzielnym elementem odpowiadającym wyłącznie za siebie czy może też trybikiem w ogromnej machinie zwanej życiem?

Połączenie tradycyjnego teatru z elementami multimedialnymi wprowadzi widza w fantastyczny, cudowny świat – świat, do którego wielu z nas tęskni, świata zgody, harmonii, miłości. Niesamowita muzyka towarzysząca bohaterom w ich zmaganiach i w walce ze swoimi słabościami, pozwoli choć na chwilę zapomnieć o własnych dylematach i z innej perspektywy spojrzeć na swój trud życia.

Spektakl „Siostrzeniec czarodzieja" to uczta dla oka, ucha i ducha. Nie może tam cię zabraknąć! Zapraszamy małych i dużych, młodych i starych i tych którzy nie wiedzą do jakiej grupy się zaliczyć.



Premiera: czerwiec 2012, Teatr ARKADIA

Scenariusz i reżyseria:
Katarzyna Siewko, na podstawie powieści C S Lewisa.
Scenografia: Monika Wojniak, muzyka: Marek Rusek.

REZERWACJE:
85 741 02 60, 602 50 49 49,
teatr_arkadia@o2.pl

RS618612W01a

Francja >> Eksperci przewidują wygraną Hollande`a. Jeśli zwycięży, to...

Relacje z Polską będą cieplejsze

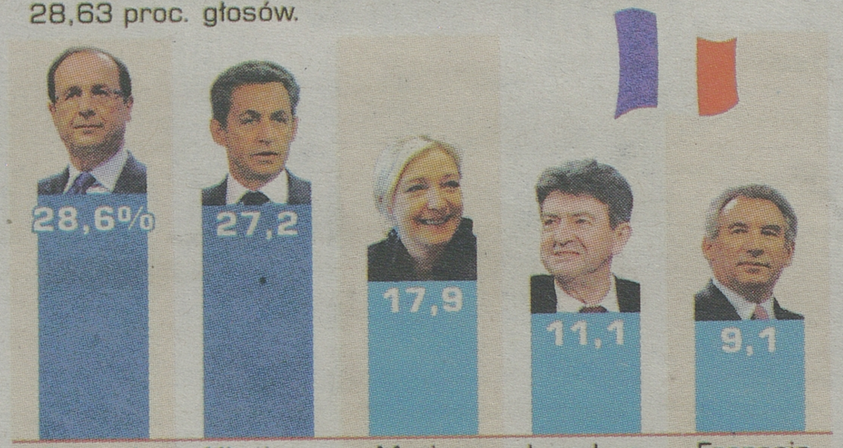
Francois Hollande jest faworytem przed 2. turą wyborów, gdyż cała lewica pragnie mieć „swojego" prezydenta po wielu latach rządów prawicy – uważa francuski politolog Bruno Cautres.

Za Nicolasa Sarkozy'ego Polskę z Francją łączyły „względnie chłodne" stosunki z powodu aspiracji Warszawy do odgrywania większej roli w Unii Europejskiej niż chciał tego Paryż. Za Francois Hollande'a to się może zmienić – ocenia z kolei Georges Mink, francuski politolog, znawca Europy Środkowo-Wschodniej z francuskiej Akademii Nauk (CNRS)

Według wyników z całej Francji, kandydat socjalistów Francois Hollande wygrał w niedzielę pierwszą turę wyborów prezydenckich we Francji z wynikiem 28,6 proc. głosów, a na drugim miejscu znalazł się prezydent Nicolas Sarkozy z 27,2 proc.

Wybory prezydenckie we Francji

Faworyt wyborów prezydenckich we Francji, socjalista Francois Hollande, zwyciężył w pierwszej turze zdobywając 28,63 proc. głosów.



dpa•PAP

Źródło: francuskie MSW

Obaj ci kandydaci spotkają się więc w drugiej, decydującej turze.

Lewica „głodna" prezydenta

– Francois Hollande podchodzi do drugiej tury w dużo korzystniejszej sytuacji niż Nicolas Sarkozy – uważa Cautres, politolog z paryskiego Cevipof (Ośrodka Badań Politycznych Sciences-Po). Jak wyjaśnił, wynika to z dwóch głównych powodów.

Po pierwsze wskazuje na to fakt, że urzędujący prezydent przegrał ze swoim rywalem w pierwszej turze, co w historii V Republiki jest czymś wyjątkowym. Na korzyść Hollande'a – dodaje badacz – przemawia także determinacja całej lewicy, niezależnie od jej wewnętrznych podziałów, do zakończenia rządów prawicy.

– Lewica tworzy blok przeciw Sarkozy'emu, gdyż pragnie mieć wreszcie swojego prezydenta – od 1988 roku kandydat tej orientacji politycznej nie wygrał wyborów prezydenckich – podkreśla Cautres.

Jego zdaniem, Sarkozy ma w pojedynku z socjalistą mniejsze szanse także dlatego, że może liczyć na wsparcie tylko części wyborców szefowej skrajnie prawicowego Frontu Narodowego (FN), Marine Le Pen.

Powinno być lepiej mimo incydentu z Tuskiem

Georges Mink, znawca Europy Środkowo-Wschodniej z francuskiej Akademii Nauk (CNRS), apeluje, by nie zapominać, że dotychczasowe stosunki Paryż – Warszawa za prezydentury Sarkozy'ego były względnie chłodne, m.in. dlatego że francuski prezydent sprowadzał życie polityczne w Europie do duetu między nim a kanclerz Niemiec Angelą Merkel.

– To, że Polska była w stanie odgrywać większą rolę niż na to wyglądało kilka lat temu, nie spodobało się Sarkozy'emu. Dezorganizowało mu to szyki, gdyż zawsze był za tym, żeby przywództwo w UE należało do duetu będącego tradycyjną siłą napędową w UE – mówi Mink.

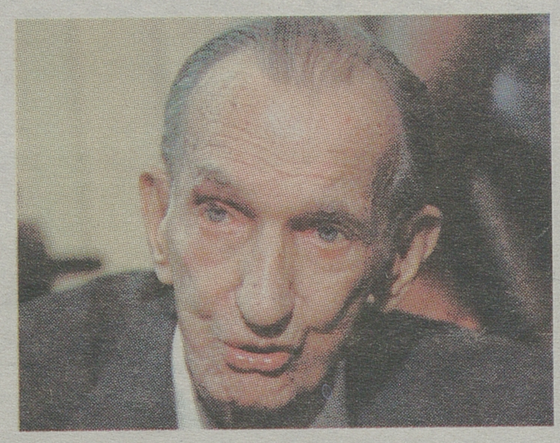
Jak argumentuje, „Polska przeszkadzała Sarkozy'emu swoją wieloazymutową aktywnością w polityce zagranicznej".

Mink twierdzi, że za prezydentury Hollande'a może być inaczej.

– M.in. dlatego, że wszyscy zauważyli, iż jednym z niewielu krajów, do których socjalista się udał przed pierwszą turą, była Polska. Nawet jeśli był nieprzyjemny incydent z premierem Tuskiem (który nie spotkał się z Hollandem – PAP), to został on obficie zrekompensowany spotkaniem z prezydentem Bronisławem Komorowskim – tłumaczy ekspert. **(PAP)**

Krótko

▲ **USA >>** Jan Karski (na zdjęciu), bohaterski kurier polskiego podziemia, który alarmował Zachód o zagładzie Żydów w czasie II wojny światowej, został uhonorowany prezydenckim Medalem Wolności – oznajmił prezydent USA Barack Obama podczas wczorajszych uroczystości w Muzeum Holocaustu. Prezydencki Medal Wolności jest najwyższym amerykańskim cywilnym odznaczeniem państwowym. Zmarły w 2000 r. Karski (prawdziwe nazwisko Jan Kozielewski) dołączy do grona innych wybitnych Polaków wyróżnionych tym odznaczeniem: Papieża Jana Pawła II, Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Zbigniewa Brzezińskiego i Lecha Wałęsy.



▲ **Syria >>** Co najmniej 19 osób zginęło wczoraj w ostrzale artyleryjskim dzielnicy Arbain w mieście Hama, na zachodzie Syrii – poinformowali działacze syryjskiej opozycji. Do ostrzału doszło dzień po tym, jak wysłani przez ONZ obserwatorzy, monitorujący obowiązujący w Syrii od 12 kwietnia kruchy rozejm, odwiedzili Hamę, uważaną za bastion rewolty przeciwko reżimowi prezydenta Baszara el-Asada.

▲ **Holandia >>** Premier Mark Rutte złożył na ręce królowej Beatrix dymisję własną i swego rządu na skutek załamania się rozmów w sprawie redukcji deficytu budżetowego – podała wczoraj rządowa służba prasowa. Rząd Ruttego pozostanie u władzy jako gabinet przejściowy do czasu rozpisania przyśpieszonych wyborów. W sobotę ogłoszono fiasko rozmów między koalicją rządzącą a popierającą rząd w parlamencie Partią na rzecz Wolności (PVV) Geerta Wildersa.

▲ **Litwa >>** Litewskie służby graniczne zatrzymały Polaka, który usiłował przemycić 740 paczek papierosów z Litwy do Polski. 28-letni mężczyzna już po raz drugi w tym roku został zatrzymany za nielegalny przewóz papierosów. Grozi mu grzywna od 20 tys. do 50 tys. litów (od ponad 24 tys. zł do ponad 60 tys. zł) i konfiskata samochodu. Po raz pierwszy zatrzymano go w lutym. Wówczas ukarano go grzywną w wysokości 1000 litów (1200 zł), której do tej pory nie zapłacił.

Ciekawy świat

▲ **Wielka Brytania >>** Rzadko udostępniane dokumenty, dotyczące życia prywatnego i panowania królowej Wiktorii (1837-1901), opublikowano na portalu uruchomionym z okazji diamentowego jubileuszu Elżbiety II. Można tam znaleźć listy prywatne, zapiski, obrazki i fotografie jedynej monarchini na brytyjskim tronie przed Elżbietą II, która obchodziła diamentowy jubileusz – czyli 60-lecie panowania (w 1897 r.). Portal zamieszcza też szczegóły nauk pobieranych przez Wiktorię od wczesnych lat. Wzmianka guwernantki z 1828 r., gdy przyszła królowa miała 9 lat, wskazuje, że uczyła się m.in. geografii, arytmetyki, rysunku i przyrody. Uznano ją za zdolną, ale obojętną na muzykę i gramatykę. Adres portalu: www.queen-victorias-scrapbook.org.

▲ **Włochy >>** W rejonie miasta Brindisi, 5-letni pawian, który w niedzielę uciekł z miejscowego ogrodu zoologicznego, wszedł do baru, gdzie... obsłużył się sam. Zjadł trzy paczki chrupek, marmoladę i rzucił się na kanapki; część zjadł na miejscu, a kilka zabrał ze sobą, kiedy został przegoniony. Przygoda małpy zakończyła się w nocy, kiedy przeskoczyła przez ogrodzenie terenu bazy wojskowej. Tam pracownicy zoo uśpili pawiana i odwieźli do jego domu. **(PAP)**

Arabia Saudyjska >> Premier Donald Tusk rozpoczął gospodarczą wizytę

Liczymy na kasę i technologie

Polska staje się symbolem sukcesu gospodarczego i finansowego w całej Europie – przekonywał premier Donald Tusk, który wczoraj odwiedził w Arabii Saudyjskiej siedzibę firmy SABIC, jednego z największych na świecie koncernów petrochemicznych.

Szef rządu w pierwszym dniu wizyty w Arabii Saudyjskiej spotkał się wczoraj z królem Abdullahem bin Abdul Azizem Al-Saudem i gubernatorem Rijadu, księciem Sattamem bin Abdul Azizem Al-Saudem.

– Firma SABIC jest gotowa wrócić do tematu inwestycji i kapitałowego udziału w prywatyzacji polskich firm chemicznych – zapowiedział Tusk. – Doszło do pierwszego poważnego kontaktu pomiędzy przedstawicielami zarządu firmy SABIC a szefem Orlenu i jest bardzo prawdopodobne, że oprócz aktywnego udziału (firmy SABIC) w ewentualnej prywatyzacji (polskich firm), będzie możliwe wspólne przedsięwzięcie na dość dużą skalę w branży petrochemicznej, między Orlenem a tą firmą – poinformował premier.

Według polskich przedsiębiorców, SABIC jest potencjalnie korzystnym partnerem dla Polski w zakresie przemysłu chemicznego, m.in. poprzez możliwości wprowadzania do naszego kraju najnowszych technologii. SABIC mógłby też zaproponować technologie przetwórcze dla gazu łupkowego po produkcyjnym uruchomieniu jego wydobycia.

Wiceminister MSZ Jerzy Pomianowski podkreślał gospodarcze znaczenie wizyty Tuska: – Tutaj są ogromne pieniądze, które mogą być inwestowane w Polsce; działają tutaj przedsiębiorstwa, które mają do zaoferowania współpracę techniczną, pracę dla polskich ekspertów, ale również środki do inwestowania zarówno w procesie prywatyzacji polskich przedsiębiorstw, jak i konstruowania nowych przedsiębiorstw na polskim rynku – podkreślał. **(PAP)**



PAP/Radek Pietruszka

Premier Tusk i książę Saud bin Abdullah bin Thenayan Al-Saud podczas spotkania polskich biznesmenów w Rijadzie

UE >> Ministrowie żądają zwolnienia wszystkich więźniów politycznych na Białorusi

Sikorski: Niech będzie zachętą, że nie nałożyliśmy nowych sankcji

Szefowie dyplomacji 27 państw UE poruszyli wczoraj temat Białorusi podczas obrad w Luksemburgu. UE wyraża zadowolenie z uwolnienia dwóch więźniów politycznych, ale podtrzymuje żądanie bezwarunkowego zwolnienia wszystkich pozostałych.

Polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski na konferencji prasowej po obradach przypomniał, że uwolnienie pozostałych więźniów jest „warunkiem wstępnym" dialogu UE z Mińskiem.

– Jak wiemy, na Białorusi są nadal więźniowie polityczni. Ich zwolnienie jest warunkiem wstępnym dialogu z UE, a wypełnienie standardów międzynarodowych podczas wyborów parlamentarnych (planowanych na Białorusi na jesień – PAP) umożliwiłoby uzyskanie wsparcia ze strony UE dla procesu reform – powiedział minister Sikorski.

Ministrowie nie podjęli w poniedziałek żadnej decyzji w sprawie rewizji sankcji dotychczas przyjętych wobec reżimu białoruskiego.

UE nadal nie ogłasza oficjalnie powrotu do Mińska swych ambasadorów, ale dyplomaci zapewniają, że nastąpi to w tym tygodniu i wówczas ten fakt zostanie podany do wiadomości. Litewski minister spraw zagranicznych Audronius Ażubalis wyraził obawę, że powrót ambasadorów może zostać wykorzystany propagandowo przez prezydenta Aleksandra Łukaszenkę, i zaproponował, by UE wydała jednak w sprawie powrotu ambasadorów oficjalne oświadczenie.

Sikorski pytany o sprawę powrotu ambasadorów powiedział, że nie będzie „spekulował na temat kuchni tych czysto dyplomatycznych ruchów".

– Niech dla Białorusi będzie zachętą, że dzisiaj nie nałożyliśmy nowych sankcji – dodał. **(PAP)**

Szczepienia dzieci >> Harmonogram i wybór szczepień najlepiej ustalić z pediatrą

Skuteczna broń w zastrzyku

Szczepienie daje taką samą odporność na chorobę, jaką uzyskalibyśmy, zapadając na nią.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

Jednak dzięki szczepieniu oszczędzamy sobie przykrych dolegliwości i unikamy ryzyka powikłań, jakie niosą ze sobą choroby zakaźne.

Rozwój biotechnologii w ostatnich latach pozwolił opracować wiele nowoczesnych szczepionek. Wśród tych najnowszych są m.in. preparaty chroniące przed zakażeniem rotawirusami, wywołującymi silne biegunki u dzieci, czy kleszczowemu zapaleniu mózgu. Szczepionki te, choć zalecane przez ministerstwo zdrowia, nie są refundowane przez NFZ. Oznacza to, że trzeba za nie płacić z własnej kieszeni. Rodzice mają więc nierzadko dylemat, w które szczepienia warto zainwestować, a z których można zrezygnować?


Archiwum

Najwięcej szczepionek maluch otrzymuje w ciągu pierwszych dwóch lat życia.

– Wiele zależy od możliwości finansowych rodziców – tłumaczy lek. med. Janusz Kaliszczak, pediatra, epidemiolog i specjalista chorób zakaźnych. – Przy podejmowaniu decyzji istotne jest także miejsce i styl życia dziecka. Jeżeli maluch idzie do żłobka czy przedszkola, to z pewnością powinien otrzymać szczepionki przeciwko pneumokokom i meningokokom. To bakterie, które mogą powodować ciężkie zakażenia. Zwłaszcza u dzieci poniżej 5. roku życia. Jeśli jednak dziecko znajduje się pod opieką np. babci czy niani, to można rozważyć rezygnację z tych szczepień.

Kolejną szczepionką, którą – zdaniem specjalisty – warto podać przedszkolakowi, jest preparat chroniący przed ospą wietrzną. Większość dzieci przechodzi tę chorobę łagodnie. Jednak u kilku procent chorych infekcja ma przebieg ciężki. Może powodować poważne powikłania wymagające leczenia w szpitalu. Warto też pamiętać, że nawet po powrocie do zdrowia wirus ospy wciąż pozostaje w naszym organizmie. I przy obniżonej odporności może się uaktywnić i wywołać półpasiec.

– Z kolei jeśli mieszkamy na wsi i dziecko spędza dużo czasu w lesie czy na łące, to specjaliści zalecają szczepienie przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu. Natomiast dzieci z miasta mogą obejść się bez tego preparatu – uważa Janusz Kaliszczak.

Najwięcej szczepionek maluch otrzymuje w ciągu pierwszych dwóch lat życia. Rodzice często obawiają się, że duża liczba szczepień może być szkodliwa dla dziecka.

– Zapewniam, że nie. Nim szczepionka trafi do obrotu, jest poddana bardzo rygorystycznym badaniom. Najpierw w laboratoriach, potem na grupach ochotników – tłumaczy Kaliszczak.

Ryzyko powikłań po szczepionce jest minimalne. Groźne dla zdrowia komplikacje występują tak rzadko, że mierzy się je w ułamkach promila. W dodatku, zanim poda się szczepionkę, malucha bada pediatra. Dla dzieci opracowano specjalny kalendarz szczepień, który gwarantuje, że zastrzyki podawane są w odpowiednich odstępach czasu i w odpowiednim wieku – uspokaja doktor Kaliszczak, który jest tatą dwóch córek. Obie były szczepione zarówno szczepionkami obowiązkowymi, jak i zalecanymi. ▲

Rozmowa >> z dr. n. med. Jackiem Mrukowiczem

Szczepienia przeciw pneumokokom powinny być bezpłatne

Ekspert
> dr n. med. Jacek Mrukowicz
z Polskiego Towarzystwa Wakcynologii



▲ Na różnych forach internetowych rodzice straszą się, że szczepionka MMR (przeciw odrze, śwince i różyczce) może wiązać się z powstawaniem u dziecka autyzmu. Czy naprawdę szczepienie może być przyczyną tak poważnej choroby?

Dr n. med. Jacek Mrukowicz: – Są badania, niefinansowane przez firmy farmaceutyczne, które nie potwierdzają hipotezy, by szczepionka MMR miała związek z autyzmem. To badania przeprowadzane na dużych populacjach, w różnych miejscach na świecie, gdzie porównywano dzieci szczepione i nieszczepione. Zarzuty wobec MMR były wynikiem fałszerstwa naukowego.

▲ A co z podejrzanym tiomersalem, czyli związkiem rtęci, będącym konserwantem w niektórych szczepionkach?

– Hipoteza o związku tiomersalu z zachorowaniami na autyzm także nie znalazła potwierdzenia w żadnym z prawidłowo zaplanowanych i przeprowadzonych badań naukowych. W 2000 r., jeszcze przed opublikowaniem wyników części z tych badań, w USA wycofano szczepionki zawierające tiomersal. Amerykańska Akademia Pediatrii wycofała je prewencyjnie. Ale okazało się, że liczba zachorowań na autyzm wcale nie zmalała, raczej przeciwnie.

▲ Słychać też głosy, że szczepienia mogą powodować padaczkę, napady drgawek...

– I w tym wypadku badania nie potwierdziły tej hipotezy. To, co ludzi może mylić, to fakt, że niektóre szczepienia powodują gorączkę. To normalne, tak reaguje układ immunologiczny, żeby wytworzyć odporność. Niektóre dzieci są jednak podatne na tak zwane drgawki gorączkowe, które mogą pojawić się przy wysokiej temperaturze ciała, bez względu na przyczynę, także podczas infekcji. Ta podatność ustępuje w wieku czterech-pięciu lat bez żadnych negatywnych konsekwencji dla dalszego rozwoju. Ale to nie ma nic wspólnego z padaczką.

▲ Co – pana zdaniem – trzeba zmienić w polskim kalendarzu szczepień?

– Najpilniejszą sprawą jest wprowadzenie powszechnych szczepień przeciw pneumokokom. To groźna bakteria, która może wywołać między innymi zapalenie płuc, zapalenie ucha i ciężko przebiegające zapalenie opon mózgowych oraz sepsę. Najbardziej narażone na powikłania tych zakażeń są najmłodsze dzieci, do drugiego roku życia, i osoby powyżej sześćdziesiątego piątego roku życia. I to właśnie te grupy wiekowe powinny być chronione w pierwszej kolejności.

▲ Od tego roku bezpłatne szczepionki przeciwko pneumokokom dostają wszystkie wcześniaki i dzieci przewlekle chore. Czy to nie wystarczy?

– Naszym celem jest wprowadzenie bezpłatnych szczepień przeciw pneumokokom dla wszystkich niemowląt i małych dzieci. Kolejna sprawa to potrzeba zapewniania bezpłatnych szczepionek wysoce skojarzonych. Zamiast kłuć dziecko kilka razy w różnych odstępach czasu, można je uodpornić jednocześnie nawet na sześć chorób. Jak? Podając właśnie szczepionkę wysoce skojarzoną. ▲

reklama



Poznaj prawa i obowiązki członka każdej wspólnoty mieszkaniowej

PORADNIK DLA MIESZKAŃCA (cz. II) Nie odpowiadają ci sąsiedzi i chciałbyś odłączyć się od wspólnoty? Niestety, nie sprzedając mieszkania, zrezygnować się nie da. Skoro jesteś na nią skazany, poznaj swoje prawa i obowiązki.

- Za nic nie mogę porozumieć się z właścicielami innych mieszkań w mojej kamienicy. Ja chcę wymalować korytarz i wymienić drzwi wejściowe, oni skutecznie blokują inwestycję - opowiada Czytelnik **Jerzy Bednarek**. Przyszedł do redakcji z konkretnym pytaniem: jak wypisać się ze wspólnoty mieszkaniowej?

Najkrótsza odpowiedź brzmi: nie można się wypisać. Tak, jak nie można się do niej zapisać.

ZAPAMIĘTAJ

Przynależność do wspólnoty mieszkaniowej powstaje w momencie wykupu mieszkania na własność i kończy się wyłącznie wraz z jego sprzedażą.

A dlaczego nie można zrezygnować z bycia we wspólnocie? Bo każdy jej członek jest właścicielem swojego lokalu, ale również współwłaścicielem części wspólnej nieruchomości. Tworzą ją grunt, części budynku oraz urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku pojedynczych osób. Przykładowo: pralnia, strych, brama, klatka schodowa, dach, kotłownia, winda, śmietnik, chodnik. Koszty ich utrzymania rozkładane są na poszczególnych współwłaścicieli - proporcjonalnie do ich udziałów w nieruchomości.

WAŻNE

W momencie kupna lokalu wchodzącego w skład wspólnoty mieszkaniowej nowy właściciel staje się jej członkiem - nabywając prawa i obowiązki związane z aktem własności.

PRAWA WŁAŚCICIELA

1. Może korzystać z lokalu mieszkalnego i nieruchomości wspólnych zgodnie z ich przeznaczeniem.

2. Podejmuje decyzje we wszystkich kwestiach przekraczających tak zwany zarząd zwykły.

3. Do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu należą w szczególności:

- ustalenie kosztów zarządzania nieruchomością wspólną;
- ustalenie wynagrodzenia zarządu lub zarządcy nieruchomości wspólnej;
- przyjęcie rocznego planu gospodarczego;
- zmiana przeznaczenia nieruchomości wspólnej;
- udzielenie zgody na: nadbudowę lub przebudowę nieruchomości wspólnej; ustanowienie odrębnej własności lokalu powstałego w wyniku tych robot budowlanych, rozporządzenie nim; zmianę wysokości udziałów w następstwie powstania odrębnej własności lokalu nadbudowanego lub przebudowanego;
- udzielenie zgody na zmianę wysokości udziałów we współwłasności nieruchomości wspólnej;
- dokonania podziału nieruchomości wspólnej;
- zbycie nieruchomości;
- wytyczenie powództwa przeciw właścicielowi lokalu, który zalega z czynszem, narusza porządek domowy itp.;
- ustalenie (w wypadkach nieuregulowanych przepisami) części kosztów związanych z eksploatacją urządzeń lub części budynku służących zarówno do użytku poszczególnych właścicieli lokal, jak i do wspólnego użytku właścicieli co najmniej dwóch lokali, które zaliczane będą do kosztów zarządu nieruchomością wspólną;
- udzielenie zgody na podział nieruchomości gruntowej zabudowanych więcej niż jednym budynkiem mieszkalnym i związane z tym zmiany udziałów w nieruchomości wspólnej oraz ustalenie wysokości udziałów w tych nowo powstałych, odrębnych nieruchomościach wspólnych;

ZAPAMIĘTAJ

Decyzje te podejmowane są kolegialnie na zebraniach członków wspólnoty lub w drodze indywidualnego zbierania głosów.

- określenie zakresu i sposobu prowadzenia przez zarząd/zarządcę ewidencji pozaksięgowej kosztów zarządu nieruchomością wspólną, zaliczek uiszczanych na pokrycie tych kosztów, a także rozliczeń z innych tytułów na rzecz nieruchomości wspólnej;

3. Każdy właściciel może zaskarżyć uchwałę do sądu z powodu:

- jej niezgodności z przepisami prawa lub z umową właścicieli lokali;
- naruszenia zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną; lub
- gdy w inny sposób narusza jego interesy.

UWAGA

Na wytoczenie powództwa jest tylko 6 tygodni. Liczy się je od dnia: podjęcia uchwały na zebraniu albo powiadomienia o treści uchwały podjętej w trybie indywidualnego zbierania głosów.

4. Pożytki i inne przychody (przykładowo wynikające z wynajmu ściany budynku na cele reklamowe) z nieruchomości wspólnej służą pokrywaniu wydatków związanych z jej utrzymaniem. W części przekraczającej te potrzeby przypadają właścicielom lokali - stosownie do ich udziałów.



Wspólnota jest jak budowa z klocków: wyjmiesz jeden, runie wszystko, dlatego nie da się „wyciągnąć" swojego udziału fot. DiGiTouch

WAŻNE

Właściciele lokali ponoszą wydatki i ciężary związane z utrzymaniem nieruchomości wspólnej - w części, która nie znajduje pokrycia w pożytkach i innych przychodach.

Ich uchwała może ustalić zwiększenie obciążenia z tego tytułu właścicieli lokali użytkowych - jeżeli uzasadnia to sposób korzystania z nich.

5. Zarządca lub zarząd wspólnoty mieszkaniowej muszą zwoływać zebranie jej członków co roku - najpóźniej do końca pierwszego kwartału. Gdy tego nie zrobią, może ich w tym zastąpić każdy właściciel.

Zebrania mogą być zwoływane częściej - na wniosek co najmniej 1/10 udziałów w nieruchomości wspólnej.

OBOWIĄZKI

1. Do obowiązków członka wspólnoty należy m.in.:

- ponoszenie wydatków związanych z utrzymaniem swojego lokalu (opłaty za odprowadzenie ścieków, dostawę wody, energii elektrycznej i cieplnej, kablówkę, wywóz śmieci itp.);
- utrzymywanie lokalu w należytym stanie (remontowanie, sprzątanie itd.);
- przestrzeganie porządku domowego;
- uczestniczenie w kosztach związanych z utrzymaniem nieruchomości wspólnej (odpowiednio do udziału);
- korzystanie z nieruchomości wspólnej w taki sposób, aby nie utrudniać tego innym współwłaścicielom;
- działanie w ochronie wspólnego dobra.

ZAPAMIĘTAJ

Na żądanie zarządu lub administratora nieruchomości właściciel powinien zezwolić na wstęp do swojego lokalu wskazanym osobom, które zajmują się konserwacją, naprawą lub remontem części nieruchomości wspólnej, która położona jest wewnątrz prywatnego lokalu oraz wyposażeniem budynku w dodatkowe instalacje.

POZA WSPÓLNOTĄ

Jak już wiemy: ze wspólnoty nie można się wypisać. Ale można zostać z niej wyrzuconym!

- Gdy ktoś zalega z płaceniem czynszu (czyli zaliczek na koszty zarządu nieruchomością). Bez względu na wysokość zaległości można ich dochodzić w postępowaniu upominawczym.
- Długotrwałe zaleganie z wnoszeniem należnych opłat; rażące wykroczenia wobec przyjętego porządku domowego; korzystanie z nieruchomości wspólnej i własnego lokalu w sposób uciążliwy dla innych mieszkańców - może skończyć się żądaniem (w trybie procesowym) sprzedaży lokalu w drodze licytacji.

Podstawą takiego kroku są zapisy Kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji z nieruchomości. Właścicielowi sprzedanego lokalu nie przysługuje zamienny, a z pieniędzy uzyskanych za sprzedaży należy uregulować zobowiązania wobec wspólnoty.

W praktyce taka eksmisja zdarza się rzadko, ale niemniej jest możliwa. Często samo pisemne upomnienie może zmusić uciążliwego członka wspólnoty do zmiany zachowania.

SPORNE KWESTIE

Wiele emocji członków wspólnoty budzi sprawa płacenia za te wspólne części nieruchomości, z których nie korzystają. Bo gdy ktoś nie ma dzieci, nie zagląda do wózkowni. A mieszkaniec parteru rzadko jeździ windą. Czy w takiej sytuacji trzeba się dokładać do ich utrzymania? Niestety, jak już tłumaczyliśmy: są to części wspólne budynku, których utrzymanie jest obowiązkiem wszystkich członków wspólnoty. Jeśli więc remontuje ona windę, to trzeba dołożyć się do tej inwestycji, nawet mieszkając na parterze.

UWAGA

Jest jednak sposób, by nie płacić. Wspólnota może stwierdzić, że z opłat za korzystanie z windy zwolni mieszkańców parteru czy pierwszego piętra. Ale musi się to odbyć w drodze uchwały, a nie samodzielnej decyzji lokatora.

Niektóre wspólnoty podział kosztów utrzymania windy opierają nie o udziały, ale o liczbę osób faktycznie zamieszkujących lokal oraz jego położenie. Przy rozliczeniach można wtedy przyjąć wzór, że poszczególnym piętrom przypisuje się określoną procentowo wartość zniżki w opłatach. Przykładowo: mieszkańcy parteru nie płacą na utrzymanie windy, a pierwszego piętra 50 proc. kwoty uzależnionej od liczby mieszkańców. Aby jednak te zniżki były uwzględnione, muszą być przyjęte uchwałą.

Katarzyna Borek

Konsultacja merytoryczna:
Agnieszka Ignaczuk,
licencjonowany zarządca nieruchomości

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPÓŁCZESNA.pl

Imprezy >> Wiosenne Targi Ogrodnicze i Targi Pszczelarskie W Szepietowie

Wzięcie miały tradycyjne odmiany

Na szepietowskich targach furorę robiły nie tylko rośliny, ale również regionalne przysmaki.

Piotr Walczak
pwalczak@prasapodlaska.pl

Fot. P. Walczak



Odwiedzający imprezę w większości przyznawali, że nie przyjechali z zamiarem zakupu konkretnych roślin do ogrodu czy na balkon. Rozglądali się głównie za nowościami na rynku.

Blisko dwustu producentów krzewów i drzew ozdobnych i owocowych, nasion, cebulek i rozsad, wyrobów regionalnych prezentowało na targach swoją ofertę.

Co roku jestem na tej imprezie. Szukam nowości wśród roślin – powiedziała Iwona Puciłowska, jedna z odwiedzających targi. – Mamy z mężem dużą działkę w okolicy, więc interesują nas kwiaty czy drzewka. Zamówiliśmy też róże kaskadowe.

Za nowościami rozglądali się także Lucyna i Czesław Czajkowscy z Łap. Oni też są stałymi bywalcami targów w Szepietowie. Pani Lucyna oglądała kwiaty, zaś uwagę jej męża przyciągała architektura ogrodowa – ciekawe wzory i kompozycje.

Na zakupy

– Takie targi są bardzo potrzebne, bo teraz jest moda na komponowanie ogrodów. A tutaj w jednym miejscu można porównać oferty wielu wystawców, zobaczyć jakie są różnice w cenach – oceniła Agata Zawadzka, mieszkająca w okolicach Szepietowa. – Ja kupiłam drzewko. Tak mi się spodobało, że nie mogłam tego nie zrobić.

Sprzedawcy mieli pełne ręce roboty, bo klienci nie tylko oglądali, ale robili duże zakupy. Momentami trudno było o chwilę spokojnej rozmowy z nimi.

– Mamy kwiaty balkonowe i rabatowe. Największą popularnością cieszą się bratki i stokrotki – stwierdziła Małgorzata Marczewska, prowadząca stoisko z mężem.

Robert Morzy ze szkółki roślin ozdobnych w Siemiatyczach był kolejnym zadowolonym wystawcą, który w szepietowskiej imprezie bierze udział regularnie. – Właściwie na wszystkie nasze rośliny jest popyt. Mamy m.in. krzewy liściaste i iglaste, borówkę amerykańską w ośmiu odmianach – wymieniał.

Ranga targów jest na tyle duża, że przyciągnęły one firmy z innych regionów Polski. Marcin Dąbrowski, właściciel szkółki bylin z okolic Olsztyna, przyznał, że warto było przyjechać i promować swoje produkty. Na brak nabywców bylin, traw ozdobnych i ziół w pojemnikach nie narzekał.

Targi pszczelarskie zachęciły do przyjazdu nawet firmy zza Warszawy.

– Jesteśmy tu po raz pierwszy. Schodzą miody naturalne, miody pitne, słodycze wytwarzane z miodu pszczelego – wyliczała Monika Wiechowska z pasieki Pachniczówka, mieszczącej się w Grębkowie.

Regionalne smakołyki

Nie zabrakło stoisk z potrawami podlaskiej kuchni. Momentami ustawiały się przy nich długie kolejki. Nic dziwnego, bo zapachy były bardzo kuszące.

– Klienci kupują wszystko: kiełbasę, szynki, podpiwek własnej produkcji, chleb wiejski, goloneczki w piwie. I nie biorą po 20 dekagramów, ale po kilogramie – mówiła z uśmiechem Anna Łapińska z firmy Wiejska Chata Łapy – Szołajdy k. Białegostoku.

Przedstawiciele Wileńskich Specjałów z Białegostoku przyznali, że konkurencja jest ogromna. Mimo tego imprezę zaliczyli do udanych. Sprzedawali np. kwas chlebowy, napoje, soki 100-procentowe.

– Odwiedzający pytają o wszystko, co promujemy na stoisku, smakuje im nasz kwas chlebowy – opowiadała Małgorzata Sakowicz z Wileńskich Specjałów.

Przy innym kramie z wędlinami produkowanymi metodami tradycyjnymi też nie brakowało chętnych do spróbowania takich smakołyków.

– Przede wszystkim seria wyrobów staropolskich, takich jak szynka, boczek i polędwica ma wzięcie – powiedział Tomasz Bartoszewicz z firmy Bartosz, mającej siedzibę w Łyskach k. Białegostoku.

Targi ogrodnicze i pszczelarskie w Szepietowie to nie tylko okazja do zakupów. Towarzyszyły im warsztaty i wykłady: np. na temat zasad estetycznego zagospodarowania wsi i zagród wiejskich, zakładania i pielęgnacji sadów tradycyjnych czy zabiegów zwalczania groźnej choroby pszczół, jaką jest warioza. Chętni mogli także zobaczyć, jak wygląda tłoczenie i estryfikacja oleju rzepakowego. Nie brakowało konkursów. Pomyślano o najmłodszych. Dzieci bawiły się na zjeżdżalniach i karuzelach.

Wybrano najlepszych

Najbogatszą ofertę prezentowało Gospodarstwo Ogrodnicze „Kraina Zieleni" Agaty i Roberta Żebrowskich z Osip Lepertowizny.

Za hit targów komisja uznała kosiarkę samojezdną John Deere X300R, prezentowaną przez firmę Contractus sp. z o.o.



Nie brakowało ozdób do ogrodu. Jedni postawili na kamienne, inni wykonane z drewna.



Jak przyznali właściciele stoisk, wśród kwiatów dużym wzięciem cieszyły się bratki



Tuje od lat zdobią nasze ogrody. Są odporne na mrozy i choroby.

Konkursy >> W województwie podlaskim nie brakuje znakomitych rolników. Chcemy ich pokazać.

Duże gospodarstwo – większe możliwości

Im większa skala produkcji, tym większy zysk. Czy również i dużo więcej pracy? Niekoniecznie.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Duże gospodarstwa rolne są wyposażone w nowoczesny, bardzo wydajny sprzęt – zauważa dr Ireneusz Żuchowski, wykładowca Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży. Stosują też najnowsze technologie.

Jak dodaje, rzeczą oczywistą jest, że właściciele takich gospodarstw mają bardzo dużo pracy – jednak jest ona związana bardziej z zarządzaniem gospodarstwem. Do typowej pracy fizycznej w gospodarstwie zatrudniają pracowników, ale nie jest ich wielu ze względu na stosowane technologie i bardzo wydajny sprzęt.

Oliwia Pawłowska z Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie podkreśla, że podlascy rolnicy zajmujący się produkcją mleka inwestują w nowoczesne urządzenia udojowe, np. roboty. Dzięki temu codzienny udój mogą wykonywać znacznie szybciej niż ci, którzy takich sprzętów nie posiadają.

– Jeśli chodzi o maszyny i sprzęty, to można powiedzieć śmiało, że duże gospodarstwa spełniają w tym zakresie standardy światowe – zauważa Ireneusz Żuchowski. – Tam zatrudnienie bardzo często wynosi: 1 osoba na 100 hektarów. I jest to wskaźnik na poziomie światowym.

W tego typu gospodarstwach właściciel jest menedżerem, który musi bardzo dużo czasu poświęcać na planowanie, pozyskiwanie kontrahentów itd.

Większość podlaskich rolników, którzy prowadzą dziś produkcję na bardzo dużą skalę, swoje gospodarstwa powiększała stopniowo. Po trochu dokupywali ziemi, powiększali stada. Na przykład Sławomira i Krzysztof Zalewscy z Sikory zaczynali od 12 krów i 30 ha ziemi. Dzisiaj stado (łącznie z młodzieżą) liczy około 160 sztuk, a powierzchnia gruntów (łącznie z dzierżawami) wynosi 150 ha.

– Oczywiście, że w takim dużym gospodarstwie jest dużo pracy – tłumaczy gospodarz z Sikory. – Może zmienia się jej charakter, ale nie oznacza to, że nie muszę pracować fizycznie.

Tłumaczy, że prowadzenie takiego gospodarstwa wiąże się z dużymi kosztami, chociażby paliwa. Jednak, jeśli pojawi się jakiś trudniejszy dla producentów mleka okres, duży producent ma większe możliwości ograniczenia kosztów.

Wykładowca z Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży dodaje, że dużemu rolnikowi łatwiej jest negocjować z dostawcami i klientami warunki współpracy. Ponadto duży podmiot może łatwiej pozyskać kapitał zewnętrzny.

Również Oliwia Pawłowska zwraca na to uwagę.

– Im większy rolnik, tym łatwiej mu pozyskać dotacje – tłumaczy. – Ma więcej ziemi, łatwiej spełnić mu warunki, więcej też wie na temat różnych programów, śledzi te informacje, łatwiej mu przygotować wymaganą dokumentację.

Trzeba jednak pamiętać o tym, że jak to w biznesie bywa, prowadzenie dużego gospodarstwa wiąże się z większym ryzykiem.

Chcemy pokazać rolników operatywnych, prowadzących swoje gospodarstwa na wysokim poziomie i dlatego zorganizowaliśmy plebiscyt „Rolnik roku 2012". Równocześnie trwa konkurs „Nasz sołtys". Można i warto zgłaszać kandydatów do obu plebiscytów. Można to zrobić na trzy sposoby: wysyłając na adres redakcji Gazety Współczesnej kupon lub wysyłając e-maila na adres wioleta.wilinska@mediaregionalne.pl (dla plebiscytu „Nasz sołtys") lub pawel.kaminski@mediaregionalne.pl (dla plebiscytu „Rolnik roku 2012"). Można też zgłosić kandydata telefonicznie (85 748 96 55).

Patroni Honorowi:

Wojewoda Podlaski
Marszałek Województwa Podlaskiego



Kandydat do plebiscytu „Rolnik Roku"! 2012 ROLNIK ROKU

Imię i nazwisko zgłaszanego kandydata:

Adres zamieszkania kandydata:

Nr. telefonu kandydata / e-mail kandydata:

Imię i nazwisko i numer telefonu osoby zgłaszającej:

Kandydat do plebiscytu „Nasz Sołtys" Nasz SOŁTYS

Imię i nazwisko zgłaszanego kandydata:

Sołectwo / adres zamieszkania kandydata:

Nr. telefonu kandydata / e-mail kandydata:

Imię i nazwisko i numer telefonu osoby zgłaszającej:

Programy >> Decyzja Unii Europejskiej

Producenci owoców i warzyw odczują cięcia

Do 10 milionów euro została ograniczona unijna pomoc, jaką w ciągu roku będą mogły otrzymać wstępnie uznane grupy producentów owoców i warzyw z „nowych" państw Wspólnoty Europejskiej, czyli tych które wstąpiły do UE po 1 maja 2004 r.

To bardzo drastyczne obcięcie funduszy, wynikające z rozporządzenia wykonawczego Komisji Europejskiej, które weszło w życie na początku kwietnia 2012 r. W zasadzie likwiduje wsparcie dla wstępnie uznanych grup, w ramach którego tylko w zeszłym roku udzielono w całej UE pomocy w wysokości około 200 mln euro, z czego większość trafiła do Polski. Nie zostały natomiast zmniejszone unijne fundusze na pomoc udzielaną uznanym organizacjom producentów owoców i warzyw oraz grupom producentów rolnych finansowanych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Dotychczas UE bardzo aktywnie wspierała powstawanie i rozwój grup producentów owoców i warzyw. Fundusze na ten cel dostępne są w ramach unijnego programu Wspólnej Organizacji Rynków Owoców i Warzyw (EFRG), a za ich rozdysponowywanie w Polsce odpowiada ARiMR. Z pieniędzy tych bardzo chętnie korzystali rodzimi producenci owoców i warzyw, i dotychczas było tak, że wszyscy, którzy starali się o takie wsparcie finansowe, i byli do tego uprawnieni, otrzymywali je.

opr. (d)

PODR >>

Piękne wsie podlaskie

Czternaście wsi zgłosiło się do konkursu na najpiękniejszą i najbardziej estetyczną wieś w w województwie podlaskim. Piątkę najpiękniejszych wsi poznamy jesienią

To pierwsza w województwie podlaskim edycja tych zmagań.

W konkursie rywalizować będą: wieś Ateny (powiat augustowski), Karakule (białostocki), Patoki (bielski), Brzeźno (grajewski), Zabłotczyzna (hajnowski), Zabiele (kolneński), Rutki (łomżyński), Kruszyn (moniecki), Oszkinie (sejneński), Czartajew (siemiatycki), Stara Kamionka (sokólski), Stary Folwark (suwalski), Stare Racibory (wysoko-mazowiecki) oraz Wola Zambrowska (w powiecie zambrowskim).

opr. (d)

Pieniądze >> Szeroka oferta wsparcia finansowego

Są fundusze na dopłaty do kredytów

Banki współpracujące z ARiMR będą mogły wydać 1,2 mld zł na preferencyjnie oprocentowane kredyty inwestycyjne dla rolników.

Pieniądze, które banki miały na ten cel w pierwszym kwartale 2012 r. szybko się wyczerpały, więc ARiMR podjęła starania, by zwiększyć pulę funduszy.

Atrakcyjność kredytów inwestycyjne z dopłatą ARiMR polega na tym, że znaczną część należnego bankom oprocentowania płaci za rolnika Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – producent rolny płaci w większości przypadków jedynie 2 proc., a w przypadku linii kredytowej nIP jest to 3,8 proc.. Wszystkich inwestycyjnych linii kredytowych jest 10. Kredytów z dopłatą ARiMR do ich oprocentowania udzielają: SGB Bank SA, Bank Polskiej Spółdzielczości SA, a także zrzeszone w nich Banki Spółdzielcze; Bank Gospodarki Żywnościowej SA, Bank BPH SA, ING Bank Śląski SA, Bank Zachodni WBK SA i Bank Pekao SA.

Alternatywą dla kredytów inwestycyjnych, do oprocentowania których dopłaca ARiMR, jest linia kredytowa CSK czyli taka, w której zamiast dopłacać do oprocentowania agencja spłaca za rolnika część kapitału zaciągniętego kredytu. Także te kredyty cieszą się wśród rolników zainteresowaniem. W pierwszym kwartale 2012 r. ARiMR przeznaczyła na dopłaty do kredytów z częściową spłatą kapitału milion złotych i kwota ta została bardzo szybko rozdysponowana, a dla wielu zainteresowanych pieniędzy nie wystarczyło. Dlatego ARiMR podjęła działania, aby także dla tej linii kredytowej uzyskać dodatkowe pieniądze i to się także udało.

ARiMR uruchomiła dodatkowe 5 miln zł na dopłaty do kredytów z częściową spłatą kapitału. Pozwoli to rolnikom planującym inwestycje w swoich gospodarstwach, na ubieganie się w bankach współpracujących z ARiMR o przyznanie takich kredytów.

W przypadku kredytów CSK agencja może zapłacić za rolnika do 75 tysięcy złotych zaciągniętego kredytu, z tym że nie może to być więcej niż 35 proc. otrzymanego kredytu. Tak obliczone wsparcie wypłacane jest w dwóch etapach: pierwszy – 75 proc. kwoty pomocy rolnik otrzymuje po zrealizowaniu inwestycji, drugą – 25 proc. dostaje na koniec okresu kredytowania w celu ostatecznej spłaty kredytu.

opr. (d)

Finanse >> Najpopularniejsze traktory to: New Holland, Zetor, John Derre

Chętnie wybieramy znane marki

W pierwszym kwartale 2012 roku sprzedaż traktorów była wyższa niż w analogicznym okresie minionego roku aż o 38 proc.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl



Fot. Archiwum

Polscy rolnicy bardzo chętnie kupują ciągniki. W ciągu trzech pierwszych miesięcy tego roku nabyli aż 4700 nowych traktorów – o 1283 więcej niż przed rokiem.

Polscy rolnicy w ciągu trzech pierwszych miesięcy tego roku kupili 4700 nowych maszyn, o 1283 sztuki więcej niż przed rokiem – wynika z analizy Martin & Jacob, firmy monitorującej rynek rolny.

Sprzedaż nowych ciągników rolniczych w pierwszym kwartale tego roku, mierzona liczbą rejestracji, była rekordowa i wyniosła 4700 sztuk.

Rekord co miesiąc

Każdy z pierwszych trzech miesięcy tego roku był najlepszym pod względem sprzedaży, co najmniej od 9 lat. W styczniu sprzedaż wyniosła ponad 1300 sztuk. Był to wynik lepszy od ubiegłorocznego o blisko 70 proc. W lutym sprzedaż nieznacznie wyhamowała, ale nadal utrzymywała się na bardzo wysokim poziomie i była lepsza od tej z 2011 roku o 40 proc. W marcu rolnicy po raz pierwszy od wielu lat kupili ponad 2 tysiące ciągników. Był to wynik o ponad 21 proc. lepszy od ubiegłorocznego.

Również podlascy rolnicy chętnie kupowali w ostatnich miesiącach ciągniki i maszyny.

– Można powiedzieć, że cyfry nie kłamią, pierwszy kwartał był dla nas rzeczywiście bardzo dobry – mówi Bogusław Pochodowicz, kierownik działu maszyn firmy Adler Agro w Białymstoku.

Jeśli chodzi o traktory, firma Adler Agro specjalizuje się w sprzedaży marki New Holland.

– Pierwszy kwartał tego roku był znakomity zarówno dla producentów maszyn rolniczych, jak i dla rolników – Mówi Mariusz Chrobot, wiceprezes Martin & Jacob. – Ci pierwsi nie nadążają momentami z produkcją, a maszyny czasami trzeba zamawiać nawet z rocznym wyprzedzeniem. Ci drudzy, czyli rolnicy, kupują wszystko, co jest na stanie, często zmieniając swoje preferencje odnośnie konkretnej marki w ostatnim momencie, gdy ta upragniona jest niedostępna.

Kupowane najchętniej

Najlepiej sprzedające się nowe ciągniki rolnicze w okresie styczeń-marzec 2012 (sprzedaż mierzona liczbą rejestracji):

- New Holland – 903 (udział rynkowy – 19,21 proc.)
- Zetor – 643 (13,68 proc.)
- John Derre – 528 (11,23 proc.)
- Deutzh-Fahr – 446 (9,49 proc.)
- Case Ih – 399 (8,49 proc.)
- Belarus – 239 (5,09 proc.)
- Farmtarc – 202 (4,3 proc.)
- Claas – 193 (4,11 proc.)
- Massey Ferguson – 181 (3,85 proc.)
- Kubota – 115 (2,45 proc.)
- Pol-Mot – 107 (2,28 proc.).

Zasługa funduszy i kredytów

Jego zdaniem, tak dobre wyniki sprzedaży można tłumaczyć realizacją umów w ramach działania „Modernizacja Gospodarstw Rolnych", jak również utrzymującymi się dobrymi cenami płodów rolnych.

– Teraz zakup maszyn rolniczych nie jest powiązany z cyklem prac polowych – zauważa Bogusław Pochodowicz. – Duże znaczenie ma dostępność finansów, np. funduszy unijnych. Na początku tego roku ważną rzeczą było pojawienie się kredytów preferencyjnych dla młodych rolników.

Dobra jakość za rozsądną cenę

Liderem rynku po trzech miesiącach bieżącego roku jest marka New Holland, ze sprzedażą na poziomie 903 sztuk. Tylko w samym marcu rolnicy kupili ponad połowę z tego.

– Odkąd prowadzimy projekt AgriTrac, czyli od 2004 roku, jeszcze żadnej marce nie udało się w jednym miesiącu sprzedać ponad 460 ciągników – dodaje Mariusz Chrobot. – Był to najlepszy wynik dla marki New Holland odkąd firma pojawiła się na polskim rynku. Swoje największe sprzedaże miesięczne odnotowały również marki Deutz-Fahr – 185 sztuk oraz Claas – 109 sztuk.

– Myślę, że tak dobry wynik sprzedaży marki New Holland, to przede wszystkim zasługa bardzo korzystnego stosunku jakości do ceny – mówi Bogusław Pochodowicz.

Jak dodaje, procentuje też praca jego firmy, która serwisuje sprzęty New Holand, dba, by dostępne były części zamienne.

Drugą marką najczęściej wybieraną przez rolników jest Zetor, który znalazł 643 nabywców. Marka zdecydowanie odrodziła się po ubiegłorocznych problemach i odnotowuje ponad 75 proc. wzrost sprzedaży w stosunku do 2011 roku. Na trzecim miejscu pod względem sprzedaży jest marka John Deere ze sprzedażą na poziomie 528 sztuk. ▲

Kontrole >> Odwiedzą nie tylko przetwórców

Unia Celna sprawdza polskie mięso

Inspektorzy weterynarii z krajów Unii Celnej (Rosji, Białorusi i Kazachstanu) rozpoczęli kontrolę polskich zakładów mięsnych, eksportujących produkty na tamtejszy rynek – poinformował prezes stowarzyszenia „Polskie Mięso", Witold Choiński. Kontrola potrwa do soboty.

Kontrolowane będą firmy przetwórcze, dostawcy mięsa, a także gospodarstwa rolne, które dostarczają żywiec. Inspektorzy sprawdzą, jak wygląda nadzór nad bezpieczeństwem żywności sprawowany przez inspekcję weterynaryjną.

Jak wyjaśnił Choiński, wielu producentów mięsa jest zainteresowanych uzyskaniem pozwolenia na sprzedaż swoich wyrobów na tamtejsze rynki, gdyż Rosja i Białoruś to ważni odbiorcy.

W pierwszym półroczu 2011 r. eksport polskiego mięsa do krajów spoza Unii Europejskiej wyniósł 52,3 tys. ton i był o 17 tys. ton większy niż rok wcześniej. Największym odbiorcą była Białoruś (30 tys. ton), Japonia i Korea. W sumie w pierwszej połowie tego roku wyeksportowaliśmy 133,8 tys. ton wieprzowiny.

Polska też sprzedaje Wspólnocie Niepodległych Państw trzodę chlewną; w pierwszym półroczu wyeksportowane zostało 21,7 mln sztuk.

Według wstępnych danych, wartość eksportu do krajów WNP w 2011 r. wyniosła 1 mld 527 mln euro i w stosunku do 2010 r. wzrosła o 11 proc. Taka sytuacja wynikała przede wszystkim ze znaczącego wzrostu wartości eksportu mięsa wieprzowego, drobiu żywego, jabłek, warzyw, w tym głównie kapusty.

opr. (d)

Krótko

▲ **Szkolenie – dekarz** Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie organizuje szkolenie w zakresie obrotu i konfekcjonowania środków ochrony roślin. Po zebraniu odpowiedniej grupy osób, planowany termin szkolenia to początek maja w powiecie hajnowskim. Osoby zainteresowane nabyciem uprawnień powinny zgłaszać się do Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Hajnówce (tel. 85 682 20 10) lub do Centrali PODR w Szepietowie – tel. 86 275 89 40.

▲ **Nowy zawód dla rolnika** Rusza cykl szkoleń dla osób ubezpieczonych w KRUS w ramach projektu „Lepsza przyszłość". Oto darmowe szkolenia zawodowe dla osób ubezpieczonych w KRUS:
– sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej,
– magazynier z obsługą wózka widłowego,
– opiekunka dziecka/osoby starszej,
– monter urządzeń energii odnawialnej,
– monter ociepleń budynków.
Będą zwracane koszty dojazdu. Numer telefonu do biura projektu: 883 365 889.

▲ **Szersza oferta Pronaru** Firma z Narwi uruchomiła nową linię profilowania obręczy kół. Pozwoli ona zwiększyć produkcję i asortyment wytwarzanych obręczy o produkty o średnicy od 38 do 52 cali oraz do 36 cali szerokości. Wartość inwestycji wyniosła 80 mln zł. Obręcze kół z uruchomionej linii o większych (ponad 40-calowych) średnicach, znajdą klientów wśród krajowych i zagranicznych m.in. producentów dużych i ciężkich ciągników. **opr. (d)**

Prawo >> W sprawie opieki weterynaryjnej

Lekarz apeluje do rolników

Można stracić dopłaty bezpośrednie, jeśli nie ma dokumentacji leczenia zwierząt gospodarskich. Powiatowi lekarze weterynarii i ośrodki doradztwa rolniczego przypominają, że leczenie zwierząt musi być potwierdzone w dokumentacji.

Z apelem w tej sprawie wystąpił do rolników Główny Lekarz Weterynarii. Jego informacja przekazywana jest właścicielom gospodarstw rolnych w powiatowych ośrodkach weterynaryjnych oraz instytucjach odwiedzanych przez rolników i hodowców zwierząt gospodarskich

„Każdorazowe zastosowanie przez lekarza weterynarii produktów leczniczych powinno zakończyć się wystawieniem dokumentu potwierdzającego ten fakt. Nieudokumentowane leczenie zwierząt gospodarskich może skutkować utratą części lub całości dopłat bezpośrednich" – wskazał Główny Lekarz Weterynarii Janusz Związek.

Dokument potwierdzający leczenie zwierząt w gospodarstwie ma być przechowywany przez pięć lat. Powinien znajdować się na nim podpis rolnika oraz podpis i pieczątka lekarza weterynarii.

„Żądajcie od lekarzy weterynarii leczących Wasze zwierzęta wystawiania takiego dokumentu. Jest to Państwa niezbywalne prawo i obowiązek lekarzy weterynarii leczących zwierzęta gospodarskie" – napisał lekarz.

Jego apel podyktowany jest bezpieczeństwem produkowanej w Polsce żywności. „Zdrowa, bezpieczna i dobra polska żywność jest naszym skarbem narodowym. Stały wzrost popytu na polskie mięso, mleko i jaja oraz produkty przetworzone jest źródłem dochodu dla wielu polskich rodzin" – czytamy w apelu.

opr. (d)

Test >> Nowy Hyundai jest próbą połączenia auta typu coupe z hatchbackiem

Ma oryginalne nadwozie



Fot. K. Biela

Niskie nadwozie i brak tylnych drzwi z lewej strony to znaki rozpoznawcze auta



Fot. K. Biela

Kokpit wykonany został z materiałów dobrej jakości

Hyundai Veloster zaskakuje ładnym wyglądem. Jest też funkcjonalny.

Karol Biela
redakcja@prasapodlaska.pl

Trzydrzwiowe nadwozie niewątpliwie prezentuje się lepiej. Jeśli jednak samochodem regularnie podróżują więcej niż dwie osoby, brak tylnej pary drzwi jest problemem. Konstruktorzy Velostera znaleźli na to sposób. Hyundai ma tylne drzwi, ale tylko z prawej strony.

Z przodu siedzi się wygodnie, a fotele dobrze trzymają ciało w zakrętach. Z tyłu jest dość ciasno, ale Veloster to coupe z opadającą linią dachu i nadwoziem krótszym o 10 cm (4,2 m) od klasycznych kompaktów.

Pojemność bagażnika to 320 litrów, można go powiększyć do 1015 litrów.

Samochód jest dostępny tylko z jednym silnikiem do wyboru. To czterocylindrowa jednostka benzynowa 1.6 z bezpośrednim wtryskiem, która ma 140 KM mocy i 167 Nm maksymalnego momentu obrotowego. Aby sprawnie przyspieszać, trzeba utrzymywać wysokie obroty.

Nie pomaga w tym niestety skrzynia biegów. Pracuje ciężko i nieprecyzyjnie – zdarzało się, że zamiast szóstego biegu, wchodziła czwórka. Zdecydowanie lepiej wypadło zawieszenie.

Mimo że zastosowano w nim tradycyjne rozwiązania (kolumny McPhersona z przodu, belka skrętna z tyłu), dobrze radziło sobie z tłumieniem nierówności i pozwalało na szybką jazdę w zakrętach.

Testowane auto kosztowało 88.500 zł. Było wyposażone m.in. w radio, klimatyzację, sześć poduszek powietrznych, skórzaną tapicerkę i układ stabilizacji toru jazdy. Za te pieniądze można kupić np. czterodrzwiowe Mini Cooper Clubman.

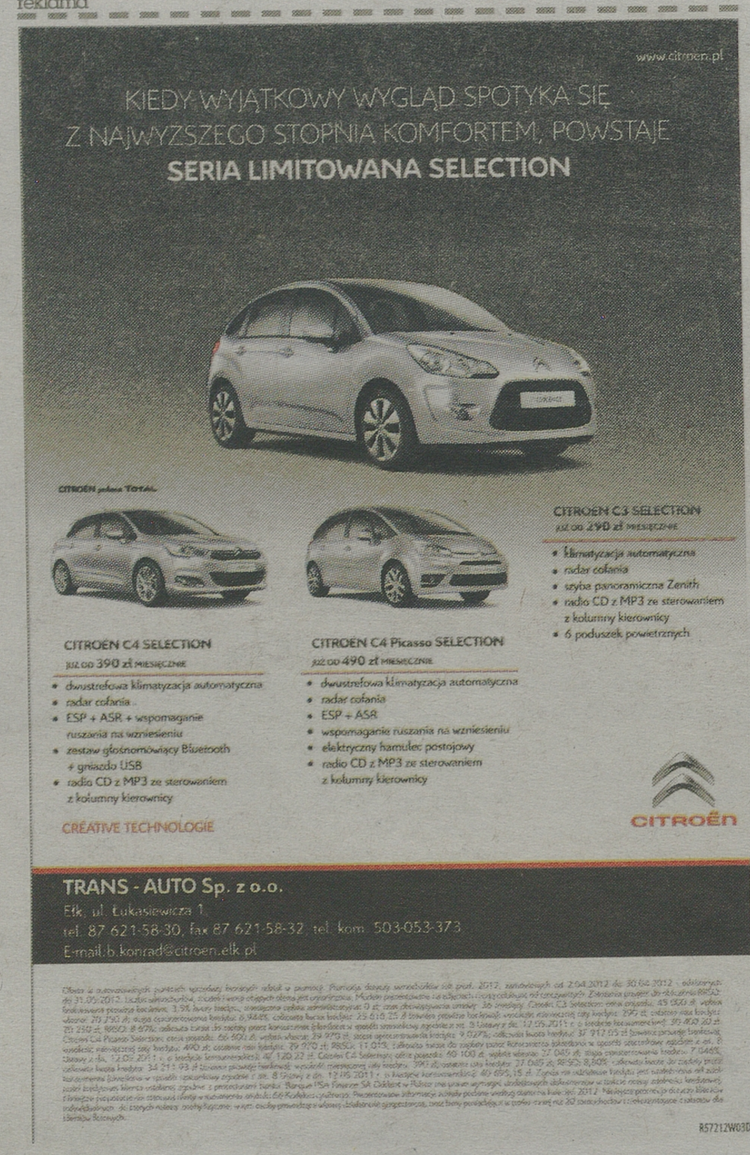
Renault Megane coupe z klasycznym trzydrzwiowym nadwoziem kosztuje aż o 20 tys. zł mniej.

Ocena

Plusy:
- oryginalna, wyróżniająca się sylwetka,
- bardzo dobre zawieszenie,
- bogate wyposażenie.

Minusy:
- tylko jeden silnik do wyboru,
- niedopracowana skrzynia biegów.

reklama



TRANS - AUTO Sp. z o.o.
Ełk, ul. Łukasiewicza 1
tel. 87 621-58-30, fax 87 621-58-32, tel. kom. 503-053-373
E-mail:b.konrad@citroen.elk.pl

Aktualności >> Kierowcy chcą blokować stacje paliw

Będą kolejne protesty

Kierowcy, którzy sprzeciwiają się podwyżkom cen paliw, chcą blokować stacje benzynowe tuż przed majówką.

Swój protest planują na 28 kwietnia – sobotę rozpoczynającą długi majowy weekend. Akcję organizują ci sami ludzie, którzy już dwa razy w tym roku – razem z tysiącami innych kierowców – spowalniali ruch na drogach w całym kraju.

Szczególnie pierwszy z protestów – pod koniec stycznia – doprowadził do poważnych utrudnień na trasach łączących największe miasta Polski. Protestujący nie osiągnęli jednak swojego celu – zarówno ceny benzyny, jak też oleju napędowego i LPG nie spadły.

Dlatego teraz zmieniają taktykę. Zamiast dróg będą blokować stacje benzynowe. O określonej godzinie na wybraną stację przyjedzie kilkadziesiąt samochodów, których kierowcy zatankują za symboliczne kwoty i zapłacą drobnymi. Będą też długo stać przy dystrybutorach.

– W ten sposób chcemy uderzyć bezpośrednio w producentów paliw. Wiemy, że na stacjach, którym spadają obroty, koncerny obniżają ceny – podkreśla Angelika Dybka, jedna z organizatorek blokad.

Protestujący chcą też obniżenia akcyzy doliczanej do cen paliw. Aby wywrzeć nacisk na rząd grożą, że podczas Euro 2012 zablokują drogi do miast, w których zaplanowano mecze mistrzostw Europy.

(sdr)

Bezpieczeństwo >> Jedzenie za kółkiem grozi wypadkiem

Nie pij kawy w czasie jazdy

Jak podaje amerykański urząd odpowiedzialny za bezpieczeństwo na drogach – National Highway Traffic Safety Administration – kierowcy, którzy piją lub jedzą w czasie jazdy, zwiększają ryzyko wypadku nawet o 80 proc.

W USA tacy zmotoryzowani odpowiadają za 65 proc. niebezpiecznych sytuacji na drogach. Najbardziej ryzykowne jest picie gorących napojów oraz jedzenie potraw, które brudzą ręce.

Eksperci podkreślają, że do większości wypadków dochodzi, gdy kierowca traci koncentrację. Przekonują, że podczas jazdy uwaga powinna być skupiona wyłącznie na prowadzeniu auta.

– Najbardziej niebezpieczne są sytuacje, gdy kierowcy wyleje się napój lub upadnie kanapka. Odruchowo zaczyna ścierać brud i przestaje patrzeć na drogę – ostrzega Zbigniew Weseli, trener bezpiecznej jazdy z Renault.

Tymczasem już auto jadące 70 km/h w ciągu sekundy przejeżdża 20 m.

(dko)

reklama

Autoryzowany Serwis
ŠKODA
- blacharnia i lakiernia
- serwis mechaniczny
- oryginalne części i akcesoria
TOP AUTO, Krupniki 25
www.topauto.com.pl , tel. (85) 671 20 06

Krótko

Spadła liczba produkowanych w Polsce samochodów. Jak podaje Instytut Badania Rynku Motoryzacyjnego Samar, produkcja samochodów w naszym kraju była w marcu 2012 r. o jedną czwartą niższa niż rok wcześniej. W całym pierwszym kwartale tego roku z polskich fabryk wyjechało 195.647 nowych aut, czyli aż o 17,5 proc. mniej niż w 2011 r. W ciągu pierwszych trzech miesięcy 2012 r. mocniej spadła produkcja samochodów dostawczych (o 24,7 proc.). Aut osobowych w polskich zakładach zmontowano o 16,4 proc. mniej niż rok wcześniej. Najwięcej samochodów produkuje Fiat Auto Poland. W tym roku z fabryk w Tychach i Bielsku-Białej wyjechało już prawie 112 tys. aut. Najwięcej wśród nich było Fiatów 500 i Pand poprzedniej generacji. Mimo że następca tego ostatniego samochodu trafił na rynek, stara Panda nadal będzie produkowana w naszym kraju. Jej nowe wcielenie wyjeżdża natomiast z zakładów we Włoszech. Kolejne miejsce w rankingu producentów zajmuje Volkswagen Poznań. W tych zakładach montuje się samochody użytkowe, przede wszystkim VW Caddy. Produkcja tego uniwersalnego dostawczaka była większa niż Opla Astry w zakładach General Motors w Gliwicach. **(dko)**

Najlepszym używanym autem z silnikiem Diesla jest Ford Fiesta. Brytyjski magazyn „Diesel Car" ogłosił listę najlepszych aut używanych z silnikami wysokoprężnymi. Nagrodę główną zdobył Ford Fiesta w obecnej wersji, produkowanej od 2008 r. Wśród dużych aut wyróżniono Forda Mondeo, w klasie średniej Nissana Qashqaia, a wśród samochodów luksusowych poprzednią generację BMW serii 5 – E60. **(dko)**

Siedmiomiejscowy Peugeot Partner przeszedł modernizację. Osobowa wersja Partnera – nazywana Tepee – ma zmieniony przód z nową maską i światłami dziennymi w technologii LED. We wnętrzu pojawiły się lepsze materiały, a pod maską silniki benzynowe VTi ze zmiennymi fazami rozrządu. Są to jednostki 1.6 o mocy 98 lub 120 KM. Do wyboru są też turbodiesle 1.6 HDi w wersjach 75, 92 oraz 115 KM. **(dko)**

AUTODEALERZY PODLASIA

Prezentacje >> W salonach dealerskich od początku roku mieliśmy kilka głośnych premier

Nowości nie brakuje



Fot. Volkswagen

Pięciodrzwiowy VW up! już wkrótce trafić ma do salonów dealerskich



Fot. Skoda

Miejska Skoda Citigo dostępna będzie z nadwoziem trzy-, jak i pięciodrzwiowym

Duża konkurencja zapowiada się w segmencie małych aut.

Sprawdziliśmy, co ciekawego koncerny motoryzacyjne mają lub będą miały do zaoferowania w tym roku. Kilka propozycji może namieszać na rynku.

Niebawem w salonach do trzydrzwiowego Volkswagena up! dołączy także wersja pięciodrzwiowa. W Polsce samochód dostępny będzie już latem, oferowany za 32.350 zł (w stosunku do wersji trzydrzwiowej dopłata wyniesie 1090 zł).

Będzie posiadał te same silniki (44 kW/60 KM i 55 kW/75 KM), warianty wyposażenia (take up!, move up!, high up!, black up!, white up!) i takie same wymiary (długość 3540 mm, szerokość bez lusterek 1641 mm, wysokość 1478 mm), jak wersja trzydrzwiowa.

Skoda natomiast opublikowała ceny innego miejskiego modelu o nazwie Citigo. Do salonów trafi on na początku maja. Na uwagę zasługuje duży bagażnik o pojemności 251 litrów. Projektanci zadbali o bezpieczeństwo. Maluch czeskiej marki standardowo wyposażony jest w ESP, czołowe poduszki powietrzne kierowcy i pasażera oraz poduszki boczne z funkcją ochrony głowy.

Jak podaje producent, dzięki nowym, trzycylindrowym silnikom benzynowym o pojemności 1,0 l (takich samych jak w VW up!) udało się osiągnąć spalanie w cyklu mieszanym na poziomie 4,5 l w przypadku motoru o mocy 44 kW oraz 4,7 l dla jednostki o mocy 55 kW. Cena wyjściowa pojazdu to 28.990 zł.

Samochód uniwersalny

Na tegorocznym, marcowym salonie samochodowym w Genewie Opel zaprezentował m.in. SUV-a o nazwie Mokka. Pierwsi klienci otrzymają kluczyki do tego auta jeszcze przed końcem bieżącego roku. Kompaktowy SUV Opla zaoferuje dwa silniki benzynowe i jedną jednostkę Diesla. Silniki zasilane benzyną to motor o pojemności 1,6 l i mocy 115 KM oraz doładowany silnik 1,4 l dysponujący mocą 140 KM. Dla oszczędnych przewidziano silnik wysokoprężny 1.7 CDTI o mocy 130 KM i 300 Nm momentu obrotowego.

Opel zostanie wyposażony m.in. w ESP, układ ułatwiający ruszanie pod górę czy system świateł doświetlający zakręty.

Może być hitem, tak jak poprzedniczka

Od niedawna w salonach Fiata można kupić nową Pandę. Przy długości 365, szerokości 164 i wysokości 155 centymetrów, pięciodrzwiowa Panda może całkiem wygodnie pomieścić pięć osób, dysponując ponadto dużym, jak na swoją klasę bagażnikiem – o pojemności 225 litrów, rosnącym do 260 litrów po przesunięciu tylnej kanapy do przodu oraz 870 litrów po złożeniu oparć tylnych siedzeń.

Samochód dostępny jest z napędem na przednią oś i gamą trzech silników, w dwóch poziomach wyposażenia (Pop oraz Lounge), 10 kolorach nadwozia i sześciu wystrojach wnętrza. Dostępne są dwa wzory kołpaków na felgi stalowe oraz dwa wzory kół z lekkiego stopu o średnicy 14 i 15 cali. W drugiej połowie roku pojawi się także nowa Panda z napędem 4x4.

Pojazd wyposażony jest seryjnie w cztery poduszki powietrzne (czołowe i chroniące głowę boczne poduszki kurtynowe), system przeciwblokowania kół ABS łącznie ze wspomaganiem hamowania awaryjnego BAS, trzypunktowe pasy bezpieczeństwa z napinaczami wstępnymi i zwalniaczami napięcia na przednich fotelach, aktywne zagłówki przednie Anti-Whiplash, standardowe zagłówki tylne oraz światła do jazdy dziennej DRL. Najnowsza generacja Pandy kosztuje od 33.990 zł.

Nie można zapomnieć o niedawno wprowadzonej na rynek szóstej generacji zmodernizowanej serii 3 BMW w wersji limuzyna. Auto już na pierwszy rzut oka emanuje elegancją, prestiżem, a przede wszystkim dynamiką. Co ciekawe, nowa seria 3 występuje w trzech liniach stylistycznych, dzięki czemu nabywcy mogą dopasować charakter pojazdu do swojego stylu: BMW Sport, Luxury i Modern.

W kwestii silników podkreślić trzeba przede wszystkim ich elastyczność i oszczędność, czym szczyci się producent. Jednostki TwinPower Turbo dostępne są w kilku wariantach. Wśród benzyniaków znajdziemy motory 184-, 245- i 306-konne. Jeśli chodzi o diesle, to mamy silniki 116-, 143-, 184- i 163-konne.

Kierowcy, którzy nie mogą wyobrazić sobie jazdy bez napędu na cztery koła, także nie powinni być zawiedzeni. Od trzeciego kwartału tego roku BMW będzie oferowało do nowej serii 3 napęd xDrive.

Udana modernizacja

Przykładem udanego odświeżenia auta może być Toyota Avensis. Nowy wygląd otrzymał każdy element przedniej części nadwozia – rozpoczynając od zderzaka z dużym wlotem powietrza w kształcie trapezu, przez zupełnie nowy projekt świateł z diodami LED do jazdy dziennej, po pokrywę silnika.

Charakterystyczny wlot powietrza i bardziej dynamiczne światła są zwiastunem nowej linii stylistycznej, wspólnej dla wszystkich modeli Toyoty, tzw. „keen look".

Delikatne akcenty stylistyczne zostały dodane także z tyłu i do profilu samochodu. Nowe są np. przetłoczenia błotników czy kształt tylnego zderzaka i świateł. Wyraźne zmiany dotknęły też wnętrze. Wprowadzono również sporo ulepszeń technologicznych, które mają wpływ na prowadzenie pojazdu. Za Avensisa w wersji sedan trzeba zapłacić od 82.900 zł (silnik benzynowy 1.6 132 KM). **(pw)**



Fot. Opel

Opel Mokka został pokazany podczas marcowych targów motoryzacyjnych w Genewie. Jest to SUV typu subcompact. Do salonów trafi pod koniec tego roku.



Fot. Fiat

Panda jest hitem Fiata, często spotykanym samochodem na polskich drogach. Najnowsza wersja jest już w sprzedaży. Kosztuje od 34 tys. zł.

AUTO NA WIOSNĘ

Eksploatacja >>

Przygotuj też motocykl

Sprawdzenie stanu technicznego motocykla w warsztacie nie zapewni, że do jesieni maszyna będzie sprawna, ale jest konieczne.

Bardzo istotne jest regularna kontrola poziomu oleju oraz ciśnienia w oponach. Najlepiej robić to przed każdą dłuższą wyprawą lub co kilka tygodni. Przy zbyt wysokim ciśnieniu w kołach przyczepność do nawierzchni będzie kiepska. Z kolei jeśli ciśnienie będzie za niskie, prowadzenie jednośladu może być trudne.

Sprawdzenie oświetlenia czy klaksonu to również podstawa. Podobnie jak klocków czy przewodów hamulcowych. Na wiosnę warto wymienić olej i filtr powietrza, który dość szybko się zanieczyszcza. W jakim stanie jest filtr, dobrze będzie obejrzeć co sześć tysięcy kilometrów przebiegu. Mimo że jego wymiana zalecana jest po przejechaniu dwa razy dłuższego dystansu.

Jedną z podstawowych czynności obsługowych motocykla jest czyszczenie, smarowanie oraz kontrolowanie odpowiedniego naciągu łańcucha.

Teoretycznie smarowanie łańcucha powinno być przeprowadzane co 300-400 kilometrów, chociaż jeśli poruszamy się w cięższych warunkach, dystans ten musi być skrócony. Jeżeli jednak zrobimy kilkaset kilometrów jadąc po czystych i suchych drogach asfaltowych, możemy zwiększyć odstępy pomiędzy smarowaniem.

Kiedy już przyjdzie czas na przesmarowanie łańcucha, najlepiej skorzystać ze specjalnych sprejów, które wtryskują substancję pod ciśnieniem w trudno dostępne miejsca.

Kiedy już zakończymy smarowanie, należy kilkakrotnie obrócić tylnym kołem w celu rozprowadzenia smaru po przedniej i tylnej zębatce.

Zanim jednak wybierzemy się w drogę, powinniśmy odczekać kilkadziesiąt minut, gdyż niektóre spreje potrafią mocno zabrudzić oponę, tylną felgę, wahacz i inne elementy znajdujące się przy kole napędowym.

W przypadku kiedy łańcuch naszego motocykla jest mocno zabrudzony, smarowanie będzie mało skuteczne, gdyż smar nie będzie lepił się do powierzchni. Dlatego raz na około cztery smarowania należy dokładnie wyczyścić łańcuch. Aby każde ogniwo lśniło, trzeba użyć specjalnego motocyklowego spreju. Potem warto rozprowadzić środek czyszczący miękką szczotką.

Łańcuch motocyklowy po jakimś czasie rozciąga się i wydłuża. Dlatego podczas czyszczenia ogniw powinniśmy sprawdzić, czy nie należy go naciągnąć lub poluzować.

Warto pamiętać, że co 15-25 tys. km łańcuch wymaga wymiany. Na zakup trzeba przeznaczyć zazwyczaj ponad 300 zł.

Przygotowując motocykl do sezonu poprośmy mechanika, aby sprawdził, czy nie wystąpiły jakieś luzy zaworowe. Dzięki ich usunięciu możemy uniknąć poważnej awarii silnika. **(pw, kbi)**

Porady >> Klimatyzacji w samochodzie powinniśmy używać przez cały rok

Przyjemny chłód w upalne dni



Fot. Archiwum

Zdaniem mechaników jednego z białostockich serwisów Boscha, przynajmniej raz w roku należy uzupełniać czynnik chłodzący w klimatyzacji



Fot. Bosch

Regularna wymiana filtra kabinowego to sposób na zaparowane szyby

Po zimie warto zrobić przegląd klimatyzacji i odgrzybić cały układ.

O tym, że na wiosnę w naszych autach wymieniamy opony czy zużyte elementy zawieszenia, pamięta większość kierowców. O klimatyzacji przypomina sobie wciąż raczej niewielu z nich. Najczęściej, kiedy po jej uruchomieniu z kratek wentylacji wydobywa się nieprzyjemny zapach, czyli o wiele za późno.

– Musimy pamiętać, że sprawna klimatyzacja ma wpływ na zdrowie kierowcy i pasażerów. Nieprzyjemny zapach może być widocznym objawem zagrzybienia przewodów wentylacyjnych – mówi Witold Rogowski, ekspert ProfiAuto.pl.

Dodaje, że największym niebezpieczeństwem jest to, że do tego niezdrowego zapachu można się przyzwyczaić. Zagrzybienie narasta stopniowo i dopóki ktoś postronny, np. mechanik, nie zwróci uwagi, wielu kierowców jest przekonanych, że to naturalny zapach wnętrza ich auta.

Pamiętaj o filtrze

Parujące szyby, słaba prędkość nawiewu powietrza do kabiny, zbyt wysoka temperatura schładzania, czyli niezbyt zimne powietrze wydobywające się z nawiewu – to główne objawy wadliwego funkcjonowania układu klimatyzacyjnego. Kolejnym jest wspomniany specyficzny zapach. Jest trudny do określenia, ale najintensywniej pojawia się, kiedy włączamy albo wyłączamy sprężarkę. Kiedy grzyba jest dużo, zapach utrzymuje się po wyłączeniu układu.

Zdaniem mechaników niebezpieczny jest właśnie fakt, że zapach nie jest szczególnie intensywny i kierowcy z czasem przyzwyczajają się do niego. Ci którzy palą, myślą, że może mieć związek z dymem papierosowym. Innym wydaje się, że w aucie zawsze tak pachniało. W tym czasie nawiewane do wnętrza auta zarodniki grzyba mogą się zagnieździć w tapicerce, dywanikach czy obiciu foteli i zagrażać zdrowiu użytkowników samochodu (np. powodować alergie albo choroby układu oddechowego).

Dodajmy, że oprócz grzyba układ wentylacyjny może też być siedliskiem bakterii, dla których świetną pożywką jest wilgoć i wpadające tam kawałki zgniłych liści.

Wymiana nawet co pół roku

Rozwiązaniem tych problemów jest regularna wymiana filtra kabinowego, zwanego też przeciwpyłkowym oraz osuszenie i dezynfekcja kanałów wentylacyjnych. Z ekspertyz przeprowadzonych przez koncerny motoryzacyjne wynika, że brak filtra przeciwpyłkowego wiąże się z aż 60-krotnie większym zapyleniem wnętrza samochodu.

Wymiana filtra co pół roku (lub ok. 10 tys. km) jest szczególnie ważna w dużych miastach, gdzie powietrze jest bardziej zapylone.

Ozon albo ultradźwięki

Jeśli to konieczne, trzeba także oczyścić wnętrze kabiny samochodu. Do tego celu służy cała gama środków chemicznych, oraz tzw. ozonator – czyli urządzenie dezynfekujące.

– Usługa ta może się wiązać z różnym kosztem nie tylko w zależności od regionu Polski, ale także od auta, które jest poddawane czyszczeniu. Trwa dłużej, jeśli kubatura kabiny jest większa. Dlatego ważne jest, byśmy skorzystali ze sprawdzonego, poleconego serwisu, bo samo wykonanie zabiegu, nawet jeśli trwa np. 15 minut, nie musi oznaczać, że grzyb został usunięty naprawdę skutecznie – podpowiada Witold Rogowski.

Jednym z najnowszych rozwiązań w zakresie oczyszczania wnętrza auta z grzyba i bakterii jest metoda ultradźwiękowa. Czyszczenie odbywa się tu za pomocą specjalnego urządzenia, które wytwarza ultradźwięki o częstotliwości 1,7 MHz. Zamieniają one mocno skondensowany płyn dezynfekujący w mgłę o średnicy kropel około 5 mikronów. Mgła wypełnia całe wnętrze samochodu i przedostaje się do parownika, usuwając wszystkie zanieczyszczenia.

Ważnym zabiegiem poprawiającym działanie klimatyzacji jest też sprawdzenie szczelności układu.

– Żaden układ klimatyzacyjny nie jest idealnie szczelny, a ubytki czynnika chłodzącego spowodowane eksploatacją powodują, że w jego miejsce do systemu dostaje się wilgoć. Jest ona przyczyną korozji, która niszczy parownik i chłodnicę klimatyzacji. To najczęściej wymieniane elementy klimatyzacji – mówi ekspert ProfiAuto.pl. – Z tego powodu czynnik powinien być uzupełniany co najmniej raz w roku.

Nie tylko na wiosnę

Eksperci motoryzacyjni walczą z nieporozumieniem, jakie dotyczy kwestii używania klimatyzacji. Powinna być ona uruchamiana przez cały rok, a nie tylko w miesiącach ciepłych.

– Klimatyzacja to utrzymywanie odpowiednich warunków wewnątrz samochodu: zdrowego poziomu wilgoci i temperatury, a nie tylko chłodzenie go latem. Używając klimatyzacji jesienią i zimą sprawiamy, że np. zbyt duża ilość wilgoci zostaje wychwycona i usunięta z auta – mówi Marek Walusz, właściciel serwisu All Max. – Co więcej, nieużywana przez dłuższy czas instalacja jest bardziej narażona na awarię. Dlatego kierowca powinien uruchamiać ją przynajmniej profilaktycznie minimalnie raz w tygodniu na 15 minut, żeby sprawdzić jej działanie. **(pw)**

Jak dbać o układ wentylacji w aucie

Objawy niesprawnej wentylacji:
- zaparowane szyby,
- słaba prędkość nawiewu powietrza do kabiny,
- zbyt wysoka temperatura schładzania, czyli niezbyt zimne powietrze wydobywające się z nawiewu,
- syczenie trwające 10-15 sekund po wyłączeniu systemu (sprawna klimatyzacja może wydawać ten dźwięk kilka sekund po wyłączeniu auta),
- nieprzyjemny zapach (szczególnie podczas włączania i po wyłączeniu klimatyzacji).

Usuwanie skutków:
- wymiana filtra przeciwpyłkowego (zwykłego lub węglowego),
- osuszenie przewodów wentylacyjnych (np. próżniowe),
- dezynfekcja przewodów wentylacyjnych,
- dezynfekcja wnętrza kabiny auta (za pomocą ozonatora, chemiczna lub ultradźwiękowa),
- uzupełnienie czynnika chłodzącego oraz oleju w kompresorze,
- sprawdzenie szczelności układu,
- wysuszenie wnętrza auta.

Ceny: 180-200 zł plus koszt wymienionych części (zależny od modelu auta).

ogłoszenia z giełdy

SPRZEDAM

AUDI B3, B4, Passat B3, B4, Polo, Vento, Renault Clio, Espace, części z rozbiórki tanio, 5- 100 zł, 505 512-062.

AUDI, VW Passat, 1995, 1.9 TDI, pompa wtryskowa i inne części mechaniczne i blacharskie, od 10 zł, 504 911-216.

AUTOCZĘŚCI do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

BARAK na działkę, budowę, 1000 zł, 604 076-957.

FELGI stalowe i aluminiowe, nowe i używane, oryginalne kołpaki, duży wybór, 50 zł, 696 216-495.

KOŁA do BMW E-46 R18, opony Dunlop, 1.500 zł, 509 914-790.

KOŁA do ciężarówki 205/80/22.5 Michelin, na tył, 4 sztuki, 950 zł/szt., 881 358-573.

KOŁA kompletne zimowe 195/65/15 Mercedes okular, oryginalne kołapki, 600 zł/kpl, 511 945-930.

MERCEDES części nowe i używane Sprinter, Vito i osobowe, od 10 zł, 602 612-046, 535 404-408.

MOTOCYKL Suzuki GS500E, 1997, stan idealny, 17 tyś km, 3.700 zł, 505 512-062.

OPONY, felgi, koła, do terenówek i busów, od 100 zł, 503 197-291.

PIAGGIO NRG, 2005, 50cm, stan bdb, ok. Białegostoku, 3.500 zł, 510 670-069.

PIASKOWANIE ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

PRZECINARKA spalinowa na kołach, do betonu i asfaltu, 2.500 zł, 604 076-957.

PRZYCZEPA skrzyniowa na poduszkach, 1.900 zł, 604 076-957.

PRZYCZEPKI różne 1- i 2- osiowe, lawety, nowe Syland, faktura, homologacja, 1500 zł, 503 197-291.

SERWIS ogumienia, felgi stalowe i aluminiowe, naprawy, opony nowe i używane, od 50 zł, 696 216-495.

SILNIK Suzuki "Alto" kompletny, stan bdb, 5.000 zł, 664 042-982.

SKUTERY Yamaha, Honda, Bonelii, Aprilla, w pełni sprawne, stan idealny, duży wybór, 4.000 zł, 696 216-495.

SUZUKI Pandit 1200, motocykl, 600 km przebiegu, 11.500 zł, 881 358-573.

VOLVO S80, S40, 440, 940, 340, Peugeot 206, Rover 75, części z rozbiórki tanio, 5- 100 zł, 505 512-062.

WCIĄGARKA do Stara 660, 650 zł, 604 076-957.

AUDI A3, 2000, 1.9 TDI, 5 drzwi, klima, skóra, alufelgi, 12.700 zł, 507 285-591.

AUDI A4, 2000/01, 1.9 TDI, klimatronic, sedan, 17.600 zł, 693 168-660.

AUDI A4, 2001, 2.0 + gaz, 160 tyś km, gaz sekwencja, wersja sedan, klimatronic, podgrzewane fotele, 23.800 zł, 696 882-993.

AUDI A4, 2003, 1.9 TDI, kombi, serwisowany, pełna opcja bez skóry, 26.300 zł, 692 600-008.

AUDI A6, 2.5 TDI, 1999, kombi, klima, nawigacja, 13.900 zł, 502 501-644.

BMW 316, 1994, 1.6i, 3.500 zł, 502 501-644.

BMW 318i, 1.8 B+ gaz, klimatronik, webasto, zadbany, stan bdb, mały przebieg, 8.800 zł, 505 632-217.

CITROEN AX, 1992, 1.4 diesel, otwierany brezentowy dach, hak, Białystok, 2.200 zł, 790 503-131.

CITROEN Xantia II, 1998, 1.9 TDI, pełna opcja, stan bdb, zamiana, 5.000 zł, 503 008-151.

CITROEN Xsara Picasso, 2001, 1.6 B+ gaz, 177 tyś km, 8.900 zł, 500 142-705.

DAEWOO Lanos, 2002, 1.4 + gaz, 78 tyś km, salon, 6.900 zł, 503 447-663.

DAEWOO Matiz, 2000, 0.8 + gaz, srebrny, 3.500 zł, 502 501-644.

FIAT Punto II, 2001, pełna elektryka, 8.700 zł, 516 170-269.

FIAT Punto II, 2004, pełna opcja, klima, 11.900 zł, 516 170-269.

FIAT Punto Sporting, 2000, kolor żółty, instalacja gazowa, 10.000 zł, 603 762-511.

FIAT Punto, 2003, 1.2 + gaz, 98 tyś km, serwisowany, I wł., salon, stan bdb, 9.900 zł, 696 882-993.

FORD Focus, 2001, 1.8 TDI, klima, elektryka, ABS, poduszka pow., stan bdb, 10.900 zł, 696 882-993.

FORD Focus, 2004, 1.8 D, bezwypadkowy, I wł., pełne wyposażenie, 12.900 zł, 501 720-836.

FORD Focus, 2007, 2.0 DCI, pełna opcja, 6 biegów, książka serwisowa, 24.500 zł, 603 618-999.

FORD Galaxy, 1.9 TDI, I wł., bezwypadkowy, stan idealny, 10.700 zł, 501 721-142.

FORD Galaxy 1.9 TDI, 2001, 16.500 zł, 665 696-874.

FORD Galaxy, 2005, 1.9 TDI, 7 osób, welur, elektryka, 75 tyś km, 29.000 zł, 502 123-987.

FORD Transit wywrotka, 1998, 2.5 D, na bliźniakach, 15.000 zł, 881 358-573.

HONDA Accord, 2004, 2.2 ICTDI, 150 KM, zadbana, pełne wyposażenie, 32.800 zł, 509 611-509.

HYUNDAI Coupe, 2004, 1.6 + gaz, 2004, 16.500 zł, 665 696-874.

IVECO Daily 35C11 wywrotka, podwójna kabina, 2.8 D, na bliźniakach, 29.900 zł, 881 358-573.

MERCEDES 308D, 1995, kontener aluminiowy, żółty, 9.800 zł, 501 658-083.

MERCEDES A170 CDI, wersja 2003, elegance, 160 tyś km, serwisowany, 16.500 zł, 535 404-408.

MERCEDES A170, 1.7 CDI, 2000, 137 tyś km, serwisowany, 11.500 zł, 502 123-987.

MERCEDES Benz A 170 CDI, 2001, klima, classic, 12.500 zł, 602 612-046.

MERCEDES Benz B180 CDI, 2007, automat, klima, elektryka, serwisowany, 41.000 zł, 602 612-046.

MERCEDES Benz C200 CDI, sportcoupe, 2003, pełna opcja, automat, 33.000 zł, 668 805-511.

MERCEDES Benz C220 CDI, sedan, 2006, klima, elektryka, biksenony, 41.000 zł, 602 612-046.

MERCEDES C220 CDI, 2003, pełna opcja, elektryka, alufelgi, książka serwisowa, 26.500 zł, 603 618-999.

MERCEDES E270 CDI, kombi, 2001, avantgarde, 17.500 zł, 602 612-046.

MERCEDES Vito L, 220 CDI, 2001, 110 KM, 178 tyś km, srebrny metalik, 6- osobowy, ciężarowy, 16.500 zł, 692 600-008.

OPEL Astra II, 2000, 2.0 DTI, srebrny, alufelgi, kombi, klima, hak, elektryka, welur, 8.500 zł, 727 405-011.

OPEL Astra, 1997, 1.6, klima, super stan, 3.700 zł, 501 721-142.

OPEL Astra, 1999, 1.4, 124 tyś km, I wł., 5.900 zł, 503 447-663.

OPEL Combo, 2009, 1.3 DCI, pełna opcja, stan idealny, 30 tyś km, zamiana, 26.500 zł, 696 216-495.

OPEL Corsa, 2001, 1.7 D, 5 drzwi, wspomaganie, ABS, 4x PP, radio, 10.900 zł, 696 882-993.

OPEL Corsa, 2001, pełne wyposażenie, oryginał, 11.900 zł, 501 721-142.

OPEL Corsa, 2002, 1.2 16V, 62 tyś km, serwisowany, I wł., bezwypadkowy, wspomaganie, stan idealny, 12.600 zł, 696 882-993.

PEUGEOT 307, 2005, 1.4, 77 tyś km, serwisowany, salon, 16.300 zł, 501 721-142.

RENAULT Clio III, 2006, 1.2 16V, 55 tyś km, serwisowany, I wł., salon, stan idealny, 20.800 zł, 696 882-993.

RENAULT Kangoo, 1999, 1.9 D, blaszak, stan dobry, zamiana, 4.500 zł, 503 197-291.

RENAULT Kangoo, 2005, 1.5 DCI, oszklony, VAT-1, stan idealny, czerwony, zamiana, 16.500 zł, 696 216-495.

RENAULT Megane, 2003, 1.9 CDTI, hatchback, czarny metalik, 17 cali, klimatronic, 11.900 zł, 507 285-591.

RENAULT Scenic, 2002, I wł., pełne wyposażenie, stan perfekcyjny, 12.900 zł, 501 721-142.

SEAT Alhambra, 2002, 1.9 TD 115KM, klima, webasto, elektryka, komplet kół zimowych, 21.800 zł, 511 945-930.

SEAT Cordoba, 1999, 1.4, bezwypadkowy, 170 tyś km, 5.600 zł, 503 447-663.

SEAT Leon, 2000, 1.9 TDI, salon, bezwypadkowy, 14.100 zł, 503 447-663.

SKODA Fabia, 2002, 1.4 MPI, 109 tyś km, salon, bogate wyposażenie, komfort, stan idealny, 12.900 zł, 696 882-993.

SKODA Fabia, 2004, 1.2, salon, serwisowany, 14.400 zł, 503 447-663.

SKODA Fabia, 68 tyś km, serwisowany, salon, 12.900 zł, 501 721-142.

SKODA Octavia, 2002, 1.9 TDI, 178 tyś km, oliwkowy, stan bdb, 15.900 zł, 509 914-790.

SKODA Octavia, 2004, kombi, 1.9 TDI, stan bdb, 17.500zł, 696 882-993.

SKODA Roomster, 2008, 1.4 16V, 72 tyś km, serwisowany w ASO, I wł., bogate wyposażenie, klima, 25.600 zł, 696 882-993.

TOYOTA Avensis kombi, 2006, 2.0 D4D, czarny, alufelgi, skóra, klimatronic, nawigacja, 31.700 zł, 507 285-591.

TOYOTA Avensis, 2002, 2.0 D4D, 110 KM, kombi, złoty metalik, 11.600 zł, 692 600-008.

TOYOTA Corolla Verso, 2005, 2.0 D4D, 7 osób, szary metalik, klimatronic, 28.700 zł, 507 285-591.

TOYOTA Corolla, 2000, 1.6 B, srebrny, elektryka, klima, 9.000 zł, 505 468-484.

TOYOTA, 2004, 1.4 D4D, stan dobry, 106 tyś km, 16.300 zł, 693 168-660.

VW Bora, 2000, 1.6 SR, klimatyzacja, komputer, poduszki, zadbany, stan bdb, 14.900 zł, 696 882-993.

VW Bora, 2000, 2.3 V5, srebrny metalik, 11.500 zł, 881 358-573.

VW Golf II, 1990, 1.6 B, 3 drzwi, 1.500 zł, 502 501-644.

VW Golf III, XII 1993, 1.6 B, new orleans, niebieski metalik, oryginalny lakier, stan idealny, 6.300 zł, 505 632-217.

VW Golf IV, 1999, 1.9 SDI, klima, 5 drzwi, 11.600 zł, 693 168-660.

VW Golf IV, 2000, salon, serwisowany, pełna dokumentacja, klima, stan bdb, 13.900 zł, 696 882-993.

VW Passat, 1996, 1.9 TDI, bogate wyposażenie, 5.500 zł do neg., 606 333-496.

VW Passat, 1998, 1.9 TDI kombi, klimatronic, 11.500 zł, 608 120-966.

VW Passat, 2000, 1.9 TDI, czerwony, stan idealny, 10.900 zł, 501 658-083.

VW Polo Clasic, 1997, 1.9 SDI, 7.300 zł, 502 501-644.

VW Transporter, 1992, 2.4 TD, stan dobry, alufelgi, radio, wspomaganie, 6.700 zł, 505 512-062.

Krótko

▲ Zlot miłośników aut z Grupy Volkswagena. Impreza rozpocznie się 6 maja (w niedzielę) o godzinie 12 w Folwarku Nadawki k. Jurowiec. Organizatorzy z grupy VAG Podlasie liczą, że przyjedzie przynajmniej tyle osób, co w ubiegłym roku.

– Wtedy było 250 samochodów – mówi Izabela Skoczylas. – Obecnie na Facebooku mamy już około 500 osób, które deklarują swój udział w naszym piątym spocie integracyjnym.

Program:
godz. 13: konkurs – najładniej pod maską,
godz. 13.30: rzut oponą na odległość,
godz. 14: konkurs na najniższe auto,
godz. 14.30: ciągnięcie auta,
godz. 15: konkurs car audio,
godz. 15.30: przerzucanie opony,
godz. 16: konkurs na najładniejsze auto zlotu,
godz. 16.30: przeciąganie liny,
godz. 17: wybory Miss VAG,
godz. 18: rozdanie nagród.

(pw)

▲ Fiat szykuje nowego kompaktowego sedana specjalnie na rynek chiński. Będzie to Viaggio – pięciomiejscowy sedan na podwoziu kompaktowej Alfy Romeo Giulietta. Samochód będzie mierzył 4,7 m długości, a do jego napędu posłuży znany choćby z Linei silnik 1.4 T-Jet. Jest to czterocylindrowa, benzynowa jednostka z turbodoładowaniem o mocy 120 lub 150 KM. Nowy Fiat będzie produkowany w Chinach.

(dko)

promocja

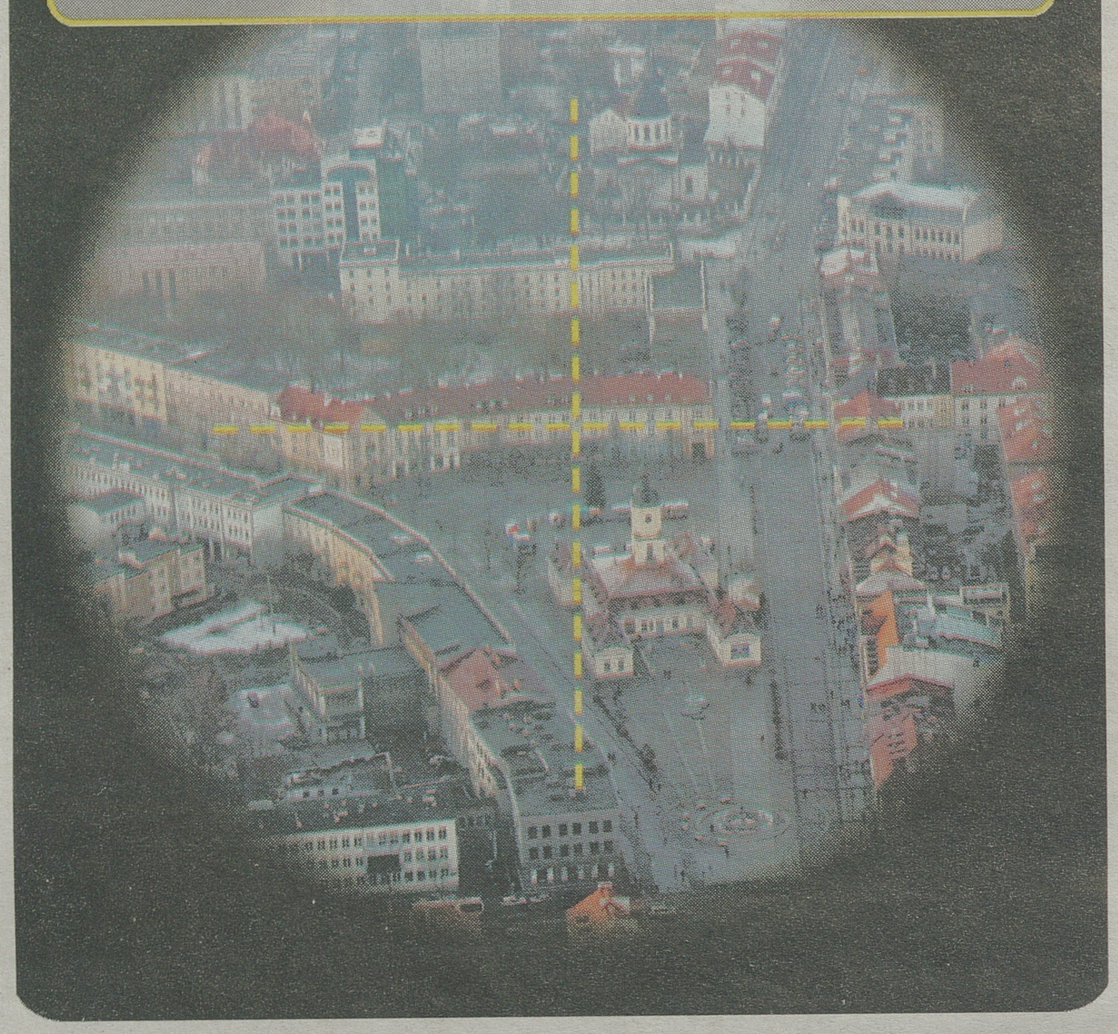
GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

promocja

SPRZEDAJESZ SAMOCHÓD? **OGŁOŚ TO W INTERNECIE**

PL ZA DARMO

www.promocja.regiomoto.pl

CEL:
NOWE MIESZKANIE
W BIAŁYMSTOKU

szybciej namierzysz na:
wspolczesna.pl/mapainwestycji

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO:
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

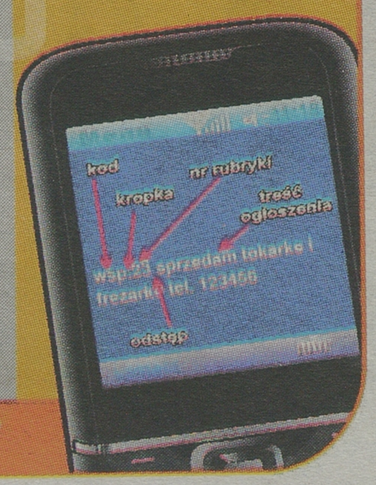
– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
79988 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej:
www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



Wyślij ogłoszenie SMS'em

SZYBKA gotówka doręki, tel. 784-371-545.
500 zł pożyczka natychmiastowa, całe województwo, bez zaświadczeń, (85)732-30-22.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

TUR do C-330 tel. 508642222.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

CEGŁA nowa, rozbiórkowa, cięta 502147292

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

www.kursy.bialystok.pl

PODLASKIE CENTRUM KSZTAŁCENIA
15-101 Białystok, ul. Jurowiecka 33, tel./fax 85/676-18-62
Dąbrowa Białostocka, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 85 654 57 88
e-mail: centrum.bialystok@wp.pl

ORGANIZUJEMY:
- Agent celny
- Kasjer walutowo-złotowy
- Księgowość od A do Z
- Obsługa kas fiskalnych
- Obsługa komputera
- Specjalista ds. kadr i płac
- Operator koparki jednonaczyniowej
- Operator koparko-ładowarki
- Operator ładowarki
- Przecinarki do nawierzchni dr
- Wałce, zagęszczarki
- I inne



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

***NOWE MIESZKANIA od 2890zł/m2 www.for-bud.pl, tel.660 440 899**
AMICUS 2325zł/m2, 4 pok., 85m2, ul. Swobodna, IIIp/IIIp. 8691171
AMICUS 2993zł/m2, 4 pok., 68,5m2, ul. Towarowa, XIp/XIp. 8691171
BERLINGA 3-pok, 60,3m2, bezpoś. 698-291-792
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
DOM drewniany 85/716-57-34,
DZIAŁKA rolno-budowlana 1 h w Zaczerlanach 696-154-568
GARAŻE blaszane, bramy garażowe -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent, raty (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
ROLNE 210ha, możliwość zalesienia, ekologii, działki siedliskowe, gm. Michałowo. 506-085-969
WÓLKA za Juch. Kościelnym, 12km od Białegostoku, woda, kanalizacja, e.e., przystanek MPK 150m, 27zł/m2 600473703

WYNAJMĘ

BIAŁYSTOK. Boboli. 52 m2. 1200zł. 500-663-613
POKÓJ Orzeszkowej 500zł+ liczniki. 696188-310
3-POK. do wynajęcia na dłużej, 792-90-40-41.

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENCJA Ochrony zatrudni do marketingu usług security. CV: security24service@gmail.com
CIEŚLI ze spaniem Warszawa, 606-331-422.
DO pracy w gospodarstwie. 508-555-705.
TARTAK w Nowosiółkach koło Gródka zatrudni pracowników fizycznych, 85/718-44-40.

ROLNICTWO

KUPIĘ

************SKUP BYDŁA POWYPADKOWEGO. 24 GODZ. CAŁE PODLASIE. WSZELKIE FORMALNOŚCI. BEZPOŚREDNIO NA RZEŹNIĘ. 513-868-957.**

***********SKUP bydła pourazowego. 24 godz. 532-728-536.**

********BYDŁO** pourazowe. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, tel. 663-041-519, 695-187-861.

*****BYDŁO powypadkowe. Całe Podlasie. 24 h/dobę, 504-983-777.**

*****FIRMA KUPI BYDŁO POURAZOWE. DO 8 ZŁ/KG. CAŁE PODLASIE. 24 GODZ. 518-229-128.**
KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.

KOMBAJN Anna lub Polko kupię 604-104335
SKUP koni oraz bydła rzeźnego, 603-651-516.

SKUP ZBOŻA. DOBRE CENY. PARCEWO. ZADZWON I ZAPYTAJ 516108096.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji, kombajny zbożowe różne 30 sztuk, Ursusy, Zetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, przednie napędy. Raty. Przasnysz, 692-999-007.
***DOJARKI,** schładzalniki - nowe i używane. Sprzedaż, montaż, tel. 503-797-293, 602-447-223.
CIĄGNIKI Fendt, Deutz, Claas , Prasy rolujące -szerokie podbieraki, beczkowozy, przewracarki, zgrabiarki, rozrzutniki, kosiarki, serwis, części zamienne 692-248-990 691-402-277
DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka-montaż, zamiana, atesty, tel. (87)423-48-77, 603-860-885.

HURTOWNIA Środków Ochrony Roślin: kukurydza, folia, sznurek - zaprasza. Tel. 86/2755-237, 660-684-311.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

JAŁÓWKI cielne, tel. 792-692-605.
JAŁÓWKI hodowlane HF, cielne z Niemiec. Solidnie, konkurencyjne ceny. Transport bezpośrednio do rolnika, tel. 502-314-540.
MATY dla bydła sprzedam, tel. 664-466-774.
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27
SIEWNIK do kukurydzy 8-rzędowy. 516-163-910
SŁOMA, jałówki (młodzież), krowy. 509-974-069.
STOŁY do zbioru rzepaku, tel. 501-496-288.
WYPRZEDAŻ: kombajn zbozowy JD, C-330 z Turem, siewnik, kopaczka, pługi. 512-369-311.
ZBIORNIK mleka 550 l. 4300 zł. 609-221-057
ZBIORNIKI do mleka, belarki, ciągniki, siewniki do kukurydzy, przewracarki, zgrabiarki, 504-252-839.
ZETOR 8111. Pługi., tel. 663-437-988.
ZETOR z turem 6045. 85/716-57-34,
ZIEMNIAK jadalny Irga.600 zł/T. (86)272-64-86.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
BRZOZĘ, olchę, dąb, las, 501-179-456.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.
SKUP katalizatorów, wysokie ceny. 601-299-454

SPRZEDAM

CAMPING 4-osobowy, 602-349-093.
WĘGIEL, EKOGROSZEK, KOKS, PELLET Z TRANSPORTEM 85 663-22-89

TURYSTYKA

*****BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedz., pon. klima,DVD (85)747-00-01 602-664-771
****ANTWERPIA,** Bruksela,Holandia -środa, piątek, sobota, niedz., dvd, komfortowe mercedesy, tel. 85/662-16-00, 608-835-822.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,
NIEMCY bus odbiór dowóz pod adres 603976923

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277

BUDOWA, REMONT

* POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934..
***DOMY,** obory, szamba. Grajewo. 663-481-621.
BUDOWA domów, remonty 502-741-315
BUDOWA silosów na kiszonkę (własne szalunki), tel. 605-300-397.
DACHY - więźba, krycie, poddasza. 691-244-191.
DOCIEPLENIA budynków na styropianie i wełnie. Różne systemy. Z materiałem lub bez.Faktury vat. 784 159 983
DOMY, docieplenia, wykończenia 781-892-292
ELEWACJE z dociepleniem, materiał, 603744304.
ELEWACJE, ocieplanie domów, regipsy, adaptacje poddaszy, Suwałki, ok., 510-412-369.
KLINKIER, siatka, fundamenty 600-220-366
KRYCIE dachów Białystok i okolice, (85)675-04-84, 791-651-555.

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

FIAT, Daewoo - części, Sienkiewicza 77, (85)654-53-35
OPONY letnie, felgi, duży wybór, 698-195-597

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134
AUTA na złom kupię, tel. 503-057-090.
AUTA po 2000r, gotówka. 504-274-919.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130
AUTOZŁOMOWANIE, tel. 665-828-400.
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099
LEGALNE złomowanie aut, zaświad. 693-705-805
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31

SPRZEDAM

CASMPING 4-os, 2800zł. Bielsk. 513-31-76-94
RENAULT megane 1,4 (1998), +opony zimowe, 4tys. tel. 85/65-03-138.

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka chwilówka. Najniższe koszty, bez BIKu, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych, również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.J. Repertorium A 3888/2011, tel. 600-700-304.

AŻ DO 5000 ZŁ POŻYCZKI, SZYBKO, NA JASNYCH ZASADACH I BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600 400 295 7 DNI W TYGODNIU 7:00-21:00.

BEZPIECZNE pożyczki, oddłużenia komornicze, bez zastawu i poręczeń, dla każdego bez zaświadczeń, dojazd bez opłat, 703-803-023 (7,69/min).

POŻYCZKA bez BiK Całe województwo. tel. 664-741-747.

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. HENRYKOWI ŁUPIŃSKIEMU
Skarbnikowi Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność"
oraz Kol. PIOTROWI ŁUPIŃSKIEMU
z powodu śmierci
TATY i DZIADKA
składają:
Przewodniczący Zarządu Regionu Józef Mozolewski, Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność" oraz współpracownicy

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. HENRYKOWI ŁUPIŃSKIEMU
Skarbnikowi Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność"
oraz Kol. PIOTROWI ŁUPIŃSKIEMU
z powodu śmierci
TATY i DZIADKA
składa Regionalna Komisja Rewizyjna Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność"

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wysokiem Mazowieckiem Marcin Osiczko (tel. (86) 275 02 12) ogłasza, że dnia **25 maja 2012 r. o godz. 10:00** w budynku Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem mającego siedzibę przy ul. Ludowej 44 odbędzie się **DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI** należącej do: **Eugeniusz Kowalewski,** stanowiącej: **dz. ew. 35/2, dz. ew. 36 o łącznej powierzchni 1,6960 ha, częściowo zabudowana budynkiem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym (chlew) dz. ew. 40, o powierzchni 0,7670 ha, stanowi grunt rolny i leśny,** położonej: **18-208 Kulesze Kościelne, Kulesze Podawce,** dla której **nie została założona księga wieczysta.** Dokumentem stwierdzającym prawo własności do nieruchomości jest Postanowienie Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem sygn. INS 643/07. Suma oszacowania wynosi **207 000,00 zł,** zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **138 000,00 zł.** Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **20 700,00 zł** w gotówce lub na konto komornika: **PKO BP SA Oddział I w Wysokiem Mazowieckiem 69 1020 1332 0000 1202 0567 6459.** Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. (86) 275 02 12

www.dawro.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA
przy ulicy
Św. Mikołaja 1



tel. 85 748-96-02,85 748+96-03
fax 85 748-96-06
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Filipów działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Filipów przy ul. Garbaskiej 2 na tablicy ogłoszeń wywieszony został na okres 21 dni, tj. od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia 10 maja 2012 r. wykaz nieruchomości mienia komunalnego Gminy Filipów przeznaczonego do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej, **położonych w obrębie ewidencyjnym Filipów, Stare Motule, Szafranki, Czarne i Olszanka**

(Zarządzenie Wójta Gminy Filipów Nr 96/2012 z dnia 20 kwietnia 2012 r.). Informacji o dzierżawie gruntów można uzyskać pod nr tel. (87)56-96-081 wew. 25 w godz. pracy Urzędu.

B43912W04a

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Kołaki Kościelne informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Kołakach Kościelnych przy ulicy Kościelnej 11 w dniu 24.04.2012 r. na okres 21 dni został wywieszony Wykaz nieruchomości wchodzących w skład zasobu nieruchomości Gminy Kołaki Kościelne przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego ustnego.

Są to następujące nieruchomości

- **położone w obrębie wsi Czarnowo-Undy: działka niezabudowana nr 79/1 o powierzchni 0,2880 ha i działka niezabudowana nr 79/2 o powierzchni 0,1890 ha,**
- **położone w obrębie wsi Kołaki Kościelne: działka zabudowana nr 425/18 o powierzchni 0,3247 ha, na której znajduje się budynek usługowy - Ośrodek Zdrowia i działki zabudowane nr 425/13 o powierzchni 0,0220 ha i 425/19 o powierzchni 0,0577 ha, na których znajduje się budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej (skrajny segment).**

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Kołaki Kościelne, ul. Kościelna 11, pokój nr 15, tel. (86) 270-30-26. Osobą uprawnioną do kontaktu z zainteresowanymi jest Anna Biała.

Wójt Gminy Kołaki Kościelne – Barbara Wasiwlewska

B48312W04a

OGŁOSZENIE O ROKOWANIACH

Wójt Gminy Nur zaprasza do rokowań po drugim przetargu ustnym nieograniczonym, zakończonym z wynikiem negatywnym na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w obrębie wsi Żebry-Laskowiec o numerze ewidencyjnym 249 i powierzchni 1,9300 ha. Nieruchomość posiada księgę wieczystą **KW OS1M/00051102/6** i nie ciążą na niej żadne zobowiązania i obciążenia.

Teren nieruchomości posiada dostęp do infrastruktury technicznej, bezpośrednio przylega do drogi publicznej. Działka położona jest w terenie przeznaczonym pod usługi celu publicznego **(UCP4)** – oznacza tereny przeznaczone dla obiektów usługowych.

Termin i miejsce przeprowadzenia rokowań: Rokowania odbędą się dnia **9.05. 2012 r. o godzinie 13.00** w Urzędzie Gminy w Nurze, pokój nr 15. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 100.000 zł.** Wysokość zaliczki wynosi 10% ceny wywoławczej.

Na powyższą nieruchomość przeprowadzono przetargi w terminach:
I -19.12.2011 r., **II** - 27.02.2012 r.

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest zgłoszenie udziału w rokowaniach, które należy złożyć w zaklejonych kopertach z napisem *„Rokowania"* wraz z dołączonym dowodem wpłaty zaliczki, do dnia **4.05.2012 r. do godziny 15.00** w sekretariacie Urzędu Gminy w Nurze pok. nr 17. **Zgłoszenie powinno zawierać:** imię, nazwisko i adres albo nazwę firmy oraz siedzibę jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot; oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń; proponowaną cenę i sposób jej zapłaty; proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków rokowań, datę sporządzenia zgłoszenia.

Zaliczkę należy wpłacić na konto Gminy Nur BS Ciechanowiec **O/Nur nr 64 8749 0006 2600 0013 2000 0010** najpóźniej do dnia **4.05 2012 r. do godziny 15.00** *(wpływ na konto bankowe)*. Uchylenie się od zawarcia umowy skutkować będzie utratą zaliczki. Wójt Gminy Nur zastrzega sobie prawo do zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy.

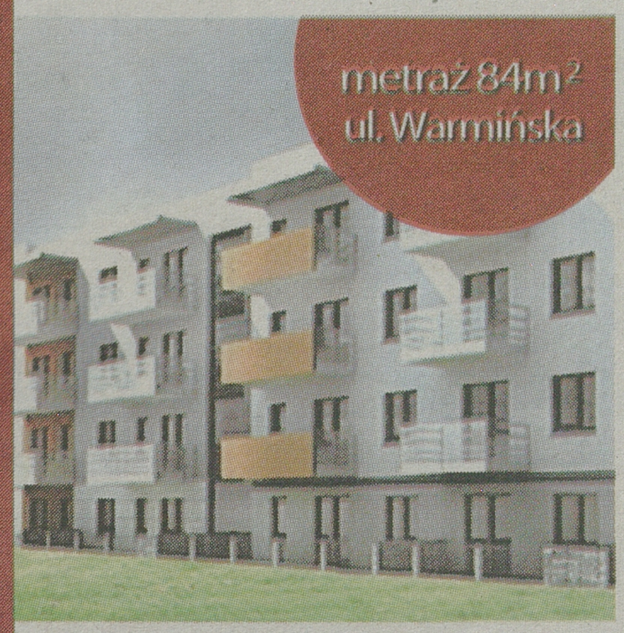
Wszystkie dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Nur pokój nr 9 lub pod nr. telefonu: 862779905.

A195312w03a

STREFA BIZNESU
Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie
www.podlaskie.strefabiznesu.pl

6w1
Jedno mieszkanie!
Korzyści wiele!
promocyjna CENA
funkcjonalny układ pomieszczeń
parter z garażem
bliskość centrum
galerie handlowe
sieć komunikacji

kurier Poranny Poleca



szczegóły oferty: tel. 782 149 556,
email: osaczewiczyk@poranny.pl

4465312w01a

SPRZEDAJESZ SAMOCHÓD?
OGŁOŚ TO W INTERNECIE
ZA DARMO
www.promocja.regiomoto.pl



KRYCIE dachów blacha płyta świetliki 600064244

POLBRUK kompleksowo od 17l. 503-800-815

POLBRUK, granit - kompleksowo 605-371-441

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem, 604-400-174.
POSADZKI agregatem, 605-300-397.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237
SPRZEDAŻ materiałów drogowych, nawierzchnie brukowe. 884-311-990
STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.
STUDNIE głębinowe tanio, sprawdź! 600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

SUCHE tynki, szpachlowanie, vat . 509-114-550

SZALÓWKA, sprzedaż, montaż, 533-339-988.
SZAMBA betonowe wodoszczelne Transport, montaż. (48)321-53-85, 604-251-341,
SZPACHLOWANIE, tynki, remonty. 665-063-930
TYNKI agregatem, tel. 507-350-955.

TYNKI gipsowe agregatem . VAT. 509-114-550

TYNKI tradycyjne gipsowe, 665-063-930.
TYNKI, poddasza remonty 664-198-301,
TYNKI, szpachlowanie, malowanie 504-443-259
WENTYLACJA, klima, rekuperacja, 790-287-335.
WENTYLACJA, klima, rekuperacja, 790-287-335.

DACHY

DACHY, krycie, więźby, tel. 518-213-579.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE DACHÓW! NAJTANIEJ!! 604-590-996.

ELEKTRYCZNE

DOMKI: instalacje elektrycz. tanio. 501-539-207
INSTALACJE, pomiary, rozdzielnie, 606-960-284.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66
HYDRAULIKA kolektory VAT 602-720-628,
OCZYSZCZALNIE, odwodnienia, 512-086-437.
PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, 668-401-313.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966

OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi- najniższe ceny, profesjonalny montaż, tel. 85/746-14-46, 602-488-413.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679
TARCIE trakiem przewoźnym. 504-921-727.

ŚLUSARSKIE

TOCZENIE, frezowanie, spawanie, 509-996-538.

TRANSPORT

BUSEM towarowym, 607-275-327.
KOPARKO -ładowarka, tel. 501-435-480.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

INNE

OGRODY, trawniki, nawadnianie!!! 604-590-996,

ZDROWIE

ALERGOLOG

RZUĆ palenie test alerg. metodą BRT 85/6792457

GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6 602-170-344
GINEKOLOG A-Z 515-399-939
GINEKOLOG pomoc 507-877-444
GINEKOLOG Tanio 502-865-184

PSYCHIATRA

„PSYCHIATRYCZNE CENTRUM CHOROSZUCHA"- ALKOHOLOWE ODTRUCIA (TAKŻE DOMOWE). ESPERAL (CHIRURG), NERWICE, DEPRESJA, ZABURZENIA SEKSUALNE, SNU, LĘKOWE. PODLEŚNA 16 LOK. 2. (85) 732 77 35, 698-664-783.

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33

PSYCHOLOG

PSYCHOLOG - terapia, seksuologia, 502-546-923.

INNE

APARATY słuchowe, serwis. Zapraszamy Stołeczna 2 lok. 103 (parter). 85/744-55-34.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

MRUGA W SAMOCHODZIE
SZKLANKA Z PESTKĄ
ZIELEŃ NA BRĄZIE
SKRZYNIA LUB ARESZT
LUDOWY INSTRUMENT MUZYCZNY
TRAWA ODRASTAJĄCA PO SKOSZENIU
KATARAKTA
DAWNA KORONA PAPIESKA
LANIĘ, BATY
GALIMATIAS, KTÓRY BYWA NIEKIEDY W GŁOWIE
NIE KAŻDY MOŻE NA NIM ZASIĄŚĆ
BRAK INTELIGENCJI
ŁĄCZY BRZEGI RZEKI
PORA ROKU
ZDOBI ŚCIANY MIESZKANIA
ESENCJA DOWCIPU
STAN, TALIA
10 KWINTALI
BIEG RZEKI
POWSTAJE PO PRZEJŚCIU PŁUGA
CZASEM WYCHODZI Z KORYTA
CHAOS, ZAMIESZANIE
KIERUNEK PO PRZEKĄTNEJ
KABURA PRZY SIODLE
MA CZTERY STRONY
COŚ PIĘKNEGO
Z MASARZEM ZA PAN BRAT
POŁOWICA ABRAHAMA
ZASTÓJ W ROKOWANIACH
NÓŻ CIEŚLEŃSKI
ZATYCZKA BECZKI
DACH OTOCZONY BALUSTRADĄ
KOPANIA ALBO KORSAKÓWNA
INDIAŃSKI CZAROWNIK
NIE ONA ZDOBI CZŁOWIEKA
ROPUCHA LUB SALAMANDRA
FARTUCH LEKARSKI
DO CAŁOWANIA
RODZAJ BRONY
JAN ... KOMENSKY
KWIAT JESIENNY
W KOŚCIACH
FAWORYTY, BOKOBRODY
NIECZYSTE ZAGRANIE
DOROSŁA MAJA
JEDNOSTKA POJEMNOŚCI ELEKTRYCZNEJ
MYŚL, MOTTO
ZAMIŁOWANIE ALBO SZEWSKA ZŁOŚĆ
ZŁOMU LUB HARCERZY
ZOBOJĘTNIENIE
KWITNIE TYLKO RAZ
WEWNĄTRZ ATOLU
NA ZĘBIE, NA DRZEWIE LUB W PORTFELU SZWEDA
GORDYJSKI ALBO MAŁŻEŃSKI
ZWYKLE W GŁĘBOKIM TALERZU
KAWAŁ DROGI LUB CZASU
WŁÓCZĘGA
MIĘSIEŃ UNOSZĄCY ŻUCHWĘ
BOHATERKA DRAMATU ZAPOLSKIEJ
PUCHAR
IZBA KLASZTORNA
METAL SZLACHETNY
PRZEŁOŻONY KLASZTORU
CZASY ARYSTOTELESA, SOKRATESA I PLATONA
OBCIĄŻENIE PODRÓŻNEGO
KRZEWINKA O JAGODACH DOBRYCH NA KISIEL
WYDAWANA PRZEZ KONSULAT
PRZÓD KOSZULI MĘSKIEJ
CHRYJĄ, ZADYMA
NASZ POPULARNY KABARET (PALINDROM)
UFNOŚĆ
MODEL POLONEZA
PROTEST WYRAŻANY NOGAMI
PODEJRZANY OSOBNIK
REWIZOR, STRAŻNIK
NAMIOT PEŁEN ATRAKCYJNYCH NUMERÓW
POWIEŚĆ ZOLI
PODOPIECZNA JUHASA
„KOPYTKO" SARNY LUB KROWY
BUZIAK
COŚ Z UPRZĘŻY
POTRAWA Z SUROWEGO MIĘSA
BAZAR
MODEL OPLA
GŁÓWNY SKŁADNIK CZEKOLADY
IMIĘ DANCEWICZ LUB MAUER
PRACUJE PRZY OBRABIARCE
KSIĄDZ Z „PANA TADEUSZA"
PRZECIWIEŃSTWO STARTU

NADMIAR DECYBELI
OCENA, OPINIA
DUŻE, STOJĄCE LUSTRO
„ŚLEPY" PRZYPADEK
MOCNY, GRUBO SKRĘCONY SZNUR
GRZĄDKA KWIATOWA
OLEJEK RÓŻANY
NIE Z KAŻDEJ BĘDZIE CHLEB
PŁETWONOGA CYRKÓWKA
ŻĄDZA POSIADANIA, PAZERNOŚĆ

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31					

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl Tadeusza Kotarbińskiego

HELLES

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; **Straż Pożarna** - 998; **Pogotowie Gazowe** - 992; **Pogotowie Ciepłownicze** - 993; **Pogotowie Energetyczne** - 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** - 994; **Pogotowie Weterynaryjne** - 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** - 85-741-68-46; **Informacja Medyczna** - 9439; **Łączenie Międzynarodowe** - 9051; **Łączenie Międzymiastowe** - 9050; **Biuro Numerów** - 118913; **Straż Miejska - dyżurny** - 85-742-93-58, 85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** - 9393; **Informacja o Usługach** - 9434.

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Medyczna - 19439; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Polska 89; Pediatryczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - **Internistyczne** - czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - **Gabinet dla dzieci** - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 85-746-00-10. - **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 85-74-15-607 - czynny cała dobę.

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 85-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 85-74-09-565 lub 85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 85-7409-478), chorób wątroby (tel. 85-7409-488), stacja dializ (tel. 85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej 26, centrala tel. 85 74 88 100 - chirurgia i ortopedia, choroby wewnętrzne, intensywna terapia, laryngologia, intensywna opieka kardiologiczna, kardiologia inwazyjna, neurologia, okulistyka, położnictwo i ginekologia.

Uniwersytecki Szpital Kliniczny, ul. Skłodowskiej 24A, tel. 85 746 80 00 - kardiologia inwazyjna.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Żurawia 14, tel. 85 740 94 78, 85 740 94 77 - zakaźny dorosłych, nefrologia - 85 740 94 60, dermatologia 85 740 95 75, gruźlica dziecięca - 85 740 95 05, 85 740 95 07, dziecięcy obserwacyjno-zakaźny - 85 740 94 97, 85 740 95 56.

Uniwersytecki Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, izba przyjęć tel. 85 745 07 47, 85 745 07 58, dziecięce: onkologia, reanimacja, dziecięce: otolaryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dziecięce: wewnętrzny, neurologia.

Spec. ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc - gruźlica dorosłych.

KINA > BIAŁYSTOK

FORUM

(tel. 85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	
Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej: Klasa, godz. 9.00, bilet 8 zł, przed projekcją prelekcja, po projekcji zajęcia edukacyjne.	
Minister, godz. 16.15, bilet 13 zł, specjalny bilet "Rodzinny": min. 3 os. - 11 zł od os.	
4. Festiwal Polskich Filmów Krótkometrażowych - Short Waves, godz. 18.30, bilet 8 zł.	
Poza Szatanem, godz. 20.15, bilet 13 zł, specjalny bilet "Rodzinny": min. 3 os. - 11 zł od os.	

KINO HELIOS

Galeria Biała, ul. Czesława Miłosza 2, (tel. 85 710 81 90), www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
Połów szczęścia w Jemenie	9.15, 11.30, 16.30, 18.45, 21.00.
Battleship: Bitwa o Ziemię	11.30, 14.15, 16.45, 19.30, 22.00.
REC 3	11.15, 13.15, 15.15, 17.15, 19.15, 21.15.
American Pie: Zjazd absolwentów	9.30, 11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 20.30.
3D Ghost Rider: Spirit of Vengeance	12.00, 14.45, 18.00, 22.00.
Nietykalni	10.45, 13.00, 15.15, 17.30, 19.45, 22.00.
3D Streetdance	10.00, 14.00, 16.00, 20.00.
3D Titanic	11.00, 16.45, 21.00.
Igrzyska Śmierci	13.45, 20.45.
3D Piraci	11.00, 15.00, 19.00.
2D Piraci	9.00, 13.00, 17.00.

Cennik biletów:

Cennik biletów 2D: pon., śr., czw. po godz. 13.30: norm.: 21 zł, ulg. 18 zł, junior/senior 18 zł.

Tani wtorek! norm. 18 zł, ulgowy 16 zł, junior/senior 16 zł.

Piątek-niedziela oraz święta: norm.: 23 zł, ulg. 20 zł, junior/senior 20 zł.

Od poniedziałku do piątku, na seanse do godziny 13.30 każdy bilet kosztuje jedynie 15,00 zł! (Promocja nie obejmuje seansów 3D).

Cennik biletów 3D: pon., śr., czw.: norm. 24 zł, ulg. 21 zł, junior/senior 21 zł.

Tani wtorek! norm. 21 zł, ulgowy 19 zł, junior/senior 19 zł.

Piątek-niedziela oraz święta: norm.: 26 zł, ulg. 23 zł, junior/senior 23 zł.

KINO HELIOS

Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
Battleship. Bitwa o Ziemię	10.15, 13.00, 15.45, 18.30, 21.00.
REC 3	10.00, 12.00, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15.
Lęk wysokości	10.45, 12.45, 14.45, 16.45, 18.45, 20.45.
3D Ghost Rider: Spirit of Vengeance	16.00, 21.30.
3D Titanic	12.15, 20.00.
3D Streetdance 2	10.15, 18.00.
3D Piraci	11.30, 15.30, 19.30.
Piraci	9.30, 13.30, 17.30.
Nietykalni	12.00, 17.00, 19.15, 21.30.
American Pie: Zjazd absolwentów	10.00, 12.15, 14.30, 16.45, 19.00, 21.15.
Igrzyska Śmierci	9.15, 14.15.

Cennik biletów:

Cennik biletów 2D: pon., śr., czw. po godz. 13.30: norm.: 21 zł, ulg. 17 zł, junior/senior 17 zł.

Tani wtorek! norm. 18 zł, ulgowy 15 zł, junior/senior 15 zł.

Piątek-niedziela oraz święta: norm.: 23 zł, ulg. 19 zł, junior/senior 19 zł.

Od poniedziałku do piątku, na seanse do godziny 13.30 każdy bilet kosztuje jedynie 15,00 zł! (Promocja nie obejmuje seansów 3D).

Cennik biletów 3D: pon., śr., czw.: norm. 24 zł, ulg. 20 zł, junior/senior 20 zł.

Tani wtorek! norm. 21 zł, ulgowy 18 zł, junior/senior 18 zł.

Piątek-niedziela oraz święta: norm.: 26 zł, ulg. 22 zł, junior/senior 22 zł.

TEATRY

Białostocki Teatr Lalek

Tytuł	
Nagi król, godz. 9.00.	
Czarne ptaki Białegostoku, godz. 11.00.	

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki
ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196
sekretariat@dramatyczny.pl

tytuł	
Zapiski oficera Armii Czerwonej, godz. 19.00. Scena: mała. Cena: bilet normalny 21 zł, ulgowy 16 zł. Czas trwania spektaklu: 90 min.	

KINA > BIAŁOSTOCZYZNA

kino	tytuł	godzina
Sokółka SOKÓŁ	Sponsoring	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	
Suwałki CINEMA LUMIERE	Piraci 3D	12.15, 14.00, 16.00, 17.45	
	Titanic 3D	15.30, 19.30	
	Streetdance 2 - 3D	12.00, 19.00	
	American Pie. Zjazd absolwentów	13.30, 15.45, 21.00	
	Ghost Rider 2 - 3D	13.45, 20.45	
	Czas Wojny	18.30	
Augustów ISKRA	Streetdance 2 3D	18.00	
	Demony	19.45	
Zambrów CENTRUM KULTURY	Gniew Tytanów 3D	17.00	grupowy 16 zł, - 18 zł i 20 zł
	Nietykalni	19.30	grupowy 10 zł, - 12 zł i 15 zł

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina
Łomża MILLENIUM	Streetdance 2 3D	18.45
	Sponsoring	17.00
	Przetrwanie	20.30

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina
Ostrołęka JANTAR	Streetdance 2 3D	16.00
	Igrzyska Śmierci	17.30, 20.00



▲ Street Dance 2 3D
Wielka Brytania, 2012
▲ Reż.: Max Giwa, Dania Pasquini
▲ Wyk.: Falk Hentschel,

Ambitny i utalentowany Ash po nieudanym występie tanecznym zostaje wyśmiany przez amerykańską grupę Invincible. Chłopak jednak nie poddaje się tak łatwo i wspólnie z nowopoznanym Eddim wyruszają w podróż po Europie w poszukiwaniu najlepszych tancerzy. Ich celem jest stworzenie grupy, która pozwoli rywali. Głos serca i rytm ulicy prowadzi ich od gorącej Ibizy, przez Amsterdam, Paryż czy Londyn aż po Rzym!

▲ Kino: Cinema Lumiere w Suwałkach, Millenium w Łomży, Iskra w Augustowie, Heliosy w Białymstoku.



▲ Ghost Rider: Spirit of Vengeance 3D
USA, 2012
▲ Reż.: Mark Neveldine, Brian Taylor
▲ Wyk.: Nicolas Cage, Violante Placido, Ciaran Hinds

Chciał oszukać przeznaczenie. Wydawało mu się, że jest Bogiem. Został najgorętszym bohaterem roku. Johny Blaze powraca w spektakularnym stylu, tym razem ścigając demony w prawdziwym 3D!
Szybkie motocykle, nieziemskie kaskaderskie ewolucje i bohaterowie z piekła rodem sprawiają, że widz zabrany zostaje na piekielnie ostrą przejażdżkę.

▲ Kino: Cinema Lumiere w Suwałkach, Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.



▲ Królewna Śnieżka
USA, 2012
▲ Reż.: Tarsem Singh
▲ Wyk.: Julia Roberts

W zaczarowanym królestwie żyła sobie piękna królewna Śnieżka. Jej skóra była czysta jak śnieg, a włosy czarne jak noc. Pewnego dnia władzę nad krainą przejęła podstępem zła królowa. Zazdrosna o urodę i wdzięk dziewczyny rozkazała wygnać ją z królestwa. Teraz jej celem będzie wyjść bogato za mąż i pozbyć się problemów finansowych. Idealnym kandydatem będzie bardzo przystojny i majętny książę.

▲ Kino: Millenium w Łomży, Dom Kultury w Gołdapii.



▲ Piraci
USA, Wielka Brytania, 2012
▲ Reż.: Peter Lord

Bohaterami filmu jest „urocza" załoga piracka, której celem jest zdobycie tytułu Piratów Roku. Pechowy kapitan statku pirackiego z niesłabnącym entuzjazmem pragnie pokonać rywali w wyścigu o nagrodę Pirata Roku. Choć jego dzielnej załodze szczęście nie zawsze sprzyja, nigdy nie traci z oczu tego, co dla pirata najważniejsze: fantastycznej przygody!

▲ Kino: Cinema Lumiere w Suwałkach, Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć - tel. (85) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 85-710-19-99, 85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 85-715-28-36, 85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 85-715-28-32, 85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 85-716-24-07, 85-716-25-52, 85-716-25-92, 85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOLMED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 87-566-27-63; Biuro numerów 87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo -87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 87-516-20-87; Telefon Zaufania 87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 87-567-24-03; Straż Pożarną 87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 87-566-25-40.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** - 86-272-22-21, **Kolno** - 86-278-27-25, **Łomża** - 86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** - 86-275-22-11, **Zambrów** - 86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 86 216-64-39; Telefon Zaufania AA 86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** - 86-272-35-85, **Szepietowo** - 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** - 86-272-25-01, **Kolno** - 86-278-23-55, **Łomża** - 86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** - 86-275-21-44, **Zambrów** - 86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 86-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 86-272-27-00; **KOLNO**, 86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala - 86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 87-610-22-22.

GIŻYCKO Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 87-428-55-55.

GOŁDAP Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 87-610-33-52, w Giżycku 87-428-50-87, w **Gołdapi** 87-615-02-94, w **Olecku** 87-520-26-13; w **Węgorzewie** 87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK - 87-621-64-44; **GIŻYCKO** - 87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 87-520-24-75 wew. 7.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 29-760-26-81; Informacja PKS 29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka - 29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 29-764-35-44.

95 dni do igrzysk

Piłka nożna >> Dziś poznamy pierwszego finalistę

Muszą zagrać lepiej niż potrafią

Hiszpański finał Ligi Mistrzów zagrożony. Barcelona i Real muszą odrabiać straty z pierwszych meczów półfinałowych.

Dziś Barcelona zagra z Chelsea, a Real podejmie w środę Bayern. Teoretycznie nieco łatwiejsze zadanie czeka „Królewskich", którzy zdobyli bramkę na wyjeździe (1:2 w Monachium). Barcelona przegrała w Londynie 0:1.

Dodatkowo Real przystąpi do rewanżu z Bayernem podbudowany sobotnim zwycięstwem nad Katalończykami 2:1 w ekstraklasie. Dzięki wygranej na Camp Nou podopieczni Jose Mourinho mają już siedem punktów przewagi nad Barceloną i niemal pewny tytuł mistrza Hiszpanii.

Bayern w swojej krajowej lidze nie zdobędzie trofeum – po raz drugi z rzędu ustąpił pola Borussii Dortmund. Kibice Bawarczyków zapewne wybaczą jednak tę porażkę, jeśli ich drużyna wygra Ligę Mistrzów.

W obecnym sezonie LM Bawarczycy grają świetnie przeciw zespołom z Hiszpanii. Spotkali się z nimi trzykrotnie i zawsze wygrywali. Oprócz zwycięstwa w pierwszym meczu 1/2 finału nad Realem 2:1, pokonali dwukrotnie Villarreal w fazie grupowej.

Bayern ma szansę awansować po raz dziewiąty do finału najważniejszych klubowych rozgrywek w Europie. Triumfował dotychczas cztery razy - w 1974, 1975, 1976 i 2001 roku.

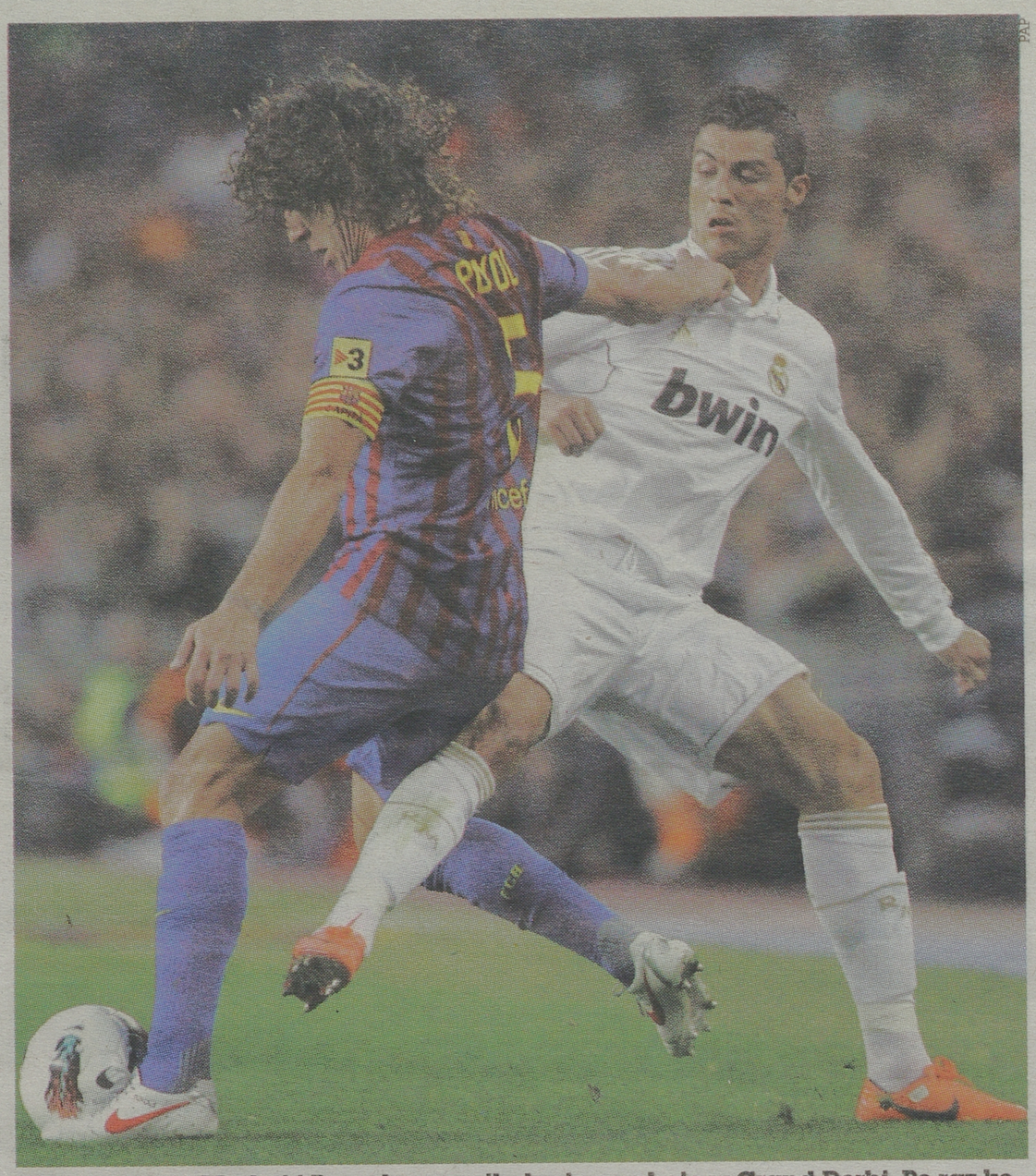
Równie ciekawie zapowiada się dzisiejsza konfrontacja broniącej trofeum Barcelony z Chelsea. Katalończycy są pierwszą w historii drużyną, która po raz piąty z rzędu występuje w półfinale Ligi Mistrzów. Ewentualna porażka we wtorek również jednak przejdzie do historii - byłaby setną w 466 meczach Barcelony w europejskich pucharach.

W Londynie Katalończycy mieli ogromną przewagę, stworzyli wiele sytuacji, ale raz nie upilnowali Didiera Drogby. Teraz będą jednak faworytami. Drużyna Pepa Guardioli nie przegrała 15 kolejnych meczów u siebie w Champions League, a 13 z nich wygrała.

„Musimy zagrać najlepiej jak potrafimy. Moi piłkarze wiele razy byli w podobnej sytuacji i zawsze stawali na wysokości zadania" – podkreślił trener Guardiola.

Barcelona i Chelsea spotkały się dotychczas 14 razy. Obie drużyny wygrały pięciokrotnie, a cztery razy padł remis. Bilans bramkowy lepszy mają Katalończycy (23-18).

(PAP)



Piłkarze Realu Madryt i Barcelony spotkały się w sobotę w Grand Derbi. Po raz kolejny moga zagrać ze sobą już w finale Ligi Mistrzów.

▲ **Iwona Matkowska (Agros Żary)** wywalczyła w niedzielę w Sofii kwalifikację do olimpijskiego turnieju zapaśniczego w Londynie w kategorii 48 kg. W finale zwyciężyła Niemkę Alexandrę Engelhardt 2:0 (4:0, 4:2). Matkowska, tegoroczna mistrzyni Europy w wadze 51 kg, pokonała kolejno Włoszkę Silvię Felice w rundach 2:0 (4:0, 2:0), Rosjankę Nadieżdę Fiedorową 2:0 (3:0, 4:0) oraz w półfinale Rumunkę Esterę Dobre 2:0 (4:3, 5:0). Nie powiodło się zapaśnikom w stylu klasycznym. Żaden z pięciu startujących w Sofii nie zdołał wywalczyć miejsca w turnieju olimpijskim. Najlepiej spisali się Marcin Olejniczak (KS Sobieski Poznań, 96 kg) oraz Mariusz Łoś (Agros Zamość, 55 kg), którzy uplasowali się na 12. pozycjach. Jak dotychczas polscy klasycy mają dwie kwalifikacje - Damian Janikowski (Śląsk Wrocław, 84 kg) oraz jego kolega klubowy Łukasz Banak (120 kg). **(PAP)**

Lotto

Losowania z 22 kwietnia
Multi Multi (godz. 14): 5-6-12-15-17-27-31-38-46-51-52-53-57-65-67-70-71-73-74-78
Plus: 12
Multi Multi (godz. 22.15): 1-2-10-12-14-19-21-24-29-30-32-34-42-44-48-50-53-55-69-80
Plus: 14

Piłka nożna >> Puchar Polski

Kłopoty finalistów

Dzisiejszy finał piłkarskiego Pucharu Polski pomiędzy Legią i Ruchem zapowiada się wyjątkowo ciekawie. Warszawski klub jest rekordzistą tych rozgrywek (aż 14 triumfów), a chorzowianie to rewelacja obecnego sezonu.

Legioniści po raz pierwszy sięgnęli po Puchar Polski w 1955 roku, a ostatni – jak dotychczas – w ubiegłym. Na liście wszech czasów zdecydowanie wyprzedzają drugi klub, Górnik Zabrze (sześć triumfów). Ruchowi ta sztuka udała się trzykrotnie.

Powodów, dla których warto obejrzeć spotkanie w Kielcach, jest więcej. Mecz Legii z Ruchem to starcie aktualnego lidera z wiceliderem ekstraklasy. Oba zespoły spotkały się w lidze w Wielką Sobotę (wówczas podopieczni Macieja Skorży pokonali u siebie chorzowian 2:0). Obecnie w tabeli dzieli je tylko jeden punkt.

W finale PP chorzowski zespół zagra osłabiony – z powodu żółtych kartek zabraknie jego najlepszego strzelca Arkadiusza Piecha, a kontuzja wyeliminowała obrońcę Zeljko Djokica.

Legia też ma kłopoty. Nadmiar kartek pozbawił prawa gry Nacho Novo. Jak informuje oficjalna strona klubu z Łazienkowskiej, z kontuzjami zmagają się Michał Hubnik i Ismael Blanco, a pod znakiem zapytania stoi występ Michała Żewłakowa, Michała Żyry, Rafała Wolskiego i Danijela Ljuboji.

Początek dzisiejszego meczu na Kielce Arena o godz. 18.00. **(PAP)**

Tenis stołowy >> Remis Słonecznych w ostatnim meczu sezonu

Do baraży zabrakło jednego zwycięstwa

Nie udało się pierwszoligowym tenisistom MOKS Słoneczny Stok Białystok awansować do baraży o ekstraklasę.

Podopieczni Marcina Jarkowskiego zremisowali na wyjeździe z liderem Elektrykiem Toruń 5:5 w ostatnim meczu bieżącego sezonu. Do szczęścia zabrakło tylko jednego punktu.

– Mimo niekorzystnego w sumie dla nas wyniku, jestem zadowolony z tego, co pokazaliśmy w Toruniu. Byliśmy bardzo blisko sprawienia wielkiej niespodzianki i wywiezienia kompletu punktów – mówi Jarkowski.

Białostoczanie potrzebowali wygrać na parkiecie lidera przynajmniej 6:4, żeby wskoczyć na drugie miejsce, premiowane awansem do baraży. I niewiele brakowało, by ta sztuka im się udała.

– Najbliżej był Marcin Czerniawski, który prowadził z Jakubem Dyjasem 2:0 w setach, a później w decydującej partii miał meczbola przy stanie 11:10. Niestety, rywal obronił się i wygrał cały mecz 3:2. Takich pięciosetowych przegranych przez nas gier było kilka, bo Maciej Pietkiewicz podobnie przegrał z Dyjasem, a Patryk Jendrzejewski uległ 2:3 Grzegorzowi Adamiakowi – relacjonuje Jarkowski.

(ted)

▲ **Wynik 18. kolejki**
Elektryk Toruń – MOKS Słoneczny Stok Białystok 5:5.
Punkty dla MOKS: Białek 2, Jendrzejewski 1,5, Pietkiewicz - 1,5.



A. Zgiet

Tenisiści stołowi MOKS Słoneczny Stok Białystok zajęli 3. miejsce w I lidze. Na zdjęciu Artur Białek.

▲ Końcowa tabela I ligi

1. Elektryk	18	33	150:30
2. Działdowo	18	32	141:39
3. MOKS	**18**	**31**	**134:46**
4. Warta	18	18	82:98
5. Dojlidy	18	17	89:91
6. MRKS	18	13	68:112
7. AZS Gdańsk	18	11	62:118
8. Kwidzyn	18	11	58:122
9. ATS Warszawa	18	10	64:116
10. Hals	18	4	52:128

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 563 14 83, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **GRAJEWO** ul. Wojska Polskiego 6, 19-200, tel. 86 273 90 33, biuro ogłoszeń - tel./fax 86 272 89 15; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300, tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w "Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Podlaski futbol >> Sparta Szepietowo wie, jak wygrywać w IV lidze

Solidność warta już 34 punkty

Rewelacja jesieni rzadko staje się też "rycerzem wiosny". Ta sztuka udaje się w tym sezonie Sparcie Szepietowo.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl


A. Chomicz

Defensywa Sparty (białe koszulki) potrafi zatrzymać każdy atak czwartoligowy atak. W niedzielę szepietowanie 1:0 pokonali Hetmana Białystok.

Beniaminek maksymalnie wykorzystuje swoje możliwości. Z pozoru drużyna średnia, nie grająca szczególnie efektownie, ma najcenniejszą sportową zaletę: potrafi zdobywać punkty.

– Nie licząc ostatniej porażki w Pucharze Polski z Olimpią Zambrów, w lidze nie przegraliśmy od 11 spotkań. Mamy wyrównany skład. Może nikt się szczególnie nie wyróżnia, ale jeśli komuś na boisku nie idzie, kto inny umie to nadrobić. Przede wszystkim gramy solidnie w obronie. W pięciu wiosennych meczach straciliśmy jedną bramkę. To podstawa naszych sukcesów, bo ofensywa nie spisuje się już tak dobrze. W tych samych pięciu spotkaniach strzeliliśmy tylko cztery gole – tłumaczy trener Sparty, Robert Mioduszewski.

Szepietowanie w tym sezonie potrafili zatrzymać najgroźniejsze drużyny IV ligi. Jesienią wygrali w Hajnówce z liderem – Puszczą 1:0, bezbramkowo zremisowali na boiskach Wissy Szczuczyn i Hetmana Tykocin, urwali nawet punkt (1:1 u siebie) wówczas panującemu w rozgrywkach, a obecnie wycofanemu Ruchowi Wysokie Mazowieckie. Wiosną Sparta w 5 meczach zdobyła 11 punktów. Lepszy bilans mają tylko Tur Bielsk Podlaski i inna rewelacja – Gryf Gródek. Szepietowanie plasują się w tabeli na 5. miejscu z dorobkiem 34 "oczek".

– Czołówce raczej nie zagrozimy. Wszystko jest możliwe, bo w tej lidze nie ma murowanych faworytów, ale według mnie pojawiło się dwóch wyraźnych kandydatów do awansu: Puszcza i Wissa. Naszym celem przed sezonem było utrzymanie. To już właściwie osiągnęliśmy, teraz gramy o jak najlepszy wynik – mówi Mioduszewski.

W swojej historii Sparta Szepietowo była już raz o krok od awansu do III ligi, i to znacznie mocniejszej niż jest ona w obecnym kształcie. W 2000 roku w barażach zielono-czerwoni ulegli żółto-czerwonym, czyli samej Jagiellonii.

– O awansie nie myślimy. Nie mamy na to środków, wydaje mi się, że jesteśmy nawet jednym z biedniejszych klubów w czwartej lidze – mówi Mioduszewski. ▲

Opinia

> Grzegorz Szerszenowicz
trener, ekspert piłkarski



Ostatni mecz Sparty z Hetmanem Białystok nie był rewelacyjny, ale ta drużyna ciągle robi dobre wyniki. Siłą zespołu z Szepietowa nie są indywidualności, a solidność, szczególnie w grze obronnej. To zdyscyplinowana drużyna, a jej piłkarze wzajemnie się motywują na boisku.

IV liga >>

To był show Marcina


J. Samacki

Marcin Dworzanczyk jest w wielkiej formie

Bohaterem meczu Wissy Szczuczyn z Cresovią Siemiatycze był Marcin Dworzanczyk, autor trzech bramek. Wszystkie zdobył po podaniach Jakuba Golaka. Czwartą strzelił Golak po asyście... Dworzanczyka.

Angaż Marcina to sukces transferowy prezesa Wissy, Janusza Marcinkiewicza. Był przysłowiowym strzałem w „dziesiątkę". Z Golakiem stworzyli najbardziej bramkostrzelny duet w IV lidze. Marcin w barwach Wissy zdobył już 8 bramek, 5 w lidze i 3 w Pucharze Polski.

– Dobrze się stało, że prezes mi zaufał. Przed rozpoczęciem rundy miałem zaległości treningowe. Teraz z każdym meczem czuję się silniejszy. Mam nadzieję, że pomogę Wissie w awansie – mówi Dworzanczyk.

(LOS)

Piłka nożna >> W okręgówce też są ciekawe mecze

Wyjątkowy dzień w Juchnowcu

Rzadko zdarzają się w klasie okręgowej takie spotkania, jak niedzielny bój Magnata Juchnowiec z Sudovią Szudziałowo. Nie chodzi przy tym o poziom gry, co całą otoczkę meczu.


UG Juchnowiec Kościelny

Magnat Juchnowiec (czarne koszulki) pokonał w niedzielę Sudovię Szudziałowo 3:0

Na stadionie w Juchnowcu pojawiła się grupa kilkudziesięciu sympatyków Sudovii, którzy przygotowali nawet specjalną oprawę. Mimo niekorzystnego wyniku, bo zespół z Szudziałowa przegrał 0:3, przez całe spotkanie głośno dopingowali swoich piłkarzy, a na koniec podziękowali im za ambitną postawę.

W lepszych humorach był Magnat. Cieszył się zwłaszcza zdobywca dwóch goli, Marcin Szychowski. Pierwszy raz do siatki trafił już w 25. sekundzie gry. Powody do zadowolenia miał także Marcin Dzierżko, który ustalił wynik. Z nieco skwaszoną miną chodził za to Kamil Wojtkielewicz. Lider ekipy z Juchnowca nie wykorzystał karnego.

– Bramkarz wyczuł moje intencje. Szkoda zaprzepaszczonej szansy, ale najważniejsze są trzy punkty – powiedział Wojtkielewicz, znany przede wszystkim z występów w Sokole Sokółka.

Gospodarzom bardzo zależało na zwycięstwie. Po pierwsze, lider tabeli czuje na plecach oddech rywali, bo Gieret Giby i Orlęta Czyżew mają już tylko cztery punkty straty. Po drugie, konfrontacja z Sudovią stanowiła też okazję do spotkania ze sponsorami i radnymi gminy Juchnowiec Kościelny, wspierającymi działalność klubu.

– Atmosfera była bardzo miła – opowiada Wiesław Jancewicz, trener Magnata. – Osoby pomagające drużynie obejrzały niezły mecz. Po jego zakończeniu doszło do spotkania z zawodnikami. Porozmawialiśmy o przyszłości.

Przyszłość klubu rysuje się w różowych kolorach. Zespół znajduje się na dobrej drodze do awansu do IV ligi, a wciąż rozwija się infrastruktura Magnata. Jeszcze w tym roku planowana jest budowa sztucznego oświetlenia wokół boiska.

– Próbujemy stworzyć w Juchnowcu coś ciekawego. Mamy bardzo fajny obiekt, ciekawą perspektywiczną drużynę. Oczywiście, jak wszędzie, są też i pewne kłopoty, ale we współdziałaniu ze sponsorami oraz Urzędem Gminy staramy się sobie radzić. Teraz koncentrujemy się na obronie pierwszego miejsca w tabeli. Nie jest łatwo, ponieważ żaden przeciwnik nie odpuszcza. Zrobimy jednak wszystko, aby awansować do czwartej ligi – podkreśla Jancewicz.

(mark)

> „11" 22. kolejki trzeciej ligi



> „11" 22. kolejki czwartej ligi



Najlepsi strzelcy

III liga
13 goli: Michał Fidziukiewicz (Dąb Dąbrowa Białostocka), Łukasz Nadolny (Concordia Elbląg),
12 goli: Paweł Kowalewski (Granica Kętrzyn),
11 goli: Anton Kołosow (Olimpia 2004 Elbląg),
10 goli: Piotr Bondziul (Dąb Dąbrowa Białostocka), Mateusz Laskowski (ŁKS 1926 Łomża),
IV liga
15 goli: Porowski (Ruch),
14 goli: Kujawski (Puszcza), Kułkiewicz (Ruch)
11 goli: Ibrahim (Włókniarz), Zalewski (Cresovia)
10 goli: R. Maliszewski (Hetman T.), Polkowski (Włókniarz), Popławski (Ruch), Sobolewski (Sparta A.),
8 goli: Dworzanczyk (Hetman T., Wissa), Suchowolec (Hetman B.),
7 goli: Piszczatowski (Sparta Sz. Ruch), Poduch (Włókniarz).

GW sport
www.wspolczesna.pl

Dziś w Kielcach, w finale piłkarskiego Pucharu Polski zagrają Legia Warszawa i Ruch Chorzów.



ISSN 0137-9488

45 dni do Euro

Piłka nożna >> Wielki powrót króla Frankowskiego po kontuzji

Oglądać jego grę to przyjemność

Tomasz Frankowski chyba niczego już nie musi udowadniać, ale cały czas to robi. W wielkim stylu wrócił po kilkutygodniowej przerwie strzelając Górnikowi Zabrze dwa ładne gole.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Łowca bramek w swoim stylu wypowiadał się po meczu: – W dwóch przypadkach noga i głowa nie zadrżały, co dało trzy punkty. Przerwa najwyraźniej nie zaszkodziła, choć nie ma co ukrywać, że chciałoby się zagrać całą drugą połowę i próbować strzelić hat-tricka. Skurcze zaczęły mnie jednak łapać.

"Franek" miał szansę na trzeciego gola, bo już przy stanie 2:0, uwolnił się spod opieki obrońcy, ale jego uderzenie z kilku metrów obronił Łukasz Skorupski. To było jedno z wielu błyskotliwych zagrań niespełna 38-letniego kapitana Jagi. Już w 4. minucie dopadł do bezpańskiej piłki i lobem próbował zaskoczyć Skorupskiego. Zabrakło centymetrów, a padłaby genialna bramka.

W czasie spotkania jego najlepszy aktor non stop otrzymywał potężne wsparcie od kibiców. Po meczu natomiast wszyscy komplementowali jego kolejny, znakomity występ.

– To doskonałe doświadczenie dla kilku moich obrońców, jak grać przeciwko zawodnikowi, który potrafi świetnie poruszać się po boisku i wykorzystuje nasz każdy słabszy punkt. Sam pracowałem z Tomkiem Frankowskim, a teraz muszę przyznać, że nawet oglądanie go w przeciwnej drużynie, to jest przyjemność – mówił trener Górnika, Adam Nawałka.

Szkoleniowiec Jagiellonii, Tomasz Hajto, po spotkaniu cieszył się ze swojej decyzji o wystawieniu "Franka" od pierwszej minuty: – Tomek miał bardzo długo kontuzję. Trenował z nami dopiero od wtorku, właściwie w czwartek wszedł w pełny trening z piłką. Dziś rano sam powiedział, że lepiej by może było, żeby wszedł na samą końcówkę na podmęczonych zawodników z Zabrza. My jednak z Darkiem Dźwigałą uparliśmy się, żeby grał od początku. Cieszę się, że podjęliśmy taką decyzję. Tomek był kluczową postacią w odniesieniu zwycięstwa – mówił Hajto.

Sobotni mecz pokazał po raz kolejny ile warta jest ofensywa Jagiellonii z Frankowskim. Kilka poprzednich potwierdziło jak odczuwalny jest jego brak. Zachowanie kibiców daje do zrozumienia, że to piłkarz uwielbiany. Fani utożsamiają go z najcenniejszymi wartościami związanymi z żółto-czerwonymi barwami. Dlatego najbliższe tygodnie, o ile zarząd Jagi nie podejmie szybkiej, satysfakcjonującej kibiców decyzji, upłyną na nawoływaniach do przedłużenia kontraktu Frankowskiego. Sam piłkarz mówi o tym dość niechętnie: – Nie mi o tym decydować. Mogę grać tu, mogę gdzie indziej lub skończyć przygodę z piłką. Są więc: plan A, plan B i plan C. Zobaczymy, mamy trzy miesiące do nowego sezonu i w tym czasie będą podejmowane decyzje – stwierdził po meczu z Górnikiem. ▲



TOMASZ FRANKOWSKI
w meczu z Górnikiem Zabrze

CZAS GRY:	74 minuty
GOLE:	2
STRZAŁY:	6
STRZAŁY CELNE:	5
SŁUPKI I POPRZECZKI:	1
PODANIA CELNE:	14
PODANIA NIECELNE:	1
PRZECHWYTY:	1
SPALONE:	3

opr. graf. R. Mogilewski

▲ **Piłkarze wybrali van Persiego.** Robin van Persie, reprezentant Holandii, kapitan Arsenalu Londyn, został uznany Najlepszym Piłkarzem Roku w Anglii w plebiscycie Stowarzyszenia Piłkarzy Zawodowych (PFA). W tym sezonie Premier League 28-letni zawodnik zdobył 27 goli w 35 kolejkach. Van Persie jest trzecim Holendrem, który został w ten sposób wyróżniony, po Dennisie Bergkampie (w sezonie 1997-98) i Ruudzie van Nistelrooyu (2001-02). W plebiscycie pokonał m.in. wicelidera klasyfikacji strzelców (26 goli) Wayne'a Rooneya z Manchesteru United, Scotta Parkera z Tottenham Hotspur oraz trio z Manchesteru City - Joe'a Harta, Davida Silvę i Sergio Aguero. Zawodnik Tottenhamu Kyle Walker został uznany przez PFA Najlepszym Młodym Piłkarzem Roku.

▲ **Sześć drużyn w Austrii.** Sześć reprezentacji, a wśród nich organizatorzy finałów mistrzostw Europy Polska i Ukraina, wybrały Austrię na miejsce ostatnich przygotowań przed imprezą. Podopieczni trenera Franciszka Smudy będą trenować w dniach 16-28 maja w Lienz. Oprócz Polski i Ukrainy ten kraj wybrały Hiszpania, Chorwacja, Czechy oraz Grecja. Kibice austriaccy zobaczą także z tej okazji kilka spotkań towarzyskich. Polska zagra 22 maja z Łotwą oraz cztery później ze Słowacją (obydwa mecze w Klagenfurcie). Grecy i Czesi będą rywalami Polaków w grupie. (PAP)

Komentarz >> Dlaczego nie wyobrażam sobie, że Jagiellonia nie przedłuży kontraktu z kapitanem drużyny?

Do prezesa Kuleszy: Ostatnie słowo powinno należeć do Franka

Franek, Franek, łowca bramek! – kibice i media nie mają wątpliwości, że ten okrzyk, znany już do lat, usłyszymy na stadionach ekstraklasy także w sezonie 2012/2013. Nie wątpią, chociaż decydenci Jagiellonii nie kwapią się z przedłużeniem kontraktu z kapitanem zespołu. A powinni, i to z kilku powodów.

Po pierwsze: niezastąpiony

O umiejętnościach strzeleckich Tomasza Frankowskiego wszyscy wiedzą już wszystko. Ale też coraz więcej osób dostrzega klasę „Franka" w rozgrywaniu piłki. To w wielu przypadkach on rozpoczyna akcje ofensywne zespołu. Potrafi bowiem przyjąć nawet najtrudniejszą piłkę, przytrzymać, rozejrzeć się, dokładnie podać koledze wychodzącemu na pozycję. A jak to świetnie robi mogliśmy przekonać się choćby w sobotnim meczu. Gdy Frankowski i Burkhardt opuścili boisko, atak Jagiellonii przestał istnieć. To nieprawda, że zabrzanie wówczas zaczęli grać, to białostoczanie przestali atakować, bo zastępcy „Franka" i „Burego" – Pawłowski i Tymiński miotali się na boisku, jak jeźdźcy bez głowy.

Nie czarujmy się więc. Obecna Jagiellonia bez Frankowskiego, to drużyna bez ataku! To armia bez armat. I nie łudźmy się, ani w Jadze, ani w innym polskim klubie nie ma dziś napastnika na jego miarę!

Po drugie: zasłużony i uwielbiany

Fakt, największe sukcesy na krajowych boiskach „Franek" osiągnął w krakowskiej Wiśle. Ale uwielbiany jest w Białymstoku. Bo Tomasz Frankowski był stąd, jest stąd i będzie stąd. Odejdzie trener Tomasz Hajto, odejdą zawodnicy, a Frankowski pozostanie. I zawsze będzie kojarzony z Białymstokiem i Jagiellonią. A on, jak mało kto, jest niezwykle zasłużony dla białostockiego klubu. Ktoś powie: za zasługi się nie gra. Prawda. Ale być zasłużonym nie oznacza, że jest się sportowym emerytem. Forma, w jakiej znajduje się nasz supersnajper, nie wyklucza go z boisk ekstraklasy. 38 lat? Ryan Giggs ma 39, gra na lewym skrzydle Manchesteru United w angielskiej ekstraklasie wymagającej od piłkarza znacznie więcej sił niż polska liga. Skoro więc sir Alex Ferguson nie rezygnuje z Walijczyka, to dlaczego Cezary Kulesza ma zrezygnować z Frankowskiego?

W każdym razie kapitanowi Jagiellonii za to, co już zrobił należy się szacunek. I dlatego, to do niego powinno należeć ostatnie słowo w sprawie piłkarskiej kariery w żółto-czerwonych barwach. To on może powiedzieć: „Dość", i zakończyć grę w Jadze. Nie powinni zaś o tym decydować szefowie klubu. Panie Prezesie! Za kilka lat nikt już nie będzie pamiętać, że to pod Pana, Cezarego Kuleszy, wodzą Jagiellonia zdobyła Puchar Polski, grała w europejskich pucharach. Ale jeśli nie podejmie Pan rozmów z „Frankiem", Cezary Kulesza zostanie w historii klubu i Białegostoku zapamiętany jako ten ... (tu możliwe są różne epitety), który nie przedłużył kontraktu z Tomaszem Frankowskim. Czy Panu, poważnemu biznesmenowi, nie zależy na wizerunku?

Po trzecie: nie ten czas, nie to miejsce

Tomasz Frankowski zadebiutował w piłkarskiej ekstraklasie w 1992 roku na stadionie przy ul. Jurowieckiej. Nie ma już tego obiektu, nie ma też jeszcze nowoczesnego stadionu na Nowym Mieście. Ale w 2013 roku powinniśmy już kibicować Jadze na wybudowanym przynajmniej w połowie obiekcie o europejskiej klasie. W roku 2013, 21 lat po debiucie „Franka" w ekstraklasie, „Franka", który gra z numerem... 21 na plecach.

I jeszcze jedno. Kapitanowi Jagi brakuje tylko 7 goli, aby wyprzedzić Gerarda Cieślika i awansować na 3. pozycję strzelców wszech czasów ekstraklasy. Trudno sobie wyobrazić, aby tego nie dokonał...

Jednym zdaniem: podium wśród strzelców wszech czasów ekstraklasy, 21 lat po debiucie, na nowoczesnym stadionie, to miejsce i czas na godne pożegnanie Tomasza Frankowskiego.

Dariusz Klimaszewski